ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

17 - 23 maja 2021 r. | nr 20 (747/2021) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

Śmiertelnie ranny Igor wybiegł przed blok błagając o ratunek, ludzie myśleli, że to „zgrywy" młodych

Krwawy dramat w życiu pełnym możliwości

Media długo milczały o okolicznościach śmierci Igora W.-K. , byłego wiceprzewodniczącego Młodzieżowej Rady Miasta Lublin, cieszącego się powszechną sympatią społecznika, niezwykle utalentowanego młodego człowieka. W miniony czwartek Super Ekspress opublikował informacje o śledztwie prowadzonym przez warszawską prokuraturę i doniesienia z Wilanowa, gdzie doszło do krwawego dramatu w mieszkaniu Karoliny B. – szefowej zacnej fundacji. Kobieta została aresztowana pod zarzutem zabójstwa.

Str. 6

DŁUGA LISTA CIĘŻKICH ZARZUTÓW

Porażające wyniki kontroli NIK w MOSiR

Choć spółka przynosiła milionowe i powiększające się z roku na rok straty jej władze zamiast szukać oszczędności, szastały pieniędzmi. Takie wnioski płyną z opublikowanego właśnie raportu z kontroli NIK w miejskiej spółce MOSiR „Bystrzyca". To wyjaśniać może powód odwołania w lutym ubiegłego roku przez radę nadzorczą, na polecenie prezydenta Krzysztofa Żuka, całego zarządu spółki, co oficjalnie tłumaczono „potrzebą zapewnienia skutecznej realizacji bieżących zadań i odpowiedniego przygotowania do wyzwań inwestycyjnych stojących przed spółką".

Str. 5

Strach opadł, a wraz z nim ochota do szczepień

Covidowe rozluźnienie

Sytuacja epidemiczna ciągle się poprawia. Średnia dzienna liczba zakażeń spadła do 3 tysięcy, zajętych łóżek covidowych poniżej 12 tys., a respiratorów poniżej 1,6 tys., znoszone są kolejne obostrzenia, a od soboty możemy chodzić po dworze bez maseczki. Nic tylko się cieszyć, tyle że rysuje się problem – głównie przez to covidowe rozluźnienie gaśnie nasz zapał do szczepienia się, a to może wydłużyć nasze zmagania sięz pandemią.

Str. 2

WĘGLIN POŁUDNIOWY. Dzisiaj, 17 maja, mija termin składania uwag do planu dla terenu po byłej fabryce przy ul. Roztocze i Orkana. Mieszkańcy uważają, że poprawiona wersja dokumentu to...

Plan dalej pod właściciela i deweloperów

Pierwsze wyłożenie planu dla terenu po byłej fabryce Lift Service przy ul. Roztocze i Orkana w Lublinie wzbudziło ogromne zainteresowanie mieszkańców, którzy nie godzą się na wybudowanie w ich sąsiedztwie osiedla wieżowców. Do projektu złożonych zostało ponad 1500 uwag, nad którymi musieli pochylić się miejscy planiści! Czy teraz, gdy projekt planu wyłożono po raz drugi będzie podobnie? Niewykluczone, bo plan nadal dopuszcza zabudowę budynkami o wysokości 25 metrów.

Str. 8

Oświadczenia majątkowe za 2020 rok (cz. 1)

Zaglądamy do portfeli samorządowców

Pierwszy wiceprezydent Lublina, Artur Szymczyk w 2020 roku zarobił łącznie ponad 222 tys. zł, ale jego oszczędności stopniały o połowę, wiceprezydent ds. społecznych Monika Lipińska zarobiła mniej niż w 2019 r., a jego odpowiednika ds. oświaty Mariusza Banacha, który zarobił w ciągu roku 166 tys. zł stać, by co miesiąc płacić ponad 2 tysiące złotych za najem Audi Q3.

Str. 4

ŚWIDNIK. Bezmyślne chuligaństwo, czy sprowokowane i podszyte ideologią?

Kolejny atak na „Tęczowy Domek"

W nocy z 1 na 2 maja nieustaleni dotąd sprawcy zniszczyli plac zabaw i elewację budynku Niepublicznego Przedszkola i Żłobka „Tęczowy Domek" w Świdniku. Dyrekcja placówki wycenia straty na ok. 150 tys. zł, a opozycyjni radni zastanawiają się, na ile to akt zwykłego wandalizmu, a na ile pokłosie przyjętego przez Radę Miasta Świdnik stanowiska „Samorząd wolny od ideologii LGBT".

FOT. LSW24.PL

Str. 5

ŚWIDNIK. Wzrost cen wody i ścieków pewny. Pytanie, o ile?

Pegimek przesadził z podwyżką

Podwyżkę cen wody od 2,38 do 10,05 proc. i od 12,39 do 14,96 proc. za odbiór ścieków w ciągu najbliższych trzech lat zakłada nowa taryfa zaproponowana przez świdnicki Pegimek. O jej zatwierdzenie spółka zwróciła się do Wód Polskich i czeka na decyzję. To już drugi wniosek w tej sprawie. Wcześniejszy został odrzucony, bo zaproponowane ceny były zbyt wysokie.

Str. 7

POWIAT ŚWIDNICKI. Namieszaliśmy z sesjami

Szpital z kredytem i programem naprawy

Str. 13

ŚWIDNIK. Miliony poszły w rury

Po dziesięciu latach budowy, kolektor gotowy!

FOT. MARCIN DMOWSKI/FACEBOOK

Dobiegła końca jedna z najważniejszych i najdroższych inwestycji realizowanych przez miasto Świdnik – budowa kolektora wód deszczowych. Prace rozpoczęły się jeszcze w 2011 roku, a ich koszt wyniósł w sumie ponad 30 mln zł, z czego ponad 85% pokryło unijne dofinansowanie.

Str. 7

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI

Strach opadł, a wraz z nim ochota do szczepień

Covidowe rozluźnienie

Sytuacja epidemiczna ciągle się poprawia. Średnia dzienna liczba zakażeń spadła do 3 tysięcy, zajętych łóżek covidowych poniżej 12 tys., a respiratorów poniżej 1,6 tys., znoszone są kolejne obostrzenia, a od soboty możemy chodzić po dworze bez maseczki. Nic tylko się cieszyć, tyle że rysuje się problem – głównie przez to covidowe rozluźnienie gaśnie nasz zapał do szczepienia się, a to może wydłużyć nasze zmagania się z pandemią.

Jeszcze kilka tygodni temu, kiedy w szczycie trzeciej fali pandemii, dzienna liczba zakażeń przekraczała 30 tysięcy, a w szpitalach było ponad 30 tys. pacjentów z Covid-19, szczepionka była największym obiektem pożądania. Teraz to szczepionki zaczynają czekać na chętnych i to nie tylko z powodu, że do kraju dociera ich coraz więcej, ale również przez to, że rośnie grupa Polaków, którzy nie chcą się szczepić, albo tę decyzję odkładają na później. By szczepionki się nie marnowały i jednak udało się osiągnąć odporność populacyjną, do której wciąż sporo nam brakuje, rząd wprowadza zmiany w Narodowym Programie Szczepień. Nie tylko skraca czas między przyjęciem pierwszej i drugiej dawki szczepionki i szybciej pozwala zaszczepić się ozdrowieńcom, to wprowadza możliwość zaszczepienia się nie tylko osobom dorosłym, ale również 16-17-latkom - rejestracja dla nastolatków, uruchomiona została dziś, 17 maja. Rząd zapowiada również intensywną kampanię proszczepionkową w mediach z udziałem znanych sportowców i youtuberów i przypomina, że osób zaszczepionych nie wlicza się do limitów osób obowiązujących na imprezach okolicznościowych.

Przyspieszone luzowanie

Póki co, cieszmy się jednak z kolejnych poluzowań, z których część będzie wprowadzona jeszcze szybciej niż zapowiadano. Od ubiegłej soboty możemy chodzić na dworze bez maseczki (obowiązek zakrywania nosa i ust wciąż obowiązuje w pomieszczeniach zamkniętych i pojazdach transportu zbiorowego), usiąść w restauracyjnym ogródku i uczestniczyć w wydarzeniach kulturalnych i sportowych na świeżym powietrzu. Od dziś uczniowie klas 4-8 podstawówek i szkół ponadpodstawowych wracają do szkół, choć na razie w systemie hybrydowym. O tydzień szybciej, niż wcześniej planowano, bo już w ten piątek (21 maja) będziemy mogli pójść do kina, teatru, czy filharmonii (z zachowaniem limitu 50% zajętych miejsc), a działalność w pomieszczeniach wznowią również domy i ośrodki kultury, czy świetlice. Kolejny krok ku normalności zrobimy w weekend 28-29 maja, kiedy wreszcie otwarte zostaną lokale gastronomiczne, siłownie, kluby fitness, solaria, baseny i kryte obiekty sportowe (przy zachowaniu limitu osób i reżimu sanitarnego) i będzie można organizować w pomieszczeniach imprezy okolicznościowe dla 50 osób, nie wliczając w to osób zaszczepionych.

Pandemii prawie nie widać w L4

- Covid-19 wcale nie był najczęstszą przyczyną zwolnień lekarskich w ubiegłym roku – wynika z danych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za ubiegły rok. Liczba wszystkich wystawionych zaświadczeń lekarskich nie odbiegała zbytnio od statystyk z poprzedniego roku, ale chorowaliśmy nieco dłużej. Zauważalnie – co specjaliści łączą z pandemią - wzrosła za to liczba wystawionych zwolnień z powodu zaburzeń psychicznych. W ubiegłym roku było ich niemal 1,5 mln, czyli o 25% więcej niż rok wcześniej, na łącznie 27,7 mln dni.

- W 2020 roku lekarze wypisali 22,2 mln zwolnień, nie wliczając w to zaświadczeń na opiekę nad członkami rodziny. To liczba niemal identyczna jak w 2019 roku. Najwięcej zaświadczeń przypadało na marzec i październik. Chorowaliśmy za to trochę dłużej, bo liczba dni absencji w pracy sięgnęła 286,1 mln (o 4,4 proc. więcej niż w 2019 roku). W samym województwie lubelskim lekarze wystawili ponad 1 milion zwolnień – informuje **Małgorzata Korba**, rzecznik ZUS w województwie lubelskim.

Najdłuższą absencję chorobową osób ubezpieczonych w ZUS spowodowały schorzenia związane z ciążą, porodem i połogiem (44,9 mln dni), choroby układu kostno-stawowego, mięśniowego i tkanki łącznej (41,3 mln dni), choroby układu oddechowego (35 mln dni), urazy i zatrucia (30,1 mln dni), zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania (27,7 mln dni). Ostatnia z tych liczb jest o ponad 35% wyższa w porównaniu do 2019 roku, a liczba wystawionych w 2020 roku zwolnień (1,5 mln) była o jedną czwartą wyższa niż rok wcześniej. Wpływ na to – zdaniem specjalistów – miała pandemia koronawirusa. Najdłużej na zwolnieniach przebywali ubezpieczeni w wieku 30-39 lat.

PANDEMIA W LICZBACH

W ostatnim tygodniu, od niedzieli 9 maja do niedzieli 16 maja, w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku pandemii wzrosła do 2 854 079 (o 21 027), zgonów do 71 677 (o 1 668), wyleczonych do 2 600 974 (o 31,47 tys.), a wykonanych szczepień do 15 776 030 (o 2 105 489). W woj. lubelskim przybyło 1 214 zakażonych (od początku 125 175), a 73 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 4 281). W ubiegłą sobotę dzienna liczba zakażeń w Polsce wynosiła 2 897, w W. Brytanii – 2 027, Niemczech – 7 370, Włoszech - 6 652, Francji - 15 685. Na świecie liczba wykrytych infekcji SARS-CoV-2 przekroczyła 162,58 mln. Ponad 3,37 mln osób z Covid-19 zmarło, a 98,47 mln wyzdrowiało. Dane na niedzielę, 16 maja.

Covid-19 w zwolnieniach

Z danych ZUS wynika, że od marca do grudnia 2020 r. lekarze wystawili ponad 642 tys. zwolnień z tytułu Covid-19 na łączną liczbę ponad 5 mln dni. W województwie lubelskim liczba zwolnień z powodu Covid-19 sięgnęła prawie 31 tys. Najwięcej covidowych zaświadczeń lekarskich przypadło na październik i listopad. – Należy jednak pamiętać, że nie wszystkie osoby, które uzyskały pozytywny wynik na obecność wirusa korzystały ze zwolnienia lekarskiego. Część z nich przechodziła chorobę łagodnie lub bezobjawowo i mogła świadczyć pracę – mówi prezes ZUS, prof. **Gertruda Uścińska**. Była też grupa zakażonych, którzy nie pracowali i nie korzystali ze zwolnień lekarskich, bo do wypłaty zasiłku chorobowego wystarczyła im izolacja potwierdzona przez sanepid. Najdłuższą absencję w pracy koronawirus wywołał u ubezpieczonych powyżej 40. roku życia. **RD, ZM**

Pasażerów coraz więcej. ZTM reaguje, radny Brzozowski apeluje

Autobusy pojadą częściej

Wraz ze znoszeniem kolejnych obostrzeń covidowych przybywa pasażerów w autobusach i trolejbusach miejskiej komunikacji. W związku z tym Zarząd Transportu Miejskiego w Lublinie zwiększa częstotliwość kursowanie niektórych linii i wysyła na główne trasy więcej przegubowych trolejbusów.

Od tego poniedziałku, 17 maja, linie nr: 17, 26, 31, 57 i 150 w dni powszednie w godz. 6:30 - 17:00, są obsługiwane co 15 minut, a nie jak dotychczas co 20 minut. Od soboty, 15 maja, na głównych liniach trolejbusowych jeździ więcej pojazdów przegubowych i łatwiej jest dotrzeć nad Zalew Zemborzycki - w soboty i dni świąteczne wybrane kursy linii nr 15 są wydłużone do Dąbrowy i obsługiwane pojazdami przegubowymi, podobnie jak linie nr 8 i 40. Od 7 maja w dni powszednie i soboty działa ponownie, obsługiwana przez busy, specjalna linia „GAJ" na trasie: Janowska (przy skrzyżowaniu z ul. Parczewską) – Lipska – Stary Gaj. Jej przystanek końcowy zlokalizowany jest na wysokości ogródków działkowych „Pod Lasem", a busy zatrzymają się również na przystanku, z którego można kontynuować podróż linią nr 8. Od 15 maja w pojazdach komunikacji miejskiej obowiązują zwiększone limity pasażerów – do 50% wszystkich miejsc siedzących i stojących w pojeździe, przy czym połowa miejsc siedzących musi pozostawać niezajęta.

Radny prosi o więcej „czwórek"

Radny **Stanisław Brzozowski** (PiS) prosi Ratusz, by wśród linii, na których zwiększono częstotliwość kursowania autobusów, znalazła się również linia nr 4 obsługująca m.in. ul. Poligonową w kierunku przystanku „Dys - Wąwozowa 01". - W tej sprawie zwrócili się do mnie mieszkańcy wskazując, że na przystankach Zielone Wzgórze I oraz Poligonowa Osiedle wsiada coraz więcej pasażerów i autobusy są przepełnione – napisał radny w interpelacji skierowanej do prezydenta, pytając, czy istnieje możliwość uruchomienia dodatkowych kursów autobusu nr 4 podczas porannego i popołudniowego szczytu. **ZM**

Krótszy sezon grzewczy niż przed rokiem, choć za oknami było chłodniej

Żeberka już zimne

W miniony poniedziałek LPEC zakończył sezon grzewczy 2020/2021. Praca systemu ciepłowniczego przełączona została na tzw. tryb letni. - Od dziś aż do jesieni, całe miasto będzie zasilała tylko jedna elektrociepłownia, zapewniając głównie ciepłą wodę w kranach – wyjaśnia Teresa Stępniak-Romanek, kierownik Działu Strategii i Marketingu, rzecznik prasowy Lubelskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej S.A.

Zakończony w miniony poniedziałek sezon grzewczy 2020/2021 był aż o 19 dni krótszy niż ten przed rokiem. Tym razem mieszkańcy Lublina z ciepła systemowego korzystali przez 224 dni (wcześniej 243!). Ciepłe żeberka w domach mieliśmy od 29 września 2020 roku do 10 maja. Rok wcześniej początek sezonu przypadł na 19 września, a koniec na 18 maja.

Co ciekawe, zakończony przed tygodniem sezon trwał krócej niż poprzedni, choć za oknami było o wiele zimniej. Średnia temperatura wyniosła +3,15 st. i była o 2,58 st. C niższa niż rok wcześniej.

Tyle dni grzaliśmy w ostatnich latach

Sięgając pamięcią do minionych lat, najmroźniejszą zimę mieliśmy na przełomie lat 1995/96 gdy średnia temperatura za cały okres grzania wyniosła -2,49 st. C (dzisiaj to aż 5 stopni więcej!). Warto jednak przypomnieć, że jeszcze nie tak dawno, bo 7 stycznia 2018 roku, w Lublinie o 6 rano zanotowano -21,6 st. C.

Liczba dni sezonu grzewczego: 2016/2017 – 236, 2017/2018 – 220, 2019/2020 – 243, 2020/2021 – 224.

Najzimniejszym miesiącem był luty 2021 ze średnią temperaturą -3,15 st. C, a najzimniejszym dniem był 18 stycznia br. ze średniodobową temperaturą -16,9 st. C.

Rok wcześniej z kolei najzimniejszym miesiącem był styczeń ze średnią temperaturą +0,9 st. C, a najzimniejszym dniem 22 marca ze średniodobową temperaturą -3,0 st. C. **BS**

Zakończył się nabór projektów do VIII edycji Budżetu Obywatelskiego

Ponad dwieście pomysłów na Lublin

Dokładnie dwieście pomysłów wpłynęło drogą elektroniczną, a to już o jedną czwartą więcej niż rok wcześniej. Ta liczba pewnie się jeszcze zwiększy, bo projekty można było również składać w BOM-ach i wysyłać za pośrednictwem poczty. Teraz urzędnicy zajmą się ich oceną formalno-merytoryczną, a listę projektów, które jesienią zostaną poddane pod głosowanie, poznamy za mniej więcej dwa miesiące.

– Pomimo trudnego czasu dla mieszkańców związanego z epidemią oraz wywołanych nią ograniczeń w finansach miasta liczba złożonych projektów do tegorocznej edycji lubelskiego Budżetu Obywatelskiego znacząco wzrosła. Traktujemy to jako wyraz zaufania do naszej pracy. Przed nami trudny proces opiniowania projektów. Będziemy w kontakcie ze wszystkimi osobami składającymi projekty i postaramy się ocenić je jak najszybciej – mówi **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak**, zastępca prezydenta Lublina ds. kultury, sportu i partycypacji.

Do 7 maja, czyli ostatniego dnia naboru, drogą elektroniczną wpłynęło 200 pomysłów: 125 dzielnicowych i 75 ogólnomiejskich. Pełną liczbę zgłoszonych projektów poznamy, gdy spłyną te wysłane przez mieszkańców pocztą tradycyjną oraz złożone do Biur Obsługi Mieszkańców. Weryfikacją i oceną wniosków zajmie się specjalny zespół oceniający. Etap ten potrwa około 2 miesiące – jego efektem będzie wyłonienie projektów, które zostaną poddane pod głosowanie. Autorzy będą mieli 7 dni od daty opublikowania listy ocenionych projektów na złożenie formalnego odwołania od decyzji. Głosowanie odbędzie się jesienią. Udział w nim będą mogły wziąć osoby zameldowane na stałe w Lublinie oraz wpisane na listę osób uprawnionych do udziału w lubelskim Budżecie Obywatelskim. Ci, którzy nie są zameldowani w Lublinie, a zamierzają głosować elektronicznie, powinni złożyć oświadczenie o dopisaniu do listy (wzór takiego oświadczenia znajduje się pod adresem: https://lublin.eu/gfx/lublin/userfiles/_public/mieszkancy/partycypacja/bo_aktualnosci/bo_viii/prosba_o_dodanie_do_listy_osob_glosujacych_na_projekty_budzetu_obywatelskiego.pdf). Każda osoba uprawniona do głosowania będzie miała możliwość wyboru dwóch projektów dzielnicowych i dwóch ogólnomiejskich.

Do podziału w tegorocznym BO jest 12,5 mln zł.

ZM

KALINOWSZCZYZNA. Wystarczyła chwila nieuwagi, a maluch wspiął się na barierkę i runął w dół

Półtoraroczny chłopczyk wypadł z trzeciego piętra

1,5-roczny chłopczyk spadł z balkonu mieszkania usytuowanego na trzecim piętrze w bloku przy ul. Niepodległości w Lublinie. Na szczęście doznał tylko… otarć naskórka.

Do wypadku doszło w sobotę około godz. 9.30 na osiedlu Kalinowszczyzna.

- Ustaliliśmy, że dziecko przebywało na balkonie z dwójką starszego rodzeństwa. Prawdopodobnie maluch wspiął się po jakiejś zabawce i przechylił przez barierkę balkonu. Na szczęście dziecko upadło na trawiaste podłoże i nie doznało poważniejszych obrażeń. Karetką pogotowia zostało przewiezione do szpitala, przeszło specjalistyczne badania. Doznało tylko otarć naskórka. Matka dziecka w chwili zdarzenia była na zakupach, opiekę w tym czasie sprawował nad dziećmi ojciec. Dziś (w niedzielę) ma być przesłuchany w komisariacie – poinformowała podkomisarz **Anna Komola** z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

(I)

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli...

LUBLIN

26.04.2021 r. Magdalena Katyńska, 53 lata
30.04.2021 r. Leon Cholewiński, 97 lat
1.05.2021 r. Ewa Kęcik, 81 lat
3.05.2021 r. Elżbieta Malinowska, 70 lat
5.05.2021 r. Krzysztof Budziński, 55 lat
5.05.2021 r. Bożenna Kowalewicz, 71 lat
5.05.2021 r. Stefan Pawluk, 61 lat
5.05.2021 r. Barbara Szkutnik z d. Brus, 64 lata
6.05.2021 r. Małgorzata Komajda, 53 lata
6.05.2021 r. Roman Kot, 77 lat
6.05.2021 r. Jadwiga Majczak, 69 lat
6.05.2021 r. Krzysztof Opaliński, 64 lat
6.05.2021 r. Teresa Tryk z d. Dyś, 76 lata
7.05.2021 r. Roman Litman, 87 lat
8.05.2021 r. Janina Spasiewicz, 84 lata
9.05.2021 r. Tomasz Błaziak, 57 lat
9.05.2021 r. Edward Błaszczak, 83 lata
9.05.2021 r. Zuzanna Gojsiak, 73 lata
9.05.2021 r. Małgorzata Opalińska z d. Zajmała, 55 lat
9.05.2021 r. Andrzej Stempurski, 76 lat
9.05.2021 r. Irena Szymala z d. Wójcik, 91 lat
10.05.2021 r. Grażyna Beeger, 69 lat
10.05.2021 r. Sylwester Jabłoński, 41 lat
10.05.2021 r. Barbara Żołnierowicz, 75 lat
11.05.2021 r. Zofia Kuryś, 72 lata
11.05.2021 r. Teresa Alicja Pawłowska, 80 lat

ŚWIDNIK

5.05.2021 r. Jadwiga Socha, 87 lat
7.05.2021 r. Krystyna Stec, 86 lat

nowy tydzień w Lublinie i Świdniku

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

- Park Sławin będzie, jak założono w projekcie, zieloną, a nie betonową enklawą – uspokajają urzędnicy

SŁAWIN. Park przy Zbożowej obok Zespołu Szkół nr 12 w końcu doczekał się realizacji

Czy aby na pewno będzie to piękny, zielony zakątek?

Park Sławin, zwycięski projekt III edycji Zielonego Budżetu Obywatelskiego, w końcu doczekał się realizacji. Prace w lasku przy ul. Zbożowej, obok Zespołu Szkół nr 12, ruszyły w poprzednim tygodniu i wzbudziły zaniepokojenie mieszkańców.

- To miał być piękny, zielony zakątek. Tymczasem nawieźli tutaj tyle tej kostki. Czyżby to ona miała znaleźć się na alejkach, zamiast naturalnej nawierzchni, jaka była planowana? Ten teren powinien pozostać zielony, a oni chyba chcą wszystko zabetonować? Do tego wykonawcy wjechali ciężkim sprzętem, uszkadzając m.in. korzenie kilku drzew – alarmuje nasz Czytelnik mieszkający nieopodal.

Czy w planie Parku Sławin w porównaniu do projektu nastąpiły jakieś zmiany, choćby nawierzchni ścieżek? - pytamy w lubelskim Ratuszu. - Obecnie na terenie lasku realizowane są roboty budowlane - przyznaje **Monika Głazik** z Biura Prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin. - Ścieżki zostaną zbudowane na podbudowie z piasku i kruszywa, z nawierzchnią mineralną przepuszczalną, z obrzeżami z krawężników. Z kostki zostanie ułożone jedynie tzw. odwodnienie liniowe wzdłuż alejek o szerokości około 25 cm z każdej strony, odprowadzające wodę ze środkowej, podwyższonej części ścieżek – dodaje M. Głazik.

Odnosząc się do drugiego z zarzutów naszego Czytelnika, że firma urządzająca Park Sławin uszkodziła m.in. korzenie kilku drzew Monika Głazik tłumaczy, że prace prowadzone są w płytkiej warstwie gruntu (wysokość podbudowy i warstw mineralnych to około 25 cm), stąd nie doszło do podcięcia korzeni i tym samym uszkodzenia drzew. - Drobne korzenie odkryte podczas prac, zostaną zasypane ziemią po ich zakończeniu – dodaje.

Mieszkańcy na Park Sławin czekają już od kilku lat. Dokumentacja rewitalizacji lasku obejmująca urządzenie istniejącego tam terenu zielonego została opracowana w październiku 2017 roku. Oprócz budowy placu i alejek spacerowych przy ul. Zbożowej zostaną zamontowane obiekty małej architektury: 5 ławek łukowych, 9 koszy na śmieci, 4 kosze na psie odchody, 3 karmniki dla ptaków.

Wykonawcą robót jest firma Usługi Remontowo-Budowlane Andrzej Kołtunik. Koszt inwestycji to 129 tys. zł. Planowany termin zakończenia prac to 30 czerwca br.

BS

STARE MIASTO. Radni interpelują

Odmroźmy giełdę staroci

O wyrażenie zgody na organizację już w tym miesiącu lubelskiej giełdy staroci apelują do prezydenta radni Marcin Nowak z klubu prezydenta Żuka i Marcin Jakóbczyk z klubu Prawa i Sprawiedliwości.

Lubelska giełda staroci to jedno z najbardziej popularnych wydarzeń tego typu w województwie lubelskim. Z powodu pandemii spotkania miłośników staroci i antyków, tradycyjnie odbywające się w ostatnią niedzielę miesiąca (przez lata na ulicy Bramowej, a od kilkunastu miesięcy na placu Zamkowym – przyp. aut.) wiosną ubiegłego roku były zawieszone, a po chwilowym letnio-jesiennym odmrożeniu, w grudniu ponownie zostały zakazane. Taką decyzję podjął administrujący placem Zamkowym Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie, tłumacząc to względami epidemicznymi. Choć taką decyzję skrytykował m.in., w skardze skierowanej do prezydenta Lublina, radny **Marcin Nowak**, wskazując, że w sytuacji kiedy otwarte mogą być galerie handlowe i sklepy, zakazywanie zorganizowania giełdy na świeżym powietrzu nie ma sensu. Zakaz został utrzymany, a giełda staroci również w tym roku ma „pod górkę". Z 10 zaplanowanych na ten rok wydarzeń, dwa już się nie odbyły - w marcu i kwietniu ZDiM nie wydał organizatorom zgody na zajęcie placu. By tak się nie stało również w ostatnią niedzielę maja interwencję podjęli radny **Marcin Jakóbczak** (PiS) i wiceprzewodniczący rady miasta Marcin Nowak (klub prezydenta Żuka). Obaj skierowali do Ratusza interpelacje w tej sprawie, w których proszą o wyrażenie zgody na organizację majowej giełdy staroci, na którą czeka wielu mieszkańców naszego miasta: zarówno tych, którzy od wielu lat regularnie chodzą na giełdę jako nabywcy i kolekcjonerzy rozmaitych okazów jak też osób, które oferują na, niej do wymiany, czy sprzedaży swoje cenne artykuły. Radni przypominają, że giełda staroci przyciągająca do Lublina mieszkańców z całego regionu, to bezpłatna promocja dla miasta, a zakazując kolejnych giełd pozbawia się wielu osób dorobienia lub zarobienia pieniędzy. Samorządowcy wskazują przy tym, że giełdy bez przeszkód odbywają się np. w innych miastach, np. w Puławach, a „organizatorzy wydarzenia deklarują zachowanie reżimu sanitarnego i koniecznych zasad bezpieczeństwa, co miało miejsce także podczas poprzednich wydarzeń z tego cyklu organizowanych w okresie pandemii koronawirusa". Miasto jeszcze nie odniosło się do interpelacji radnych. Powinno to zrobić lada dzień, bo majowa giełda „za pasem".

TN

Gminna ewidencja zabytków powiększyła się o kolejne 15 ha

Cała Lubartowska w zabytkowym obszarze

„Zespół urbanistyczno-architektoniczny ulicy Lubartowskiej w Lublinie" został wpisany do gminnej ewidencji zabytków. Wnioskował o to Miejski Konserwator Zabytków, a decyzja dotyczy terenu o powierzchni ponad 15 hektarów, od Al. Tysiąclecia po dawną rogatkę lubartowską, dzisiejsze skrzyżowanie ulic Unickiej, Obywatelskiej i Al. Spółdzielczości Pracy.

Teraz wszystkie zmiany budowlane na północnej części ulicy Lubartowskiej będą musiały być uzgadniane z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków

- Obszar ulicy Lubartowskiej był dotychczas objęty obowiązkiem uzgodnień z Miejskim Konserwatorem Zabytków z uwagi na położenie w obrębie stanowiska archeologicznego ujętego w GEZ. Ponadto, w gminnej ewidencji znajduje się szereg obiektów ujętych indywidualnie już od 2012 roku. Rozszerzenie gminnej ewidencji o „Zespół urbanistyczno-architektoniczny ulicy Lubartowskiej w Lublinie" stanowi kontynuację dotychczasowych działań Miejskiego Konserwatora Zabytków i pozwala traktować obiekt jako całość - zabudowę wraz z ukształtowaniem urbanistycznym oraz dziedzictwo podziemne - informuje **Izolda Boguta** z Biura Prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin.

Na wniosek Miejskiego Konserwatora Zabytków do gminnej ewidencji włączono ulicę Lubartowską – jej północną część, poczynając od Al. Tysiąclecia, aż do skrzyżowania Unicka - Obywatelska - Al. Spółdzielczości Pracy. To teren o powierzchni ok. 15,3 ha.

- Granice zespołu określono biorąc pod uwagę stopień zachowania wartości zabytkowych, sięgających jeszcze czasów Średniowiecza, co widoczne jest m. in. w zachowanych fragmentarycznie podziałach parcelacyjnych, relacjach przestrzennych pomiędzy zachowanymi elementami zabudowy historycznej. Gabaryty i parametry zabudowy, relacje przestrzenne, architektura ulicy Lubartowskiej dają czytelne wyobrażenie dawnego sposobu uformowania historycznej przestrzeni w tym zabytkowym obszarze - mówi **Hubert Mącik**, Miejski Konserwator Zabytków. - Obszar ten, zwłaszcza ze względu na stosunkowo jeszcze niewielkie przekształcenia, ma także niewątpliwą wartość naukową, jako potencjalny przedmiot badań z dziedziny m.in. archeologii, historii architektury i sztuki, historii kultury materialnej czy gospodarczej. Istotną wartością jest też to, iż stanowi on najlepiej zachowaną - w kontekście zniszczeń Podzamcza podczas okupacji niemieckiej - część Lublina zamieszkałą historycznie przez ludność żydowską - dodaje.

Jakie konsekwencje niesie za sobą włączenie ulicy Lubartowskiej do gminnej ewidencji zabytków?

- W stosunku do obiektów budowlanych oraz obszarów niewpisanych do rejestru zabytków, a ujętych w gminnej ewidencji zabytków, pozwolenie na budowę lub rozbiórkę obiektu budowlanego wydaje właściwy organ w uzgodnieniu z wojewódzkim konserwatorem zabytków. Uzgodnienie to następuje pomiędzy organami administracji – nie wymaga odrębnego wniosku inwestora. Organem właściwym do rozpatrzenia sprawy jest Wydział Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta Lublin. Natomiast uzgodnienia dokonuje Miejski Konserwator Zabytków w Lublinie. Ponadto, Miejski Konserwator Zabytków w Lublinie w wyżej wskazanych obszarach dokonuje uzgodnień projektów decyzji o ustaleniu warunków zabudowy i inwestycji lokalizacji celu publicznego - w oparciu o przepisy ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. - informuje Izolda Boguta z Biura Prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin. Jak podkreśla I. Boguta Miejski Konserwator Zabytków sukcesywnie weryfikuje Gminną Ewidencję Zabytków, czego efektem jest wyłączanie lub włączanie do niej kolejnych obiektów. Informacje o tym są umieszczane na stronie BIP Urzędu Miasta Lublin.

- Gminna Ewidencja Zabytków Miasta Lublin (GEZ) jest prowadzona od 29.10.2012 r, tj. od chwili uzgodnienia z Lubelskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków w Lublinie wykazu obiektów, dla których sporządzono i włączono do GEZ karty adresowe. Aktualny wykaz zabytków objętych ewidencją jest dostępny na stronie Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków: : https://lublin.eu/lublin/przestrzen-miejska/zabytki/zabytki-lublina/gminna-ewidencja-zabytkow/. W chwili obecnej w GEZ znajdują się 1983 obiekty zabytkowe, w tym 28 układów i zespołów urbanistycznych - dodaje I. Boguta.

BS

KALINOWSZCZYZNA. Działki zryte wszędzie, działkowcy ustawieni w kolejce

Wytęskniona odłownia dzików

Dziki raczej nie podporządkują się „kolejce rycia" ogródków działkowych. Wiceprezydent Lublina Artur Szymczyk w odpowiedzi na interpelację radnego Adama Osińskiego wskazał natomiast kolejkę przekazywania jedynej miejskiej odłowni dzików w kolejne miejsca zagrożone niszczeniem przez te zwierzęta.

Jak informowaliśmy, radny miejski **Adam Osiński** (Klub Radnych Prezydenta Lublina Krzysztofa Żuka) na początku ubiegłego miesiąca zwrócił się do prezydenta z interpelacją w sprawie totalnego niszczenia upraw działkowych przez dziki. Postulował, żeby za 400 000 zł zaoszczędzone z elektryfikacji ogródków działkowych przeznaczyć na zakupienie chociaż 5 odłowni tych dzików.

- Z roku na roku nasila się ekspansja dzików, które wyrządzają ogromne zniszczenia, np. w ROD „Kalina" w Lublinie sąsiadującym z terenami rolniczymi Wólki Lubelskiej – podnosił radny Adam Osiński w interpelacji do prezydenta Miasta.

Działkowcy z „Kaliny" zauważyli ostatnio watahę aż 17 dzików. Zryte alejki do tego stopnia, że trudno nimi przejść, zniszczone uprawy. Dziki szaleją również na osiedlu Daszyńskiego i Niepodległości.

- Podchodzą nawet pod same bloki i ryją klomby – mówił radny. - W związku z brakiem możliwości odstrzału tych zwierząt, racjonalnym i skutecznym sposobem jest zakup i ustawienie odłowni - wskazywał. Dzięki odłowni, ustawionej jesienią ubiegłego roku na terenie ROD „Kalina" schwytano 5 dzików. Niestety, jedyną miejską odłownię uszkodził w styczniu br. wielki odyniec.

Odpowiedź na interpelację, wystosowana do radnego Osińskiego przez **Artura Szymczyka**, wiceprezydenta Lublina ds. inwestycji i rozwoju, nie daje jednak wielkich nadziei na rozwiązanie problemu, który trapi tysiące lubelskich działkowców.

- Na skutek uszkodzenia odłowni przez odyńca odłownia została wyłączona z odłowu z powodu konieczności jej naprawy. Środki na usunięcie usterki zostały zabezpieczone przez Wydział Ochrony Środowiska, dokonano wyboru Wykonawcy prac, natomiast z uwagi na niekorzystne warunki atmosferyczne, grubą warstwę zalegającego śniegu, transport odłowni do zakładu naprawczego nie był możliwy. Dnia 3 marca 2021 roku odłownia została przetransportowana do warsztatu, a następnie ustawiona przy ulicy Mgielnej (na Sławinku przy Ogródkach Działkowych im. T. Kościuszki – przyp. red.) gdzie zgodnie z kolejnością napływających wniosków była pilna potrzeba rozpoczęcia odłowu dzików – odpisał wiceprezydent A. Szymczyk. - Z uwagi na liczne sygnały mieszkańców z osiedla Niepodległości i użytkowników działek podjęto decyzję o ustawieniu odłowni na terenie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Kalina" pod koniec kwietnia bieżącego roku. Odłownia ustawiona zostanie na okres 1 - 2. miesięcy, po tym czasie zostanie przeniesiona do innej lokalizacji, wynikającej z kolejności wpływu interwencji. Ogród działkowy ROD 'Kalina" zostaje włączony do listy kolejkowej. Jeśli odłów dzików na terenie miasta będzie realizowany bez zakłóceń, planowany termin ponownego ustawienia odłowni na terenie ROD Kalina szacuje się na październik 2021 roku. Pozwoli to zrealizować na terenie ROD Kalina dwa odłowy w roku kalendarzowym – dodał.

Jednocześnie zastępca prezydenta wyjaśnił, że Uchwałą nr 836/XXVI/2021 Rady Miasta Lublin z dnia 25 lutego 2021 r. środki w kwocie 404.830 zł zostały przeniesione z zadania „wsparcie rozwoju ROD" w związku z niższymi kosztami inwestycji realizowanej przez Rodzinny Ogród Działkowy „Kalina" i przeznaczone na zadania w ramach budżetu obywatelskiego, tj. na: „zadania w ramach budżetu obywatelskiego VI - Modernizacja i przebudowa placu zabaw w Przedszkolu nr 5, Filia przy ul. Spokojnej 13 połączona z realizacją projektu budowy schodów i muru oporowego" (rozdz. 80104) oraz „zadania w ramach budżetu obywatelskiego V - Chodnikiem przez Bystrzycę" (rozdz. 90095).

Nie będzie więc 5 odłowni, a jedna – przechodnia. Koszt wykonania jednej odłowni wynosi ok. 10-15 tys. zł. Szkód wyrządzonych przez dziki nikt jeszcze nie oszacował.

(I)

Nie zwlekaj, liczba miejsc jest dodatkowo ograniczona ze względów epidemicznych

Ruszyły zapisy na wydarzenia Sezonu Lublin

Od dziś, poniedziałku, 17 maja, można zgłaszać się do udziału w tegorocznych wydarzeniach Sezonu Lublin 2021, które odbywać się będą przez cały weekend ,od 21 do 23 maja. Do wyboru jest ponad 100 bezpłatnych wydarzeń, ale trzeba się pośpieszyć, bo liczba miejsca na każdym z nich jest ograniczona.

– Tegoroczna, jubileuszowa edycja programu odbywa się pod hasłem Przyszłość Miasta. Myślimy o przyszłości Lublina na wielu płaszczyznach, które razem mają zbliżać wszystkich mieszkańców, oferować dobrą przestrzeń do życia i rozwoju. W tym procesie ważne są więzi sąsiedzkie, poszanowanie tradycji i śmiałe spojrzenie w przyszłość. Wśród wydarzeń znajdują się propozycje dla rodzin, młodzieży, dzieci, a także takie, które zachęcają do spotkań z przyjaciółmi czy indywidualnych wycieczek. Zapraszam do wspólnego spacerowania i eksplorowania Lublina podczas Sezonu Lublin 2021 – mówi **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak**, zastępca prezydenta Lublina ds. kultury, sportu i partycypacji.

Pełny program wydarzeń, opisy atrakcji oraz informacje o liczbie dostępnych miejsc można znaleźć na stronie www.sezon.lublin.eu i profilu Turystyczny Lublin.

opr. ZM

Oświadczenia majątkowe za 2020 rok (cz. 1)

Zaglądamy do portfeli samorządowców

Pierwszy wiceprezydent Lublina, Artur Szymczyk w 2020 roku zarobił łącznie ponad 222 tys. zł, ale jego oszczędności stopniały o połowę, wiceprezydent ds. społecznych Monika Lipińska zarobiła mniej niż w 2019 r., a jego odpowiednika ds. oświaty Mariusza Banacha, który zarobił w ciągu roku 166 tys. zł stać, by co miesiąc płacić ponad 2 tysiące złotych za najem Audi Q3.

M.in. takich informacji dowiemy się z oświadczeń majątkowych lubelskich samorządowców za ubiegły rok, które wszyscy musieli złożyć do końca kwietnia i zamieścić na stronie miejskiego BIP. W tym roku ich prezentację zaczynamy od oświadczeń wiceprezydentów Lublina (oświadczenie prezydenta Krzysztofa Żuka nie zostało jeszcze opublikowane. Zgodnie z procedurą stanie się to po jego zweryfikowaniu przez wojewodę).

Artur Szymczyk, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju, ma 84,5 tys. złotych oszczędności – znacznie mniej niż rok wcześniej, kiedy na jego koncie było 161 tys. zł. Ma dom o powierzchni 143,5 m kwadratowych i wartości 750 tys. zł; mieszkanie o pow. prawie 50 mkw z miejscem postojowym i komórką lokatorską (wartość 0,5 mln zł), a także 1/3 udziału w domu o powierzchni 162 mkw (wartość 650 tys. zł). W ubiegłym roku zarobił niemal 51 tys. zł za zasiadanie w radzie nadzorczej Lubelskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej oraz około 171,5 tys. zł za pracę w Ratuszu. Jeździ BMW 118i z 2019 roku oraz Hondą CRV z 2017 r. Spłaca 170 tys. zł kredytu hipotecznego w PKO BP, który został zaciągnięty w 2014 r.

Monika Lipińska, zastępca prezydenta ds. społecznych, ma 20 tys. zł oszczędności (o 10 tys. mniej niż rok wcześniej), a także spółdzielcze mieszkanie o powierzchni 69 mkw (wartość 450 tys. zł). W ubiegłym roku zarobiła w Ratuszu około 160 tysięcy złotych, znacznie mniej niż w 2019 roku (ponad 184 tys.), a prawie tysiąc zł z praw autorskich. Jeździ Renault Kadjar z 2018 roku. Nie ma kredytów.

Mariusz Banach, zastępca prezydenta ds. oświaty i wychowania, ma 10 tys. zł oszczędności (tyle samo, co rok wcześniej), dom o powierzchni 140 mkw (wartość 400 tys. zł), a także gospodarstwo rolne o powierzchni 1,3 ha (wartość 150 tys. zł). W ubiegłym roku zarobił w Ratuszu prawie 166 tys. zł. Jeździ Volvo V50 z 2007 roku. Spłaca 158 tys. zł kredytu hipotecznego w PKO BP. Innym zobowiązaniem jest najem długoterminowy Audi Q3. Miesięczna rata to ponad 2 tys. zł.

Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, zastępca prezydenta ds. kultury, sportu i partycypacji, zgromadziła ponad 43 tys. zł oszczędności (wobec prawie 91 tys. zł rok wcześniej) plus 10,5 tys. zł na IKE). Ma mieszkanie o powierzchni 67 mkw o wartości 350 tys. zł, a także dom w stanie surowym o pow. 260 mkw na działce 6,5 ara (wartość działki to 120 tys. zł, a wykonanych robót – 200 tys. zł). W ubiegłym roku zarobiła w Ratuszu ponad 156 tys. zł (w 2019 roku - 145,5 tys.). Pobrała również 6 tysięcy złotych świadczenia „500plus" na dziecko. Jeździ Fordem Mondeo z 2010 r. Kią Rio z 2009 r. Spłaca kredyt mieszkaniowy w Pekao S.A. w wysokości 259 tys. zł , do spłaty zostało 200 tys. zł. Spłaca też 15 tys. zł pożyczki mieszkaniowej w Urzędzie Miasta Lublin na budowę domu, do spłaty zostało 14,5 tys. zł.

Oświadczenia następnych urzędników i lubelskich radnych w kolejnych numerach Nowego Tygodnia.

opr. **TN**

Konkursy ogłoszone

Miasto szuka dyrektorów

Prezydent Lublina właśnie ogłosił konkursy na stanowiska dyrektorów ośmiu miejskich placówek oświatowych. Ich dotychczasowym szefom albo upłynęła pięcioletnia kadencja, albo na stanowisku jest wakat. Nowi, choć w większości pewnie dotychczasowi dyrektorzy, urzędowanie zaczną od września.

Konkursy dotyczą Szkoły Muzycznej I i II st. im. Tadeusza Szeligowskiego przy ul. Narutowicza 32a (obecnie dyrektorem jest **Iwona Borcuch**), Przedszkola nr 28 przy ul. Kruczej 6 (p.o. dyr. **Anna Skrzypek**), Przedszkola nr 46 przy ul. Wołodyjowskiego 1 (dyr. **Zofia Dzik**), Przedszkola nr 74 przy ul. Snopkowskiej 3/5 (dyr. **Jolanta Marszycka**), Szkoły Podstawowej nr 24 przy ul. Niecałej 1 (p.o. dyr. **Joanna Kahlan**), Lubelskiego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego przy ul. Magnoliowej 8 (p.o. dyr. **Sławomir Dybała**), Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego nr 1 przy al. Spółdzielczości Pracy 65 (dyr. **Marcin Rakowski**) oraz Zespołu Poradni nr 2 przy ul. Żołnierzy Niepodległej 1 (p.o. dyr. **Ewa Bartos**).

W przypadku Szkoły Muzycznej kandydaci na składanie ofert mają czas do 1 czerwca, a w pozostałych placówkach do 25 maja. **ZM**

Podatkowy patriotyzm popłaca

Szczęście uśmiechnęło się do Agnieszki G.

Pani Agnieszka G. została zwycięzczynią tegorocznej miejskiej loterii „Rozlicz PiT w Lublinie". W nagrodę odbierze kluczyki do hybrydowej toyoty yaris wartej 65 tys. zł. Do innych szczęśliwców trafiły rowery miejskie, hulajnogi elektryczne, ekspresy ciśnieniowe, nawilżacze powietrza, wideorejestratory samochodowe i dyski przenośne 2TB. W sumie rozlosowano 20 nagród o wartości ponad 92 tys. zł.

– Rozliczenie podatku w Lublinie, to nie tylko wsparcie dla miasta, z którego infrastruktury i dóbr codziennie korzystamy. To także wymierne korzyści dla mieszkańców, którzy dzięki systemowi zniżek mogą wprowadzić oszczędności w domowym budżecie. Ideą loterii jest premiowanie osób, które płacą podatki w Lublinie i przyczyniają się w ten sposób do wzrostu dochodów miasta i jego rozwoju – zachęcał do udziału w loterii prezydent Lublina, **Krzysztof Żuk**, która w tym roku odbyła się po raz trzeci, jednocześnie dziękując wszystkim mieszkańcom, którzy rozliczają podatki w Lublinie.

Zachęta okazała się skuteczna, bo w loterii wzięła udział rekordowa liczba 9623 podatników, tj. o 17% więcej niż w zeszłym roku, do tego blisko 800 osób rozliczyło PiT w Lublinie po raz pierwszy. Losowanie zwycięzców odbyło się w ubiegłą środę w samo południe w ratuszu. Transmitowane było na żywo na stronie lublin.eu oraz profilu Miasto Lublin. Losujący ze względu na RODO podawali tylko imię, pierwszą literę nazwiska oraz 3 ostatnie cyfry numeru telefonu zwycięzcy, a o wygranej informowali go telefonicznie (sporządzona w ten sposób pełna lista laureatów od czwartku dostępna jest na stronie internetowej miasta). Główna nagroda, warta 65 tys. zł toyota yaris hybrid wraz z 7 tys. zł na opłacenie podatku od wygranej, trafiła do Agnieszki G. Jej uroczyste wręczenie odbędzie się 31 maja o godz. 14.00 przed budynkiem ratusza. **ZM**

DZIESIĄTA. Aż serce boli patrzeć na to śmieciowisko – mówią mieszkańcy

Kto posprząta brzeg Czerniejówki?

Niedawno pisaliśmy o tym, jak mieszkańcy dzielnicy Dziesiąta w spontanicznym czynie społecznym posprzątali lokalne wysypisko śmieci przy ul. Skośnej i Chłodnej. Dalej nie dadzą rady, nad Czerniejówką rozciąga się totalne śmietnisko.

- Przykro patrzeć, a innych mieszkańców nie da się zmobilizować do dalszego sprzątania. Ja tak myślę o więźniach, czy żołnierzach. Może oni by pomogli ten bałagan uprzątnąć? To po prostu trzeba zobaczyć, że w centrum Lublina są takie miejsca. Wstyd po prostu. Może w jakiś sposób Nowy Tydzień nas wesprze. Ten cały śmietnik jest na działce przylegającej do działki III Komisariatu Policji. Chodzimy tam na spacery wzdłuż brzegu Czerniejówki i serce boli patrzeć na to wysypisko – napisała w mailu do redakcji **Urszula Osiak**, mieszkanka Dziesiątej.

Tydzień temu jej mąż z dwoma nastoletnimi wnukami wyszli z workami na śmieci, żeby posprzątać zaśmiecone działki przy ul. Skośnej i Chłodnej. Dołączyli do nich sąsiedzi. Wspólnie zebrali około 20 worków śmieci. Ratusz z uznaniem przyjął tę społeczną inicjatywę i skierował na ul. Skośną służby miejskie po odbiór śmieci. Spytaliśmy więc o to czy Miasto ma jakiś pomysł na rozwiązanie problemu zaśmieconej doliny Czerniejówki.

- Miasto zajmuje się bieżącym utrzymaniem tych terenów zieleni, których jest właścicielem lub zarządcą. Tereny obejmujące m.in. koryta rzeczne oraz ich otoczenie (skarpy, wały), nie są własnością Gminy Lublin. Zarządcą zdecydowanej większości działek znajdujących się w dolinie Czerniejówki są Wody Polskie i to one odpowiadają za porządkowanie dolin rzecznych i zbiorników wodnych – mówi **Monika Głazik** z biura prasowego Ratusza i zapewnia, że Miasto Lublin podejmuje działania porządkowe mające na celu usunięcie odpadów z terenów miejskich, co przed stanem epidemii było realizowane również przy współpracy ze strażą miejską i z udziałem skazanych. - Takie zadania były prowadzone w ramach podpisanych porozumień z Aresztem Śledczym. Obecnie obowiązujący stan epidemii wyklucza prowadzenie akcji z udziałem osadzonych - dodaje. **(I)**

FOT. NADESŁANE URSZULA OSIAK

Kto posprząta dolinę Czerniejówki? Czy Straży Miejskiej uda się ustalić właścicieli zaśmieconych terenów? I czy poniosą oni karę?

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

Po co siać trawę na placu zabaw?

Pyta nasz Czytelnik, który w poprzedni weekend odwiedził z dziećmi plac zabaw na pl. Litewskim od strony ul. 3-go Maja. - Maluchy nie mogły skorzystać ze zjeżdżalni i innych urządzeń, bo zostały odgrodzone taśmą, na której wisiała kartka informująca o tym, że posiana została trawa. Ale po co? Przecież i tak nie urośnie, a jak nawet to ją dzieciaki zadepczą – irytuje się pan Roman.

Z pytaniem naszego Czytelnika zwróciliśmy się do lubelskiego Ratusza? - Znajdujący się w tym miejscu trawnik po kilku latach intensywnego użytkowania wymagał rekultywacji. Najkorzystniejszą porą dla takich prac jest wiosna, stąd po uzgodnieniach z wykonawcą, prace te wykonano teraz – odpowiada **Monika Głazik** z Biura Prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin.

Ile Ratusz zapłacił za sianie trawy na placu zabaw? - Trawnik został wysiany w ramach umowy na bieżące utrzymanie miejskich placów zabaw i siłowni zewnętrznych, stąd nie był to dodatkowy koszt - dodaje M. Głazik.

Nowo wysiany trawnik został zabezpieczony taśmą do czasu wyrośnięcia trawy. Czyli jeszcze przez kilkanaście dni maluchy nie będą mogły korzystać z placu zabaw przy pl. Litewskim. **BS**

SŁAWIN. Interwencja radnych dzielnicowych i dzielnicowego ze Straży Miejskiej przyniesie oczekiwany skutek

Przejście podziemne pod Poligonową zostanie uprzątnięte

Rowerzyści oraz piesi, którzy ze Sławina chcieliby udać się na Czechów nowo utworzoną przez TBV ścieżką na górkach czechowskich będą mogli wreszcie bez najmniejszych problemów skorzystać z tunelu pod ulicą Poligonową. Dotychczas istniała taka możliwość, ale z uwagi na porozbijane szkła oraz walające się tam stare meble i śmieci z przejścia nikt nie korzystał.

- Ścieżka, która rozpoczyna się tuż przy Lidlu na Czechowie, na Sławinie kończy się tuż przy tunelu pod Poligonową oraz na skrzyżowaniu tej ulicy z Relaksową. Dotychczas osoby korzystające ze ścieżki musiały pokonywać dość szeroką, bo po cztery pasy ruchu w każdą stronę, jezdnię. Rezygnowały z podziemnego przejścia z uwagi na porozbijane szkła oraz porozrzucane śmieci i zalegające tam stare meble – mówi **Radosław Osiak**, przewodniczący Zarządu Dzielnicy Sławin.

Teraz to się zmieni. R. Osiak wraz z przewodniczącą Rady Dzielnicy **Małgorzatą Pietrzelą** poprosili o interwencję Straż Miejską. W minioną środę dzielnicowy sporządził odpowiednią notatkę i sprawę przekazał do Zarządu Dróg i Mostów. Urzędnicy zareagowali natychmiast. - W przyszłym tygodniu planowane jest sprzątanie tego przejścia podziemnego – poinformowała nas w piątek **Justyna Góźdź** z Biura Prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin.

W rozmowach z „Nowym Tygodniem" zarówno przewodniczący Zarządu Dzielnicy, Radosław Osiak, jak i przewodnicząca Rady Dzielnicy, Małgorzata Pietrzela zwrócili uwagę, że w tunelu przydałoby się nie tylko sprzątanie, ale także zainstalowanie oświetlenia. Rada Dzielnicy na dziś nie dysponuje środkami na ten cel, bo rezerwę jaką miała na ten rok postanowiła przeznaczyć na budowę przejazdu rowerowego przez ul. Zielone Wzgórze w ramach istniejącego ciągu pieszo-rowerowego wzdłuż ul. Poligonowej oraz remont ul. Lawendowej, od ul. Zbożowej w kierunku ul. Kwiatów Polnych.

Zarząd Dróg i Mostów też nie planuje instalowania w tunelu oświetlenia. - Dotychczas nie było zgłoszeń w tym zakresie, zarówno od mieszkańców jak i Rady Dzielnicy. Niemniej jednak przeanalizujemy potrzebę oświetlenia tego miejsca, po otwarciu dla ruchu nowo powstającej ścieżki na górkach czechowskich i obserwacjach wykorzystania przejścia podziemnego przez mieszkańców. Wówczas ewentualnie zadanie zostanie zgłoszone do projektu budżetu na rok przyszły. Orientacyjny koszt budowy takiego oświetlenia to około 100-150 tys. zł – dodaje Justyna Góźdź.

BS

Urzędnicy obiecują, że tunel pod Poligonową na dniach zostanie posprzątany

FOT. LSW24.PL

Sprawcy zniszczyli elewację placówki i plac zabaw. Ich naprawa – według szacunków właściciela – kosztować będzie ok. 150 tys. zł

ŚWIDNIK. Bezmyślne chuligaństwo, czy sprowokowane i podszyte ideologią?

Kolejny atak na „Tęczowy Domek"

W nocy z 1 na 2 maja nieustaleni dotąd sprawcy zniszczyli plac zabaw i elewację budynku Niepublicznego Przedszkola i Żłobka „Tęczowy Domek" w Świdniku. Dyrekcja placówki wycenia straty na ok. 150 tys. zł, a opozycyjni radni zastanawiają się, na ile to akt zwykłego wandalizmu, a na ile pokłosie przyjętego przez Radę Miasta Świdnik stanowiska „Samorząd wolny od ideologii LGBT".

Do zdarzenia doszło w nocy z 1 na 2 maja. Nieznani dotąd sprawcy weszli na teren przedszkola i zniszczyli kolorową elewację budynku przy ul. Sosnowej oblewając ją oleistą substancją. W ten sam sposób potraktowano również urządzenia na placu zabaw. - Jesteśmy zszokowani i zaniepokojeni – komentuje **Edyta Dąbska**, dyrektor i właścicielka placówki. - Trudno nam zrozumieć motywy osoby, która to zrobiła. Straty oszacowaliśmy wstępnie na 150 tys. zł. Urządzenia na placu zabaw były nowe. Próbowaliśmy je odczyścić, ale niestety nie nadają się do użytku przez dzieci. Elewacja była malowana w 2019 roku. Łącznie z kolorowym graffiti. Wtedy też ułożona została kostka wokół budynku. Ona też została oblana. Sprawa została oczywiście zgłoszona na policję, ale uważam, że działa ona nieco opieszale. Rozumiem, że to placówka niepubliczna, ale przecież są tu dzieci z naszej gminy i powiatu.

- Przyjęliśmy zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Jest ono prowadzone w kierunku zniszczenia mienia. Nasi policjanci dokonali oględzin miejsca, zabezpieczyli ślady i monitoring. Czynności śledcze są w toku. Prowadzimy je pod nadzorem prokuratora – mówi asp. **Elwira Domaradzka,** rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Całym zdarzeniem poruszeni są rodzice dzieci uczęszczających do przedszkola.

- Nie wiem, jak bezmyślnym, albo ideologicznie chorym, trzeba być, aby robić takie rzeczy. Dla naszych dzieci to drugi dom. Mam nadzieję, że policja szybko ustali sprawców i poniosą oni konsekwencje. Łącznie z zapłatą za wyrządzone szkody – komentuje jedna z mam. – Jeśli komuś przeszkadza nazwa placówki, to jest albo zwyczajnie głupi, albo zindoktrynowany przez uprawianą od jakiegoś czasu przez rządzących propagandę. Bo tęcza jeszcze niedawno wszystkim kojarzyła się z czym pozytywnym, radosnym, kolorowym, bo przecież tak jest i tak powinno kojarzyć się przedszkole, a teraz w publicznych mediach ciągle słyszymy, że tęcza to symbol jakiejś zboczonej ideologii.

Sprawę zniszczenia „Tęczowego Domku" na ostatniej sesji Rady Miasta Świdnik poruszył również radny **Waldemar Białowąs** (klub KO), który zwrócił się do burmistrza o zwiększenie częstotliwości patroli straży miejskiej w tej części Świdnika.

- O sprawie poinformowali mnie rodzice dzieci uczęszczających do tej placówki, którzy czują się zaniepokojeni. Nagrania z monitoringu pokazują dwie osoby w kominiarkach, które niszczą elewację. Zastanawiam się, na ile jest to akt wandalizmu, a na ile efekt stanowiska podjętego przez radę odnośnie LGBT. To co prawda obrzeża miasta, ale apeluję o to, aby straż miejska częściej tam zaglądała – mówił radny. Atak na „Tęczowy Domek" trudno jednak uznać za akt bezmyślnego wandalizmu, bo zdarzył się on nie po raz pierwszy. Pod koniec 2018 roku ktoś oblał elewację placówki farbą. Sprawa została zgłoszona na policję, ale sprawców nie udało się ustalić. Czy tym razem będzie tak samo? Do tematu wrócimy. **(w)**

Profil Bartłomieja Pejo na FB obserwuje 63 tysiące użytkowników, a lubi prawie 61 tys.

Ulubiony profil wicestarosty

Zestawienie polubień profili na Facebooku lubelskich polityków, które przed tygodniem zamieściliśmy na łamach Nowego Tygodnia wywołało spore zainteresowanie i pytania dlaczego w zestawieniu pominęliśmy polityków ze Świdnika, a zwłaszcza rekordzistę w tym względzie wicestarostę Bartłomieja Pejo.

Bynajmniej nie zrobiliśmy tego celowo, gdyż ranking obejmował polityków z samego Lublina. Faktycznie wicestarosta świdnicki **Bartłomiej Pejo** pod względem polubień profili na FB z wynikiem 61 tys. lajków, większość z nich bije na głowę, a lubelską rekordzistkę, posłankę **Joannę Muchę**, wyprzedza o prawie 3 tysiące. Wynik Pejo jest także kilkunastokrotnie (sic!) lepszy od tych, którymi mogą pochwalić się świdnicki poseł i wiceminister **Artur Soboń** (jego profil lubi 4620 osób), starosta świdnicki **Łukasz Reszka** (3083), czy burmistrz Świdnika **Waldemar Jakson** (2860).

Skąd tak wielka popularność? Wiele wyjaśnia wizytówka, jaką zamieścił 36-letni B. Pejo na swoim FB: „Szef sztabu wyborczego #Konfederacja, wiceprezes partii KORWiN, prezes regionu lubelskiego i okręgu Lublin partii KORWiN, lider Klubu Konfederacji w Lublinie, wicestarosta Powiatu Świdnickiego, Prezes Fundacji Kisiela, Prezes Klubu Motocyklowego Usarz, wolnościowiec i patriota."

Pejo przed dwoma laty startował w wyborach do Sejmu RP z... drugiego miejsca warszawskiej listy Komitetu Wyborczego

Konfederacja Wolność i Niepodległość. Uzyskał 9634 głosy, ale mandatu nie zdobył. Do parlamentu dostał się za to jego... teść **Janusz Korwinn-Mikke**, który w stolicy startował z pierwszej pozycji i zgarnął 60 385 głosów.

Kandydowanie do Sejmu RP ze stolicy, a także funkcja wiceprezesa partii KORWiN, to główne powody popularności profilu. Sam Pejo w rozmowie z tygodnikiem podkreśla jednak, że to w dużej mierze także efekt działalności świdnickiej (powiat), ale też i lubelskiej, gdzie pełni funkcję prezesa regionalnych struktur KORWiN. **BS**

Długa lista ciężkich zarzutów

Porażające wyniki kontroli NIK w MOSiR

Choć spółka przynosiła milionowe i powiększające się z roku na rok straty jej władze zamiast szukać oszczędności, szastały pieniędzmi. Takie wnioski płyną z opublikowanego właśnie raportu z kontroli NIK w miejskiej spółce MOSiR „Bystrzyca". To wyjaśniać może powód odwołania w lutym ubiegłego roku przez radę nadzorczą, na polecenie prezydenta Krzysztofa Żuka, całego zarządu spółki, co oficjalnie tłumaczono „potrzebą zapewnienia skutecznej realizacji bieżących zadań i odpowiedniego przygotowania do wyzwań inwestycyjnych stojących przed spółką".

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji to jedna z największych spółek w Lublinie. Zarządza Areną Lublin, kompleksem pływackim Aqua Lublin, halą Globus, lodowiskiem Icemania, Centrum Sportowo-Rekreacyjnym z basenem przy ul. Łabędziej, Słonecznym Wrotkowem nad Zalewem Zemborzyckim oraz stadionami lekkoatletycznym przy Al. Piłsudskiego i żużlowym przy Al. Zygmuntowskich. Od lat przynosi miastu straty, o co przy tego rodzaju działalności, trudno mieć do niej pretensje, ale ich skala - zdaniem NIK, która skontrolowała działalność MOSiR w latach 2016-19 – w znacznym stopniu wynikała z niegospodarności władz MOSiR i ich niedbałości o finanse spółki. A straty szły w miliony i rosły z roku na rok – w 2016 r. wyniosły blisko 3 mln zł, rok później było już 4,5 mln zł, w 2018 r. 5,4 mln zł, a w ostatnim roku kontrolowanej działalności, 2019 aż 8,4 mln zł. - MOSiR niegospodarnie i nierzetelnie przygotowywał i przeprowadzał postępowania o zamówienia publiczne oraz zawierał i realizował umowy – czytamy w raporcie, który ukazał się w poprzednim tygodniu.

Z wielu przytoczonych zarzutów najbardziej w oczy rzucają się dwa. Pierwszy to podjęcie decyzji o organizacji dwóch koncertów, pomimo tego, że: w przypadku koncertu The Cranberries – na podstawie sporządzonej kalkulacji spodziewano się straty w wysokości 256,6 tys. zł, a w przypadku koncertu La Festa w kalkulacji bezpodstawnie założono pozyskanie dofinansowania z budżetu Miasta Lublin w kwocie 600 tys. zł. - W efekcie łączna strata związana z organizacją tych koncertów wyniosła 1 148,9 tys. zł – punktują kontrolerzy NIK.

Drugi to poniesienie wydatków w kwocie blisko pół miliona (dokładnie 441,8 tys. zł) na zlecenie przeglądów urządzeń zapewniających prawidłową eksploatację pływackiego kompleksu Aqua Lublin, w sytuacji kiedy firma, która wybudowała aquapark miała robić to za darmo, w ramach wynagrodzenia, które otrzymała za wykonanie inwestycji. O czym władze MOSiR miały nie wiedzieć, bo nie zapoznały się z umową na budowę Aqua Lublin, którą zawarł Ratusz i leżała ona w urzędzie.

NIK zarzuca również ówczesnym władzom lubelskiej spółki, że zlecono usługi w kwocie 230,4 tys. zł netto w zakresie ochrony imprez masowych, które wchodziły w zakres już zawartej i obowiązującej umowy!

Mimo trudnej sytuacji spółka wydatkowała także 179,8 tys. złotych na pracownicze benefity. Jak podkreślają kontrolerzy takie postępowanie nie znajdowało ekonomicznego uzasadnienia, co w kontekście pogarszającej się sytuacji finansowej spółki, stanowiło działania niegospodarne. Na co poszły pieniądze? 42,6 tys. zł na organizację spotkań świątecznych pracowników oraz 137,2 tys. złotych na organizację wyjazdów integracyjnych i spływów kajakowych. Jak wydatki tłumaczyły kontrolerom władze spółki? Były Prezes Zarządu (z uwagi na wyłączoną jawność danych osobowych NIK nie podaje personaliów) wyjaśnił, że wszelkie działania tego rodzaju funkcjonowały już wcześniej i ich utrzymywanie było wyraźnym oczekiwaniem pracowników. Poza tym pozapłacowe benefity zwiększają zaangażowanie pracowników, identyfikację z pracodawcą oraz integrację załogi.

Na początku ubiegłego roku rada nadzorcza MOSiR odwołała cały zarząd spółki i powołała nowy. Zmianę tłumaczono wówczas enigmatyczną „potrzebą zapewnienia skutecznej realizacji bieżących zadań i odpowiedniego przygotowania do wyzwań inwestycyjnych stojących przed spółką". Najwyraźniej jeszcze nim do spółki, wiosną 2020 roku, weszli kontrolerzy NIK władze miasta dowiedziały się, że w MOSiR dochodziło, do stwierdzonych później przez NIK, nieprawidłowości. **LK**

Jednak nie ujdzie na sucho

Jemiołowa do naprawy

Deweloper, który budując bloki przy ul. Jemiołowej w Lublinie, uszkodził jej nawierzchnię, ma ją naprawić. Zarząd Dróg i Mostów dał mu na to czas do końca maja.

O tym, że ciężarówki spółki MG Invest jeżdżące na prowadzoną przy ul. Jemiołowej budowę bloków, zniszczyły brukową nawierzchnię ulicy od ponad roku alarmowali mieszkańcy i radna **Małgorzata Suchanowska** (PiS), kierując do miasta skargi i interpelacje.

– Budowa została zakończona, droga została zniszczona i nikt za to nie poniesie konsekwencji. To jest jawna kpina. Nikt nikomu nie broni się budować na jego własnej nieruchomości, ale za zniszczenie drogi publicznej powinien odpowiedzieć karnie i finansowo – pisała w swojej ostatniej interpelacji w tej sprawie radna M. Suchanowska, prosząc o przedstawienie jej umowy z deweloperem zabezpieczającej interesy miasta na taki wypadek i podkreślając, że jej dotychczasowe wystąpienia w tej materii były przez urzędników zbywane.

W odpowiedzi na interpelację Ratusz przed miesiącem zamieścił na BIP umowę zawartą z deweloperem jesienią 2016 roku, przed rozpoczęciem budowy bloków, w której zezwala mu na przejazd ulicą Jemiołową ciężarówkami o wadze do 32 ton, a MG Invest zobowiązuje się do naprawy powstałych z jej winy uszkodzeń ulicy lub pokrycia kosztów takiej naprawy. Wywiązanie się przez dewelopera z tego zobowiązania zabezpieczone zostało wekslem in blanco do kwoty 47 100 zł. Przed podpisaniem umowy, jak stanowi dokument, strony dokonały wspólnie komisyjnej inwentaryzacji popartej dokumentacją fotograficzną, stanu technicznego ulic i to samo miały uczynić w momencie zakończenia inwestycji.

Najwyraźniej przez kilkanaście miesięcy od zakończenia budowy, tego jednak nie zrobiono, bo kiedy po opublikowaniu umowy w internecie spytaliśmy urzędników, czy tak się stało i ewentualnie miasto egzekwowało od dewelopera naprawienia zniszczonej ulicy lub skorzystało z weksla zabezpieczającego roszczenia miasta w tym zakresie, otrzymaliśmy odpowiedź, że przegląd stanu nawierzchni ulicy Jemiołowej dopiero zostanie wykonany. Miało się to stać jak tylko pozwolą warunki pogodowe. Jednocześnie otrzymaliśmy zapewnienie, że w przypadku stwierdzenia jakichkolwiek zniszczeń z winy dewelopera zostaną podjęte działania w celu ich wyeliminowania, w ramach zawartej z nim umowy.

Deweloper ma czas na naprawę nawierzchni ul. Jemiołowej do końca tego miesiąca

Zgodnie z obietnicą, że do sprawy wrócimy sprawdziliśmy, czy przegląd faktycznie został wykonany i jakie są jego efekty.

- Przegląd nawierzchni ul. Jemiołowej przeprowadzono 27 kwietnia. Stwierdzone podczas niego uszkodzenia nawierzchni pisemnie przekazano do inwestora z prośbą o ich usunięcie do końca maja. Do prac naprawczych zakwalifikowano część chodnika oraz jezdnię na powierzchni około 100 m2 – poinformowała nas **Monika Głazik** z biura prasowego UM Lublin. Czy to załatwia sprawę i czy inwestor spełni „prośbę" Ratusza? Oczywiście sprawdzimy. **ZM**

Przetarg rozstrzygnięty, umowa podpisana

Miejski rower od czerwca

Ratusz podpisał umowę z firmą Nextbike na obsługę Lubelskiego Roweru Miejskiego w tym i przyszłym roku. Wcześniej miejscy radni wyrazili zgodę na zwiększenie wydatków na ten cel w sumie o ponad 2 mln zł. Rowery mają pojawić się w stacjach (również w Świdniku) najpóźniej do połowy czerwca.

O problemach z uruchomieniem systemu pisaliśmy kilkakrotnie. Najpierw żadna z firm nie stanęła do przetargu, a w powtórzonym ofertę złożył tylko Nextbike, która za uruchomienie i obsługę systemu w latach 2021-22 zażyczyła sobie 7,6 mln zł, tj. o prawie 2,1 mln zł więcej niż zakładało wydać miasto. Nawet część przedstawicieli środowiska rowerowego uznała, że w tej sytuacji i w czasie wciąż panującej pandemii, lepiej zawiesić funkcjonowanie LRM, a zaoszczędzone pieniądze przeznaczyć na infrastrukturę rowerową.

Władze miasta przekonywały z kolei, że uruchomienie LRM i kontynuacja rozbudowy infrastruktury rowerowej się nie wykluczają, a rezygnacja z systemu na dwa lata byłaby ze szkodą dla miasta i cyklistów. Ostatecznie radni zgodzili się dołożyć brakującą do rozstrzygnięcia przetargu kwotę (w tym roku to 700 tys. zł). Miejskie jednoślady mają wyjechać na ulice najpóźniej w połowie czerwca. Jeszcze w tym sezonie, o czym już informowaliśmy, w funkcjonowaniu systemu zajdzie wiele, korzystnych dla użytkowników, zmian. Jeszcze raz przybliżymy je już przed samym uruchomieniem LRM. **ZM**

Zaczął bić i dusić kierowcę, bo nie spodobał mu się wybór trasy

Kurs z bandytą

Zarzuty: usiłowania zabójstwa, kradzieży samochodu, jazdy w stanie nietrzeźwości i znieważenia policjantów – usłyszał 29-latek, który w minioną środę brutalnie zaatakował kierowcę taksówki, bo ten pojechał inną trasą.

Mężczyzna zamówił taksówkę z ul. Organowej. – Podczas jazdy 29-latkowi nie spodobało się to, że kierowca wyznaczył trasę z nawigacji. Stwierdził, że są szybsze i lepsze drogi. Gdy 21-latek siedzący za kierownicą oświadczył, że jest spoza Lublina i nie zna ulic, pasażer wpadł w szał. Zaczął wykrzykiwać, że jest kibicem jednej z lubelskich drużyn. Nie spodobało mu się, że 21-latek pochodzi spoza Lublina. Z każdą chwilę stawał się coraz bardziej agresywny. Wyzywał i groził zabójstwem kierowcy, a gdy dotarli do celu, zaczął brutalnie bić po głowie i dusić mieszkańca Hrubieszowa – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Kierowcy udało się oswobodzić i uciec z auta. Wówczas 29-latek wsiadł za kierownicę skody i zaczął gonić uciekającego kierowcę. Mężczyźnie udało się wbiec na pobliską klatkę schodową, gdzie spotkał przypadkowego przechodnia i poprosił o wezwanie policji. Skierowani do działań funkcjonariusze z V komisariatu bardzo szybko namierzyli sprawcę. 29-latek w trakcie zatrzymania był agresywny i znieważył mundurowych. Mężczyzna był nietrzeźwy. Badanie alkomatem wykazało promil alkoholu w organizmie. Dodatkowo pobrano od niego krew do badań na zawartość narkotyków. - Po wytrzeźwieniu mieszkaniec Lublina trafił do Prokuratury Lublin – Północ, gdzie przedstawiono mu 4 zarzuty związane z usiłowaniem zabójstwa, kradzieżą samochodu, kierowaniem pod wpływem alkoholu oraz znieważeniem policjantów. Na wniosek śledczych został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące. Może mu grozić kara dożywotniego pozbawienia wolności dodaje – kom. Gołębiowski. **(l)**

ŚWIDNIK. Na szczęście ucierpiały tylko auta

Nie spojrzał w lusterko

Brak dostatecznej ostrożności przy zmianie pasa ruchu – to przyczyna kolizji, do której doszło w miniony poniedziałek na S-12, przy wjeździe na węzeł Felin, w kierunku Lublina. Wyglądało groźnie, ale na szczęście nikomu nic się nie stało.

W ubiegły poniedziałek (10 maja), przed godziną ósmą na krajowej dwunastce, przed węzłem Felin, doszło do zderzenia dwóch pojazdów. Jak ustalili świdniccy policjanci, kierujący hyundaiem 33-letni obywatel Ukrainy nieprawidłowo zmieniając pas ruchu, uderzył w tył renault, za kierownicą którego siedziała 37-letnia kobieta. Wytrącony z toru jazdy renault wjechał w bariery energochłonne, a hyundai przewrócił się na bok.Na miejscu, oprócz policjantów interweniowała również straż pożarna i pogotowie. Na szczęście uczestnikom zdarzenia nic się nie stało. Kierowcy obu aut byli trzeźwi. Sprawca kolizji został ukarany mandatem. **(w)**

ŚWIDNIK. Śmierć na zalewie

Tragiczny finał wędkowania

Świdniccy policjanci wyjaśniają okoliczności śmierci 70-latka, którego ciało zostało wyłowione z zalewu w Krępcu.

W miniony poniedziałek (10 maja) po godz. 23 świdnickie służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie, że 70-letni mężczyzna poszedł na ryby nad Zalew Krępiecki i nie wrócił do domu. Mieszkaniec Lubartowa przyjechał do Krępca, aby odwiedzić rodzinę. Korzystając z ładnej pogody wybrał się nad pobliski zalew na ryby. Zabrał ze sobą ponton. Kiedy długo nie wracał, krewni zaczęli się niepokoić i zadzwonili po pomoc.

Interweniujący na miejscu policjanci zauważyli, że w odległości około 20 m od brzegu unosi się przewrócony ponton, a przy nim ciało. Przy pomocy strażaków udało się je przetransportować na brzeg. Obecny na miejscu lekarz niestety stwierdził zgon mężczyzny. Dokładne okoliczności zdarzenia wyjaśnia policja i prokuratura.**(w)**

Śmiertelnie ranny Igor wybiegł przed blok błagając o ratunek, ludzie myśleli, że to „zgrywy" młodych

Krwawy dramat w życiu pełnym możliwości

Media długo milczały o okolicznościach śmierci Igora W.-K. , byłego wiceprzewodniczącego Młodzieżowej Rady Miasta Lublin, cieszącego się powszechną sympatią społecznika, niezwykle utalentowanego młodego człowieka. W miniony czwartek Super Ekspress opublikował informacje o śledztwie prowadzonym przez warszawską prokuraturę i doniesienia z Wilanowa, gdzie doszło do krwawego dramatu w mieszkaniu Karoliny B. – szefowej zacnej fundacji. Kobieta została aresztowana pod zarzutem zabójstwa.

Gdy w mediach społecznościowych ukazały się pożegnania 21-letniego Igora W.-K. rodzina poprosiła o uszanowanie żałoby po zmarłym i powstrzymywanie się od komentarzy. Zmarły radny był człowiekiem wielu talentów. Oprócz funkcji w Młodzieżowej Radzie Miasta Lublin był marszałkiem Sejmiku Dzieci i Młodzieży Województwa Lubelskiego i posłem na Sejm Dzieci i Młodzieży. Wybitnie zdolny. Studiował prawo w Warszawie. Studentką prawa w Warszawie była również Karolina B. Studiowała także historię na KUL. Była szefową fundacji, wpajającej od 2018 r. młodym ludziom życie według konserwatywnych zasad. Lubelskie środowiska, związane ze znanym prawicowym profesorem, poleciły ją do pracy w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Nie zagrzała tam długo miejsca, oceniono bowiem jej charakter jako „kłótliwy".

Po informacjach Super Ekspresu doniesienia o tragedii podchwyciły wszystkie media. Szczegóły krwawej tragedii szokują. Do krwawego dramatu doszło w luksusowym apartamentowcu na warszawskim Wilanowie. Pod koniec kwietnia Igor W.-K. przebywał tam w mieszkaniu Karoliny B. Późnym wieczorem wybiegł na korytarz wołając o pomoc. Z relacji dziennikarki Super Ekspresu wynika, że sąsiedzi początkowo uznali, iż młodzi ludzie robią sobie „zgrywę". Zakrwawiony mężczyzna wybiegł przed blok, ciągle błagając o ratunek. Za nim wybiegła Karolina B. i kazała mu się położyć na trawniku i nie ruszać się, zatelefonowała po pogotowie.

Igor miał ranę kłutą brzucha zadaną nożem o 15-centymetrowym ostrzu. Obrażenia były tak rozległe, że mężczyzna zmarł w szpitalu. Kobietę aresztowano jako podejrzaną o zabójstwo. Może grozić jej dożywocie. Sąsiedzi Karoliny B. twierdzili, że podczas imprez „ogródkowych" przy bloku, kobieta już wcześniej zachowywała się agresywnie wobec Igora. Nie liczyła się ze słowami, wybuchały sprzeczki. Związek tych dwojga młodych ludzi oceniali jako burzliwy. **(l)**

Elektryczna hulajnoga stanęła w ogniu. Niespokojna noc i ranek przy ul. Króla Rogera

Pożar po pożarze

Ledwie oddymili blok po nocnym pożarze, obudziło ich nowe wycie syren strażackich. Płonęło kolejne mieszkanie w tym samym budynku przy ul. Króla Rogera w Lublinie.

Przyczyną pierwszego pożaru, który wybuchł w miniony wtorek po godz. 23. była prawdopodobnie awaria hulajnogi elektrycznej. - W momencie dojazdu na miejsce zdarzenia zastępów z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Nr 4 zastano pożar mieszkania na 10. piętrze budynku wielorodzinnego. Mieszkaniec lokalu podjął próbę samodzielnego ugaszenia pożaru i wyniósł płonącą hulajnogę na klatkę schodową. Podczas tych czynności doznał urazu ręki. Strażacy dogasili pożar oraz oddymili pomieszczenia. W wyniku zdarzenia poszkodowane zostały dwie osoby w wieku 55 oraz 65 lat. Zespół Ratownictwa Medycznego przetransportował do szpitala mężczyznę rannego w rękę, a drugiemu udzielił pomocy medycznej na miejscu zdarzenia – mówi st. kpt. **Andrzej Szacoń**, rzecznik prasowy KM PSP Lublin.

Straty powstałe w wyniku pożaru oszacowano na 6 tys. zł. Działania ratowniczo-gaśnicze trwały ponad godzinę. Kilka godzin po tym pożarze, w środę ok. godz. 7.15 wozy strażackie pędziły znów pod ten sam wieżowiec na ul. Króla Rogera. Paliło się tym razem mieszkanie na parterze. - Strażacy weszli do mieszkania przez otwarty balkon, a następnie przystąpili do przeszukania pomieszczeń. Nie stwierdzono wewnątrz obecności osób. Równocześnie ugaszono pożar przy wykorzystaniu jednego prądu gaśniczego wody. W wyniku zdarzenia zniszczeniu uległo wyposażenie lokalu. Straty oszacowano wstępnie na 10 tys. zł. Przyczyna powstania pożaru nie została ustalona – dodaje st. kpt. Szacoń.

W sumie w działaniach przy bloku na ul. Króla Rogera brały udział 3 zastępy ratownicze, w sumie 21 strażaków. **(l)**

FOT. JRG NR 4 W LUBLINIE

Przyczyną pierwszego pożaru prawdopodobnie była awaria i zapalenie się elektrycznej hulajnogi

Zrozpaczona matka zatelefonowała

Stalowe nerwy aspiranta uratowały studentowi życie

- Mój syn zamierza odebrać sobie życie, pomóżcie – taki telefon odebrał ok. 2 w nocy w miniony poniedziałek aspirant sztabowy Piotr Suroż, dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. Uratował studenta przed desperackim krokiem.

Zrozpaczona matka zadzwoniła do komendy lubelskiej z Ostrowca Świętokrzyskiego. Jej syn studiuje na jednej z lubelskich uczelni.

- Kobieta oświadczyła, że jej syn jest nad rzeką i zamierza popełnić samobójstwo. Po tej informacji od razu policjanci rozpoczęli czynności poszukiwawcze. Jednocześnie dyżurny podjął próby skontaktowania się z 23-latkiem. Mężczyzna początkowo nie odbierał telefonu, jednak po chwili udało się nawiązać połączenie. Funkcjonariusz prowadził rozmowę ze spokojem i wyczuciem. Najpierw stopniowo uzyskał informację na temat dokładnego miejsca, w którym znajduje się zdesperowany mieszkaniec Ostrowca Świętokrzyskiego. Gdy to się udało, zaczął nakłaniać 23-latka, by oddalił się od Bystrzycy i podszedł w okolicę pobliskiego hotelu. Tam czekali już na niego funkcjonariusze, którzy zapewnili mu odpowiednią opiekę. Mężczyzna był nietrzeźwy. Wymagał pomocy lekarzy – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin. **(l)**

FOT. KMP

Aspirat sztabowy Piotr Suroż niczym wytrawny psycholog odwiódł desperata od targnięcia się na swoje życie

Alarm na III Komisariacie Policji w Lublinie

Kilka godzin nerwowych poszukiwań

Kilka godzin trwały poszukiwania cierpiącej na poważne zaniki pamięci 74-letniej emerytki z Lublina. Mieszkanka dzielnicy Dziesiąta wyszła z domu w miniony poniedziałek po południu i wszelki słuch po niej zaginął.

Przestraszona rodzina zawiadomiła Policję. Na III komisariacie ogłoszono alarm.

- Od razu powiadomiono monitoring miejski, sprowadzono przewodnika z psem tropiącym oraz przekazano informację do innych służb. Patrole skierowano do sprawdzania ulic w okolicy miejsca zamieszkania zaginionej oraz na obrzeża miasta. W akcji brali udział także członkowie grupy poszukiwawczej Legii Akademickiej. Podczas kilkugodzinnych działań policjanci otrzymywali sygnały od mieszkańców, którzy widzieli osobę o podobnym rysopisie. Jedna z informacji okazała się być kluczowa. Kobietę zauważyła przypadkowa osoba. Dzięki zgłoszeniu i szybkiej interwencji cała i zdrowa 74-latka trafiła pod opiekę najbliższych – mówi kom. **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin. **(l)**

Zatrzymany sprawca usłyszał zarzuty bezprawnego pozbawienia wolności, gróźb karalnych i zniszczenia mienia za co grozi do 5 lat więzienia

23-latka odzyskała wolność, gdy policjanci wyważyli drzwi

Toksyczny kochanek uwięził dziewczynę

Przerażona 23-latka czekała za drzwiami, które policjanci ze strażakami wyważyli w czwartek wieczorem w jednym z mieszkań w centrum Lublina. Kobietę więził tam od rana jej partner.

Policję zaalarmowała rodzina zaniepokojona brakiem kontaktu z 23-latką. Kobieta nie pojawiła się w pracy. Jej telefon milczał. Mundurowi wezwali do pomocy strażaków z tzw. zwyżką. Z drabiny próbowali zajrzeć przez okna i sprawdzić co się dzieje wewnątrz mieszkania, w którym miała przebywać 23-latka.

- Gdy jednak pomoc strażackiej zwyżki okazała się być niewystarczająca, funkcjonariusze podjęli decyzję o siłowym wejściu do mieszkania. Po wyważeniu drzwi okazało się, że wewnątrz znajduje się wystraszona 23-latka oraz jej 31-letni chłopak. Kobieta zeznała policjantom, że od godziny 6 rano jest bezprawnie przetrzymywana w mieszkaniu i zastraszana przez partnera. Mężczyzna nie pozwolił jej wyjść do pracy. Dodatkowo groził jej zabójstwem i zniszczył telefon komórkowy, aby nie mogła się kontaktować z rodziną. Mężczyzna od razu został zatrzymany i noc spędził w policyjnym areszcie – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. **(l)**

Oszuści nie mieli żadnych skrupułów

Wyczyścili konto emeryta do ostatniego grosza

Kolejny emeryt padł ofiarą oszustwa metodą „na policjanta". 83-letni lublinianin uwierzył, że jego pieniądze są zagrożone i oddał oszustom wszystkie oszczędności oraz kartę bankomatową z kodem PIN. Stracił 135 tysięcy złotych.

– W ubiegłym tygodniu do emeryta zadzwonił fałszywy funkcjonariusz, który powiedział, że chce ochronić 83-latka przed oszustwem. Według dzwoniącego oszczędności zgromadzone w domu i środki na koncie miały być zagrożone. Ktoś miał wykraść dane seniora i planować włamanie. Sprawca zaproponował, że policjanci zabezpieczą gotówkę na czas prowadzenia akcji związanej z zatrzymaniem przestępców. 83-latek uwierzył w historię i zgodził się przekazać oszczędności. Najpierw rzekomemu policjantowi oddał 105 tys. złotych, które miał w domu, a następnie w banku wypłacił 30 tysięcy, po które również przyszedł oszust. Sprawca dodatkowo poprosił o kartę płatniczą i PIN, z której także wypłacił kilkaset złotych – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Policjanci przypominają, że oszustwa przybierają różne formy. Sprawcy podają się za członków rodziny, za przedstawicieli różnych instytucji oraz osoby pełniące funkcje publiczną.

- Nie podejmujmy pochopnie decyzji o przekazywaniu pieniędzy osobom obcym. Tylko zdrowy rozsądek w takich sytuacjach uchroni nas od utraty oszczędności swojego życia – dodaje kom. Kamil Gołębiowski. **(l)**

ŚWIDNIK. Miliony poszły w rury

Po dziesięciu latach budowy, kolektor gotowy!

Dobiegła końca jedna z najważniejszych i najdroższych inwestycji realizowanych przez miasto Świdnik – budowa kolektora wód deszczowych. Prace rozpoczęły się jeszcze w 2011 roku, a ich koszt wyniósł w sumie ponad 30 mln zł, z czego ponad 85% pokryło unijne dofinansowanie.

Pierwsze rury kolektora deszczowego położono na os. Brzeziny 10 lat temu. W kolejnych latach powstawały kolejne odcinki - ze względu na duży koszt inwestycji i ograniczone możliwości miejskiego budżetu, prace podzielono na kilka etapów. Zapewne trwałyby one jeszcze przez przynajmniej kilka lat, gdyby nie to, że w 2017 roku miastu udało się pozyskać ponad 25 mln zł unijnej dotacji z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Dzięki temu wsparciu inwestycja nabrała przyspieszenia. W 2019 roku dokończono budowę głównej, liczącej ok. 4 km rury kolektora deszczowego, a w 2020 roku ruszyły prace będące zwieńczeniem kolektora - budowa oczyszczalni wód deszczowych i zbiornika retencyjnego w pobliżu ul. Krępieckiej.

Dziś inwestycja jest już zakończona. Nowy kolektor ma rozwiązać problem z podtapianiem, po każdej większej ulewie, miejskich ulic, parkingów i prywatnych posesji. Będzie odprowadzał wody deszczowe z terenu niemal całego miasta do oczyszczalni. Stąd będą one trafiały do zbiornika retencyjnego, dalej rowem melioracyjnym do rzeki Stawek-Stoki, a stąd do Wieprza.

- Ta olbrzymia, bo ponad 30-milionowa inwestycja jest już ukończona i odebrana. To nie tylko zabezpieczenie przeciwpowodziowe dla naszego miasta, ale też rozwój, bo do takiej sieci możemy przyłączać kolejne inwestycje, drogi, obiekty - mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju.

Wiceburmistrz wskazuje, że zapobiegać ewentualnym podtopieniom będzie również odwodnienie, które w ramach remontu wykonano przy ul. Targowej. Wcześniej, podczas ulewnych deszczy, woda z tej części Świdnika spływała ul. Kosynierów na niżej położone osiedla, m.in. na ul. Wiśniową.

W najbliższych planach Ratusz ma również wykonanie odwodnienia ulic Czecha i Wyszyńskiego, łącznie z placem Konstytucji 3 maja, dzięki czemu - jak podkreśla wiceburmistrz - newralgiczne miejsca na będą zabezpieczone.

Koszt budowy kolektora to ponad 30,3 mln zł, z czego prawie 26 mln zł stanowiło unijne dofinansowanie. **(w)**

ŚWIDNIK. Na dobrej drodze do porozumienia

Obejdzie się bez rozbiórki

Wygląda na to, że konflikt pomiędzy mieszkańcami bloku przy al. Armii Krajowej 23 w Świdniku, a pobliską przychodnią został zażegnany. Chodnik, którego dotyczył spór nie zostanie rozebrany, a mieszańcy zgodzili się, aby Spółdzielnia Mieszkaniowa wydzierżawiła ten grunt przychodni.

Przed trzema tygodniami pisaliśmy o chodniku na os. Wchód, którego remont podzielił mieszkańców. NZOZ, który mieści się w niewielkim budynku przy al. Armii Krajowej na swój własny koszt wyremontował chodnik stanowiący dojście do przychodni. Wówczas część mieszkańców pobliskiego bloku zwróciła uwagę, że odnowiony trotuar przebiega po gruncie, który nie jest własnością przychodni, a należy do Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku i właścicieli lokali przypisanych do tej działki. Część mieszkańców, oburzona faktem, że przychodnia nie wystąpiła o ich zgodę, skierowała sprawę do spółdzielni postulując by ta, podjęła interwencję. W reakcji na te głosy władze SM wezwały właściciela przychodni do przywrócenia stanu sprzed remontu, czyli rozebrania poprawionego chodnika.

W odpowiedzi na to przychodnia zaczęła zbierać głosy poparcia pod petycją w sprawie „obrony" chodnika, argumentując, że stanowi on element użyteczności publicznej - korzystają z niego wszyscy mieszkańcy osiedla i pacjenci przychodni, a wcześniejszy chodnik, położony w tym samym miejscu ponad 20 lat temu również przez przychodnię, wymagał już renowacji.

Przy okazji wyszło na jaw, że ta sprawa może być pokłosiem wcześniejszych sąsiedzkich zatargów. Niektórzy mieszkańcy bloku mieli m.in. za złe przygodni, że postawiła wiatę śmietnikową niemal pod ich oknami. Próbę mediacji pomiędzy zwaśnionymi stronami podjął radny **Marcin Magier** (klub radnych burmistrza). Zorganizował spotkanie przy spornym chodniku, w którym udział wzięli mieszkańcy, zarząd przychodni i spółdzielni. – Udało nam się przeprowadzić spokojną i merytoryczną rozmowę, za co wszystkim dziękuję. Jestem pewien, że pozytywne zakończenie sporu jest bardzo bliskie, o czym świadczy propozycja dzierżawy gruntu złożona przez panią **Katarzynę Denis**, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej oraz chęć odkupienia w przyszłości terenu zgłoszona przez właściciela przychodni. Teraz pozostaje kwestia ustalenia szczegółowych warunków. I co ważne, chodnik zostanie na swoim miejscu – mówi radny Magier. **(w)**

Dzięki mediacji Marcina Magiera i spotkaniu zwaśnionych stron udało się dojść do porozumienia

ŚWIDNIK. Wzrost cen wody i ścieków pewny. Pytanie, o ile?

Pegimek przesadził z podwyżką

Podwyżkę cen wody od 2,38 do 10,05 proc. i od 12,39 do 14,96 proc. za odbiór ścieków w ciągu najbliższych trzech lat zakłada nowa taryfa zaproponowana przez świdnicki Pegimek. O jej zatwierdzenie spółka zwróciła się do Wód Polskich i czeka na decyzję. To już drugi wniosek w tej sprawie. Wcześniejszy został odrzucony, bo zaproponowane ceny były zbyt wysokie.

Pierwszy wniosek o zatwierdzenie podwyżek Pegimek złożył w marcu. Jak informuje rzecznik prasowy Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Lublinie, zaproponowane przez miejską spółkę stawki przewidywały w ciągu najbliższych trzech lat wzrost cen wody od 5,03 do 13,23 proc., a ścieków od 13,68 do 19,52 proc. (obecnie obowiązująca stawka to: za wodę 3,78 zł netto, za ścieki 7,02 zł netto). Wody Polskie uznały, że proponowane stawki są zbyt duże i odmówiły ich zatwierdzenia.

- Dostaliśmy decyzję odmowną – potwierdza **Justyna Mierzwa**, wiceprezes Pegimeku. - My jako spółka jesteśmy zobowiązani do dostarczania wody mieszkańcom i odprowadzania ścieków, a zysk z tych usług przeznaczamy na modernizację i eksploatację sieci. Wody Polskie oczekiwały od nas zysku poniżej procenta, czyli w skali roku ok. 50 tys. zł. My zaplanowaliśmy trochę więcej z uwagi na to, że przed nami wiele ważnych inwestycji. Świdnik ciągle się rozwija, miasto realizuje nowe inwestycje, a my jako spółka chcemy za tym rozwojem nadążać. Planujemy budowę sieci na ul. Drewnianej i kolejnym odcinku al. Solidarności. Co roku, systematycznie wymieniamy azbestowe rury. Spływa do nas też sporo wniosków od mieszkańców o budowę nowych sieci, bo powstają kolejne osiedla. Przed nami także zadanie związane z budową nowego ujęcia wody. Mamy też plan modernizacji sieci ustalony w tym roku przez Radę Miasta, który zakłada w kolejnych trzech latach inwestycje na kwotę kilkunastu milionów złotych. Szykujemy się także do płukania sieci wodociągowej. Około 100 km sieci zostanie oczyszczone m.in. z osadu żelaza. To koszt około 1 mln zł. Poza tym wszystkie koszty poszły w górę, podrożały ceny prądu, a to też wpływa na cenę wody. Droższy jest również odbiór ścieków. Od stycznia lubelski MPGK podniósł nam opłatę za nie o 13 proc.

W kwietniu spółka złożyła korektę wniosku i czeka na jej rozpatrzenie. Nowe, zaproponowane taryfy przewidują wzrost opłaty za wodę od 2,38 do 10,05 proc., a za odbiór ścieków od 12,39 do 14,96 proc. Jak informuje RZGW w Lublinie, przewidywany czas wydania decyzji to 7 czerwca.

Mieszkańcu, wypełnij deklarację!

Tak jak informowaliśmy przed tygodniem, Pegimek zamierza wdrożyć system, dzięki któremu za pomocą sms-ów będzie mógł informować mieszkańców m.in. o planowanych pracach remontowych, koszeniu, odśnieżaniu, awariach i przerwach w dostawie wody. Aby otrzymywać takie powiadomienia, należy wypełnić stosowną zgodę i odesłać ją mailowo do Pegimeku lub wrzucić do skrzynki podawczej.

- Bez tych zgód nie będziemy mogli wysyłać takich informacji - zaznacza J. Mierzwa. - Ten system ułatwi i przyspieszy kontakt z mieszkańcami. Przed planowanym płukaniem sieci będziemy informować mieszkańców o przerwach w dostawie wody i podstawieniu beczkowozów. Płukanie sieci planujemy przeprowadzać nocą, ale musimy zapewnić mieszkańcom dostęp do wody. Dzięki systemowi będą mieli aktualną, bezpośrednią informację i nie będą się denerwować, że o czymś nie wiedzieli. **(w)**

REKLAMA

NOWOŚĆ

Herbella

ZERO KALORII
BEZ CUKRU
BEZ KONSERWANTÓW

Tylko woda i zioła

Herbella to połączenie delikatnie musującej wody źródlanej z naturalnymi certyfikowanymi ekstraktami świeżych ziół. Dzięki unikalnej metodzie produkcji nie zawiera cukru, konserwantów czy sztucznych barwników. **Herbella** idealnie wpisuje się w potrzeby całej rodziny, stanowiąc doskonałą alternatywę dla słodkich napojów dostępnych obecnie na rynku.

Herbella dostępna jest w butelkach PET o poj. 1L oraz w butelkach szklanych o poj. 0,7L, w trzech wariantach smakowych: **mięta, melisa, rumianek**.

PL-EKO-01
Rolnictwo UE

Dostępna w lokalnych sklepach

Zamów do swojego sklepu na www.aquaeast.pl lub tel. 82 568 62 65

Przetarg w części unieważniony

Przed sezonem bez zmian

Nie uda się jeszcze przed sezonem letnim wybudować nad Zalewem Zemborzyckim ogólnodostępnych ognisk, miejsc do leżakowania, stanowiska pod foodtrucka, naprawić oświetlenia alejek na ośrodku Marina i Słoneczny Wrotków i zainstalować tam monitoringu. MOSiR musiał unieważnić przetarg na to zadanie, bo jedyna oferta jaka wpłynęła przekraczała przewidzianą na nie kwotę. Udało się za to znaleźć wykonawcę remontu, przebudowy i budowy nowych alejek.

Obydwa zadania miały być zrealizowane w ramach projektu „Zalew Zemborzycki miejscem wypoczynku wszystkich Lublinian" wybranego do dofinansowania w głosowaniu Budżetu Obywatelskiego 2021. Wartość projektu wynosiła 1,5 mln złotych. Zarządzający komunalnymi obiektami nad zalewem Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji „Bystrzyca" podzielił go na dwie części. Na pierwszą – przewidującą: rozbiórkę zrujnowanego budynku byłego biura ośrodka Marina i dawnego baraku gospodarczego, budowę dwóch ogólnodostępnych kamiennych palenisk na terenie OW Marina i OW Słoneczny Wrotków, utwardzenie miejsca pod stanowisko dla foodtrucka, montaż 18 leżaków (wykonanych z betonowych prefabrykatów z drewnianymi siedziskami) oraz naprawę i modernizację oświetlenia alejki „kasztanowej" i „lipowej" oraz montaż dwóch kamer monitoringu, MOSiR przeznaczył niecałe 500 tys. zł. Zgodnie z zapisami ogłoszonego w kwietniu przetargu jego zwycięzca na wykonanie wszystkich prac miał mieć 150 dni od podpisania umowy, ale większość miała być już gotowa przed wakacjami. Na drugą część projektu, w ramach której miało zostać wyremontowanych, przebudowanych i wybudowanych nad zalewem ponad 1,5 km alejek, MOSiR zarezerwował ponad 1,15 mln zł i dał wykonawcy czas 350 dni od podpisania umowy.

Obydwa zadania miały być wykonane w formule „zaprojektuj i wybuduj". Do przetargu na obydwa zadania stanęła tylko jedna firma - Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów S.A. Za pierwsze zażyczyła sobie ponad 511 tys. zł, czyli więcej niż przewidział zamawiający i przetarg w tym zakresie został unieważniony. Za drugie – niecałe 1,16 mln zł, co mieściło się w zaplanowanym na nie budżecie. W tym przypadku przetarg został rozstrzygnięty. Wykonawca ruszy z pracami prawdopodobnie dopiero po wakacjach, po skompletowaniu pełnej dokumentacji. **ZM**

CZECHÓW. Nie będzie odwracania latarni. Chodnik pozostanie w ciemności

Niech świeci jak świeci

O zmianę konfiguracji oświetlenia w pobliżu bloku przy ul. Skołuby 3 wnioskował radny Stanisław Brzozowski. Chciał, aby dwa słupy oświetleniowe, które dziś są skierowane w stronę ogrodzonego parkingu zostały nakierowane na znajdujący się obok ogólnodostępny chodnik. PGE Dystrybucja S. A. wstępnie deklarowała możliwość realizacji tego wniosku, ale spółdzielnia, miejscowa rada dzielnicy, a w ślad za nią urzędnicy stwierdzili, że nie ma takiej potrzeby.

O taką interwencję do radnego Brzozowskiego zwrócili się sami mieszkańcy ze Skołuby 3, argumentując, że lampy powinny oświetlać chodnik, z którego korzystają wszyscy, a nie parking służący tylko właścicielom aut. Urzędnicy analizowali wniosek radnego przez ponad rok, bo czekali na opinie SM Czechów, która jest właścicielem terenu i Rady Dzielnicy Czechów Południowy. W końcu dotarły one do Ratusza i obydwie były przeciwko proponowanej zmianie.

– W powyższej sprawie nie było żadnych sygnałów ze strony mieszkańców osiedla skierowanych do organów statutowych naszej spółdzielni. W związku ze złożeniem przez radnego takiego wniosku rada osiedla przeanalizowała ten postulat i uznała, że nie ma podstaw, w tym prawnych, do pozbawienia oświetlenia istniejącego od kilkudziesięciu lat bezpłatnego parkingu i wyraziła sprzeciw wobec proponowanych zmian – mówi **Marek Skulimowski**, kierownik administracji osiedla im. St. Moniuszki.

Rada w swojej opinii podkreśliła ponadto, że „w spółdzielni mieszkaniowej nie można godzić się na to, by jakiekolwiek wskazania dokonywały selekcji ludzi na tych, którym należy się oświetlenie oraz innych, których bez żadnej alternatywy bezwzględnie należy pogrążyć w ciemnościach". Przeciwko propozycji radnego opowiedział się również Zarząd Dzielnicy Czechów Południowy.

- Z przekazanych nam stanowisk wynika, że obydwa reprezentujące tamtejszych mieszkańców organa nie są zainteresowane zmianą ustawienia opraw oświetleniowych. Dodatkowo przeprowadzone zostały konsultacje z zainteresowanymi stronami oraz przeprowadzono na miejscu wizję lokalną i kontrolę stanu technicznego latarni. Na tej podstawie zapadła decyzja, że oświetlenie przy ul. Skołuby nie zostanie zmienione - potwierdza **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego Ratusza. **Marek Kościuk**

Po prowizorycznej naprawie nie ma już śladu

Działkowa niczym sito

Ulica Działkowa „tonie" w dziurach i kałużach

Naprawiona w ubiegłym roku po naszej interwencji ulica Działkowca znów usiana jest dziurami i kałużami. Działkowcy dojeżdżający tędy do swoich ogródków ponownie proszą o pomoc.

– Niestety po zimie droga jest w gorszym stanie jak przed rokiem. Pełno jest dziur, a zaraz na początku ulicy tworzy się po deszczach wielkie rozlewisko wody. Konieczna wydaje się też naprawa chodnika – mówi **pan Krzysztof**.

Ponadto działkowców niepokoi stan starych betonowych latarni usytuowanych wzdłuż ul. Działkowej. Prąd nie dochodzi do nich od kilkudziesięciu lat, dlatego chcieliby, żeby miasto przynajmniej w końcu je usunęło. Sprawą po naszym sygnale zajęli się miejscy urzędnicy.

– Zarówno ubytki na ul. Działkowej, jak i w nawierzchni chodnika wzdłuż ulicy na odcinku od al. Tysiąclecia w kierunku ogrodów działkowych, zostaną uzupełnione do końca maja. Obecnie nie przewiduje się natomiast realizacji prac związanych z likwidacją obniżenia na wlocie ulicy jak również budowy końcowego odcinka chodnika wzdłuż ulicy (obecnie posiada on nawierzchnię z kruszywa – przyp. aut.) – informuje **Justyna Góźdź** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin.

Służby miejskie przejrzą również wskazywane przez naszego Czytelnika niedziałające latarnie, które niegdyś oświetlały drogę dojazdową do młyna Krauzego. Jeśli okaże się, że faktycznie są one w tak fatalnym stanie zostaną zdemontowane. To jednak kwestia raczej miesięcy niż tygodni.

Marek Kościuk

WĘGLIN POŁUDNIOWY. Dzisiaj, 17 maja, mija termin składania uwag do planu dla terenu po byłej fabryce przy ul. Roztocze i Orkana. Mieszkańcy uważają, że poprawiona wersja dokumentu to…

Plan dalej pod właściciela i deweloperów

Pierwsze wyłożenie planu dla terenu po byłej fabryce Lift Service przy ul. Roztocze i Orkana w Lublinie wzbudziło ogromne zainteresowanie mieszkańców, którzy nie godzą się na wybudowanie w ich sąsiedztwie osiedla wieżowców. Do projektu złożonych zostało ponad 1500 uwag, nad którymi musieli pochylić się miejscy planiści! Czy teraz, gdy projekt planu wyłożono po raz drugi będzie podobnie? Niewykluczone, bo plan nadal dopuszcza zabudowę budynkami o wysokości 25 metrów.

W odpowiedzi na pierwsze wyłożenie planu około 1560 osób złożyło wnioski odnoszące się do wielu aspektów projektu. Krytyczne uwagi dotyczyły w szczególności: intensywności zabudowy, wysokości budynków, wskaźników miejsc parkingowych. - Te najważniejsze dla mieszkańców dzielnicy postulaty nie zostały w zasadzie uwzględnione - mówi **Iwona Mańko**, radna Dzielnicy Węglin Południowy. - Dlatego też ponowne II wyłożenie projektu zmian jest nie do zaakceptowania przez lokalną społeczność, gdyż burzy wspomniany powyżej ład przestrzenny - podkreśla lokalna aktywistka. Jej zdaniem projekt ten nie tworzy harmonijnej całości z sąsiadującymi budynkami, które na dużym obszarze i w bezpośrednim sąsiedztwie są budynkami jednorodzinnymi. - Zaproponowana wysokość zabudowy budynkami o wysokości 25 metrów na połowie terenu, który obejmuje plan, nie stworzy harmonii z otaczającą niską zabudową oraz nie uwzględni uwarunkowań środowiskowych i spowoduje konflikty pomiędzy mieszkańcami dzielnicy, a mieszkańcami nowych bloków, którzy z braku miejsc parkingowych parkować będą na sąsiadujących uliczkach przed jednorodzinnymi domkami. Dla samych mieszkańców nowego blokowiska zaproponowane ukształtowanie przestrzeni nie spełni wymagań funkcjonalnych z powodu intensywności i wysokości zabudowy, niewystarczającej ilości miejsc parkingowych oraz trudności komunikacyjnych - wylicza Iwona Mańko i zaznacza, że mieszkańcy dzielnicy nie są przeciwni budowie mieszkań w tej części miasta i uznają prawo właścicieli terenu do zagospodarowania ich własności, ale nie zgadzają się z przedstawioną propozycją. Ta powinna uwzględniać interesy wszystkich stron: miasta, mieszkańców dzielnicy, nowych mieszkańców bloków oraz właścicieli terenu.

- Na tym etapie tylko interes właścicieli lub deweloperów jest w pełni zabezpieczony. A przecież to mieszkańcy tworzą wspólnotę samorządową jaką jest gmina i organy gminy winny brać pod uwagę opinie, uwagi, postulaty mieszkańców tak, aby w sposób zrównoważony i zbilansowany łączyć interesy wszystkich stron, a nie tylko jednej strony: inwestora - dodaje.

Iwona Mańko i tym razem skierowała do Ratusza szereg uwag dot. planu. Radna Dzielnicy Węglin Południowy wnosi o zmianę dopuszczalnej wysokości zabudowy na całym terenie objętym projektem zmiany planu miejscowego do wysokości zabudowy nie przekraczającej 12 m. - Wysokość ta dostosowana będzie do już istniejącej, okolicznej zabudowy. Wysoka zabudowa w najbliższym otoczeniu domków jednorodzinnych spowoduje zaciemnienie budynków sąsiadujących z nieruchomością, gdyż nowe bloki powstaną po stronie zachodniej dzielnicy. Ograniczą również przewietrzanie tych budynków przy wiatrach zachodnich. Dodatkowym argumentem przeciwko tak wysokiej zabudowie jest ochrona zdrowia i jakość życia mieszkańców okolicznych ulic, przede wszystkim ul. Poznańskiej. Zabudowa ulicy Poznańskiej, położona wzdłuż ulicy W. Orkana, znajduje się w niecce, zagłębieniu, pomiędzy skarpami z czterech stron i ruchliwą ulicą W. Orkana pośrodku. Cyrkulacja powietrza jest tu bardzo słaba i dużo bardziej, niż w innych częściach osiedla, dokucza smog, spaliny samochodowe i dym z pieców domów, które powstały wcześniej i nie miały, tak jak w przypadku mieszkańców ul. Poznańskiej wymogu dostosowania ogrzewania swoich budynków jedynie do wersji gazowej - podkreśla.

I. Mańko chce także zmiany intensywności zabudowy z 3,5 do 1,5. - Intensywność zabudowy o wskaźniku 3,5 jest bardzo wysoka, stosowana i odpowiednia do centrów miast lub dzielnic o intensywnej zabudowie mieszkaniowej takich jak LSM, Czuby, Czechów. Zgodnie z definicją opisaną w par. 3 ust. 1 pkt 10 projektu, intensywność zabudowy to wskaźnik powierzchni całkowitej zabudowy w odniesieniu do powierzchni działki budowlanej. Przedmiotowa działka budowlana ma powierzchnię ok. 1,6 ha czyli ok. 16 000 m. kw. Zgodnie z proponowanym wskaźnikiem intensywności, całkowita powierzchnia zabudowy działki wyniesie ok. 56 000 m. kw. Jest to wskaźnik bardzo wysoki. W związku z powyższym, wnoszę aby wskaźnik intensywności zabudowy wyniósł nie więcej niż 1,5, co umożliwi zabudowę tej działki powierzchnią całkowitej zabudowy 24 000 m. kw. Wskaźnik 1,5 oraz powierzchnia całkowitej zabudowy z niego wynikająca zapewni dochód deweloperowi, komfort nowym mieszkańcom tej inwestycji oraz spokój i bezpieczeństwo obecnym mieszkańcom osiedla Świt. Jednocześnie, przy tym wskaźniku, mniej będzie samochodów, mniej zapotrzebowania na miejsca parkingowe, mniej zagrożenia dla dzieci i ich opiekunów idących do szkoły lub pobliskiego kościoła. Innym argumentem przeciwko tak intensywnej zabudowie są względy bezpieczeństwa pożarowego. Pojawia się tu zasadne pytanie, czy istniejąca sieć wodociągowa zapewni wymagane przepisami prawa 10 litrów wody na sekundę dla celów zewnętrznego gaszenia pożarów - dodaje I. Mańko.

W kolejnej uwadze lublinianka wnosi o zwiększenie wskaźników parkingowych dla budynków mieszkalnych wielorodzinnych nie mniej niż 1,5 miejsca parkingowego na lokal mieszkalny o powierzchni do 70 m2 i nie mniej niż 1,8 miejsca parkingowego na lokal mieszkalny o powierzchni powyżej 70 m2. - Z miejsc parkingowych korzystają nie tylko mieszkańcy, ale również inne osoby np. z obsługi osiedla, odwiedzający, usługodawcy, czy też służby miejskie. Przyjęte w § 6 ust. 1 pkt. 1 uchwały wskaźniki są daleko niewystarczające dla zapewnienia celów, o których mowa powyżej i stanowią jedynie ukłon w kierunku inwestora, umożliwiający mu realizację większej ilości mieszkań i tym samym osiągnięcie wyższego dochodu kosztem komfortu życia zarówno przyszłych mieszkańców, jak i aktualnych właścicieli okolicznych nieruchomości. Niskie wskaźniki parkingowe jeszcze raz pokazują nierówność w traktowaniu mieszkańców i inwestorów, którym chodzi o uzyskanie jak największej ilości metrów kwadratowych mieszkań i lokali usługowych - podkreśla I. Mańko.

Uwagi do planu można składać na piśmie lub drogą elektroniczną do Prezydenta Miasta Lublin, Pl. Króla Władysława Łokietka 1, 20-109 Lublin, e-mail: planowanie@lublin.eu, ePUAP: /UMLublin/SkrytkaESP z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, jeszcze tylko dzisiaj (17 maja). **BS**

Szkoła i bursa zmienią się nie do poznania

Trwa metamorfoza „Budowlanki"

Wiosenna pogoda sprzyja pracom termomodernizacyjno-remontowym prowadzonym w Zespole Szkół Budowlanych i Bursie Szkolnej nr 8 przy ul. Słowiczej. Po ich zakończeniu, za niewiele ponad miesiąc, obydwa obiekty zmienią się nie do poznania.

Termomodernizacja „Budowlanki" idzie pełną parą

- Prace obejmują docieplenie stropodachów, fundamentów i ścian z wykonaniem elewacji, wymianę posadzek wraz z ich dociepleniem, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, montaż konstrukcji pod panele fotowoltaiczne, montaż platformy dla niepełnosprawnych. Ponadto wykonywana jest nowa wentylacja i instalacja centralnego ogrzewania wraz z grzejnikami, przebudowa części instalacji elektrycznej, odgromowej, a także wykonanie nowego oświetlenia na zewnątrz budynku. Dodatkowo zaplanowano też remont opasek z odprowadzeniem wód opadowych, wykonanie przyłącza kanalizacji deszczowej, a także zakup i montaż budek lęgowych dla ptaków i schronów dla nietoperzy - wylicza **Monika Głazik** z biura prasowego w Urzędzie Miasta.

Prace przy obiektach szkolnych są już mocno zaawansowane, m. in. wymieniono węzeł cieplny i centralne ogrzewanie i stolarkę okienną oraz drzwiową, a teraz robotnicy pracują nad izolacją i dociepleniem ścian zewnętrznych oraz fundamentów.

Za wykonanie inwestycji odpowiada spółka SGW Budownictwo z Radomia, która ma czas na jej zakończenie do końca czerwca br. Termin, jak zapewniają wykonawca i miasto, nie jest zagrożony i po wakacjach uczniowie wrócą do całkiem odmienionej szkoły i bursy.

Koszt inwestycji to prawie 3 mln zł, z czego ponad połowę stanowi dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej, w ramach większego projektu obejmującego termomodernizację kilku obiektów oświatowych w Lublinie. **Marek Kościuk**

Duch prawa równie ważny jak jego litera

Złe PKD nie przekreśla dotacji

Miejski Urząd Pracy w Lublinie podzielił argumenty Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorstw i wypłacił, przedsiębiorcy poszkodowanemu przez Covid-19 i wprowadzone przez rząd antycovidowe restrykcje, dotację na pokrycie bieżących kosztów działalności, choć początkowo tego odmówił wskazując, że figurującego w dokumentach spółki PKD, nie było na liście PKD uprawniających do otrzymania wsparcia.

Sprawa przedsiębiorcy i urzędników z Lublina daje szansę wszystkim firmom, które ucierpiały przez pandemię i wprowadzane w związku z nią ograniczenia w działalności gospodarczej, a znalazły się w podobnej sytuacji, na skuteczne ubieganie się o uzyskanie finansowego wsparcia.

Przedsiębiorca z Lublina od lat prowadził restaurację. Kiedy, po wprowadzeniu przez rząd lockdownu i uchwaleniu przepisów dających możliwość firmom m.in. z branży gastronomicznej, ubiegania się o dotacje na pokrycie bieżących kosztów działalności gospodarczej, wystąpił z takim wnioskiem do Miejskiego Urzędu Pracy w Lublinie, urząd odmówił jej wypłaty. Powodem był brak w rejestrze REGON spółki przeważającego kodu działalności gospodarczej PKD wymienionego w ustawie o Covid-19, uprawniającego do otrzymania wsparcia. Przedsiębiorca nie zgodził się z tą decyzją i poprosił o interwencję Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Wyjaśnił, że zakładając spółkę wiele lat temu i rozpoczynając prowadzenie działalności, wpisała 56 różnych kodów PKD, a pierwszy z nich został podany do rejestru REGON jako przeważająca działalność gospodarcza, podczas gdy głównym profilem działalności od dnia jej założenia była działalność restauracyjna. Przedłożył dokumenty potwierdzające, że faktycznym profilem działalności gospodarczej spółki była działalność restauracyjna. Rzecznik MŚP zwrócił się więc do MUP o ponowne rozpatrzenie wniosku, wskazując, że celem wprowadzenia ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem Covid-19… było udzielenie wsparcia najbardziej poszkodowanym przedsiębiorstwom działającym w branżach, które znalazły się w trudnej sytuacji w związku z nowymi zasadami bezpieczeństwa. Stosowana zaś przez organy wykładnia językowa tych przepisów prowadzi do wypaczenia celów, dla których wprowadzone zostały omawiane instrumenty wsparcia. Dochodzi m.in. do niedopuszczalnych sytuacji, w których wsparcie otrzymają wnioskodawcy, którzy mają wpisany kod PKD wymieniony w przepisie art. 15zze4 ustawy Covid-19, a rzeczywiście nie prowadzą działalności we wskazanym zakresie. Natomiast ci przedsiębiorcy, którzy wolą ustawodawcy mieli być objęci pomocą, jej nie otrzymują ze względu na popełnienie błędu formalnego polegającego na niezaktualizowaniu kodu PKD

Urzędnicy MUP w Lublinie podzielili ten pogląd i choć formalnie, biorąc pod uwagę tylko PKD jakie widniało jako wiodące w dokumentach spółki, wsparcie by się jej nie należało, wypłacili dotację. Rzecznik MŚP nie kryje satysfakcji z takiego podejścia urzędników i finału sprawy.

– Rozstrzygnięcie zastosowane przez MUP w Lublinie jest istotną wskazówką dla innych przedsiębiorców, którzy znaleźli się w analogicznej sytuacji. Odmowa wypłaty dotacji przez urzędy pracy ze względu na niezaktualizowanie kodu PKD w rejestrze REGON, jest nieproporcjonalna do stopnia zawinienia oraz pozostaje w sprzeczności z celem ustawy, którym była pomoc przedsiębiorcom z branż najbardziej dotkniętych pandemią SARS-CoV-2 – komentuje **Jacek Cieplak**, Zastępca Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców.

ZM

ŚWIDNIK. Nowy pomysł na ożywienie lotniska

Port chce budować hangary

Port Lotniczy Lublin szuka partnera do nowego biznesu. Spółka ogłosiła przetarg na budowę i najem hangarów dla prywatnych samolotów. Na oferty czeka do 7 czerwca.

Ze swej strony oferuje teren pod budowę hangarów, przeznaczonych do parkowania i obsługi technicznej samolotów General Aviation w bezpośredniej bliskości płyt postojowych, dróg kołowania oraz drogi technicznej prowadzącej do bramy wjazdowej. Do zagospodarowania przeznaczono obszar ok. 57 arów, na którym można usytuować jeden większy lub kilka mniejszych hangarów, całość o wymiarach granicznych 60x20 m i wysokości max. 12 m. Dodatkowo istnieje możliwość budowy zaplecza biurowo-socjalno-magazynowego, którego zabudowa nie jest wliczana w powyższe wymiary.

– Szukamy partnera, który wybuduje hangary i poprowadzi tutaj biznes. Obserwując rosnące zainteresowanie posiadaniem własnego samolotu wśród lubelskich przedsiębiorców, liczę na pozytywną reakcję na naszą ofertę. Jestem przekonany, że użytkownicy samolotów General Aviation, którzy do tej pory parkowali swoje samoloty na innych lotniskach, hangarować je będą u nas, niemal pod domem – mówi prezes Portu Lotniczego Lublin, **Andrzej Hawryluk**.

Najemca zobowiązany będzie do wybudowania i obsługi na własny koszt hangarów na terenie wynajmowanym od Portu Lotniczego Lublin. Przy wyborze najkorzystniejszej oferty spółka, będzie się kierować takimi kryteriami jak: biznesplan (uwzględniający wartość planowanych nakładów przeznaczonych pod inwestycję, posiadane doświadczenie w zakresie prowadzenia działalności związanej z obsługą samolotów klasy B, posiadany personel ze wskazaniem doświadczenia i kwalifikacji, wysokość miesięcznego czynszu najmu i wysokość miesięcznego czynszu obrotowego. Inwestycja może zostać uruchomiona w niedługim czasie, ponieważ Port Lotniczy Lublin uzyskał już zgody i opinie Urzędu Lotnictwa Cywilnego, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska oraz Inspektoratu Sanitarnego. **(opr. w)**

Na byłej hali Ursusa powstanie elektrownia słoneczna

Pół hektara dachu pod panelami

W Lublinie powstanie jedna z największych dachowych instalacji fotowoltaicznych w Polsce. Panele, które zajmą ponad pół hektara zostaną zamontowane na byłej hali Ursusa przy ul. Metalurgicznej 9B, w której spółka Ekopak planuje otwarcie zakładu kompleksowej segregacji i recyklingu opakowań.

To kolejne działanie proekologiczne spółki, która m.in. w ten sposób stara się zmienić negatywne nastawienie okolicznych mieszkańców i ekologów do mającej powstać w pobliżu osiedla socjalnego przy ul. Grygowej sortowni odpadów. Ekopak zapewnia, że trafiać będą do niej tylko odpady z tworzyw, tektury i metali, a zakład nie będzie uciążliwy dla środowiska. Już wcześniej spółka, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom sąsiadów, obiecała dodatkową izolację ścian od strony osiedla socjalnego i nasadzenia drzew, a na ścianie zakładu ma pojawić się ekologiczny mural, wymalowany specjalnymi farbami, które pochłaniają zanieczyszczenia z powietrza.

– Jesteśmy firmą dbającą o środowisko naturalne. Na dachu zakładu zamierzamy zainstalować blisko 1200 paneli fotowoltaicznych o łącznej mocy ok. 0,4 MWp, co pozwoli zredukować emisję CO2 do ok. 360 ton rocznie. Chcielibyśmy, aby nasz nowy zakład w Lublinie był samowystarczalny energetycznie w maksymalny sposób. Dlatego, oprócz „prądu ze słońca", rozważamy możliwość zainstalowania magazynu energii, który w okresie jej nadwyżki, będzie gromadził ją w bateriach litowo-jonowych, a w okresie szczytów energetycznych uzupełniał niedobór z sieci – mówi **Paweł Suszek**, członek zarządu Ekopak.

Inwestycja w panele będzie miała dla spółki także wymierny efekt finansowy, bo pozwoli zaoszczędzić ok. 200 tysięcy złotych rocznie w opłatach za energię elektryczną. Planowana przez Ekopak instalacja jest innowacyjna na skalę Polski. Obecnie trwają prace koncepcyjne i projektowe. Elektrownia na dachu hali ma być gotowa za 2 lata. **BS**

Na sortowni Ekopak stanie jedna z największych dachowych instalacji fotowoltaicznych w Polsce

TEKST ZEWNĘTRZNY

Fundusze Europejskie wspierają nasze zdrowie

Ponad 400 mln zł, z czego większość pochodzi ze środków unijnych, wspomogło w ostatnich latach szpitale naszego regionu w ramach projektów z Działania 13.1 Infrastruktura ochrony zdrowia. Zarząd Województwa Lubelskiego zwiększył kwotę dofinansowania, m.in. w największym projekcie z tego zakresu, dzięki czemu dodatkowe Fundusze Europejskie w kwocie ponad 25 mln zł zostały przeznaczone na zadania związane ze zwalczaniem negatywnych skutków COVID-19.

Środki unijne z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020 pozwoliły na realizację działań, które znacząco poprawiły dostęp do usług zdrowotnych w województwie. Udało się m.in. dostosować budynki szpitalne w regionie do potrzeb osób starszych, czy osób z niepełnosprawnościami. Dodatkowo, w momencie pojawienia się pandemii, kolejne Fundusze Europejskie umożliwiły zabezpieczenie służby zdrowia w odpowiedni sprzęt, w tym m.in. w kardiomonitory, respiratory, aparaty USG czy łóżka reanimacyjne z dostępem do respiratorów.

Dodatkowe miliony ze środków UE

Z powodu pandemii COVID-19, Zarząd Województwa podjął działania, by minimalizować jej skutki, nie tylko dla gospodarki, ale także, aby wesprzeć służbę zdrowia, która jest „na pierwszej linii frontu" walki z koronawirusem. Dlatego, w celu zabezpieczenia personelu medycznego, ograniczając rozprzestrzenianie się koronawirusa, władze województwa zwiększyły kwotę dofinansowania z UE w projekcie o nieco ponad 25 mln zł. Chodzi o projekt pn. *Poprawa efektywności działalności wojewódzkich podmiotów leczniczych w obszarach potrzeb zdrowotnych mieszkańców województwa lubelskiego poprzez niezbędne, z punktu widzenia udzielania świadczeń zdrowotnych, prace remontowo - budowlane, w tym zakresie dostosowania infrastruktury do potrzeb osób starszych i niepełnosprawnych, a także wyposażenia w sprzęt medyczny,* którego liderem jest Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Białej Podlaskiej w partnerstwie z Samodzielnym Publicznym Wojewódzkim Szpitalem Specjalistycznym w Chełmie, Samodzielnym Publicznym Szpitalem Wojewódzkim im. Jana Bożego w Lublinie, Wojewódzkim Szpitalem Specjalistycznym im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Szpitalem Neuropsychiatrycznym im. prof. M. Kaczyńskiego oraz Samodzielnym Publicznym Szpitalem Wojewódzkim im. Papieża Jana Pawła II w Zamościu. Wartość tego przedsięwzięcia wynosi ponad 210 mln zł, z czego środki unijne to blisko 176 mln zł.

- Zdrowie i bezpieczeństwo lekarzy, pielęgniarek oraz ratowników medycznych są dla nas absolutnym priorytetem, dlatego uruchomiliśmy dodatkowe pieniądze skierowane właśnie dla podmiotów leczniczych w naszym regionie. Środki te pozwolą nie tylko na odpowiednie zabezpieczenie personelu, ale także pacjentów – zaznaczył Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego.

Wzmocnienie służb medycznych i ich otoczenia w celu realizacji usług zdrowotnych, umożliwiło stworzenie odpowiednich warunków do pracy w trakcie pandemii koronawirusa.

Infrastruktura ochrony zdrowia

Wyżej wymieniony projekt realizowany jest w ramach RPO WL 2014-2020 *Działania 13.1 Infrastruktura ochrony zdrowia,* w ramach którego podpisane zostały łącznie 83 umowy o dofinansowanie na wartość ponad 500 mln zł, z czego dofinansowanie z UE wyniosło blisko 380 mln zł.

Środki unijne na walkę z COVID-19 dla służb medycznych w regionie

Warto zaznaczyć, że to nie jedyne wsparcie, jakie Zarząd Województwa Lubelskiego skierował do podmiotów leczniczych oraz ośrodków pomocy społecznej z Funduszy Europejskich na przeciwdziałanie negatywnym skutkom koronawirusa. Łącznie dla jednostek ochrony zdrowia z naszego regionu na walkę z COVID-19, w ramach RPO WL 2014-2020, do tej pory przeznaczono około 70 mln zł środków UE.

Lubelskie Fundusze Europejskie

Dowiedz się więcej na:
rpo.lubelskie.pl
LubelskieFunduszeEuropejskie

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | lubelskie Smakuj życie! | Unia Europejska Europejskie Fundusze Strukturalne i Inwestycyjne

Publikacja współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

ŚWIDNIK. Sesja w mieście

O zasługach mistrza Wójtowicza, drogach, CUS i Białorusi

Świdniccy radni nie mieli wątpliwości, że Tomasz Wójtowicz, jeden z najwybitniejszych zawodników w historii światowej siatkówki, który przez lata reprezentował barwy Avii, powinien być Honorowym Obywatelem Świdnika. Uchwałę w sprawie nadania mu tego tytułu przyjęli jednogłośnie. Jednogłośnie wsparli również represjonowanych działaczy mniejszości polskiej na Białorusi. Na sesji nie brakowało też pytań o niedawno powołane Centrum Usług Społecznych i drogowe plany miasta.

Honory dla mistrza

W programie majowej sesji, która odbyła się w miniony poniedziałek w formule online, zgodnie z zapowiedziami Ratusza, znalazła się uchwała dotycząca nadania **Tomaszowi Wójtowiczowi** tytułu „Honorowego Obywatela Miasta Świdnik". Przypomnijmy, że wniosek w tej sprawie zgłosili radni z klubu KO, na czele z jego przewodniczącym Waldemarem Białowąsem. Nikt z radnych nie miał wątpliwości, że siatkarska legenda i były zawodnik Avii w pełni zasługuje na ten tytuł.

- Pan Tomasz Wójtowicz to wielki sportowiec i propagator naszego miasta – podkreślał radny **Stanisław Kubiniec** (klub radnych burmistrza Jaksona), przewodniczący Komisji Oświaty, Rodziny i Spraw Społecznych.

Uchwałę w sprawie uhonorowania T. Wójtowicza radni przyjęli jednogłośnie.

- Jestem bardzo zaszczycony – mówił obecny na sesji online, Tomasz Wójtowicz. - Świdnik zawsze mi się kojarzył i będzie się kojarzył do końca życia z moimi największymi sukcesami sportowymi. W świecie sportu, i nie tylko, wiedzą, że Tomasz Wójtowicz to Avia Świdnik. Dziękuje Radzie Miasta, dziękuję panu przewodniczącemu i panu burmistrzowi. Dziękuję również **Waldemarowi Białowąsowi** za wyjście z tą inicjatywą upamiętnienia mojej postaci. Ten tytuł bardzo mnie wzruszył. Czuję się bardzo doceniony.

- Chciałem pogratulować panu Wójtowiczowi. Ogromnie cieszę się, że otrzymał to zaszczytne wyróżnienie. Dziękuję również wysokiej radzie, inicjatorom, panu Białowąsowi. Akt nadania tytułu podpisany przez przewodniczącego i moją osobę jest już gotowy. Myślę, że w odpowiedniej chwili wręczymy go osobiście - mówił burmistrz **Waldemar Jakson**.

Słowa podziękowań i gratulacji popłynęły do T. Wójtowicza również od radnych. Z kolei radny Białowąs zachęcał pozostałych, aby głosować na Tomasza Wójtowicza w plebiscycie Sportowiec Stulecia organizowanym przez „Przegląd Sportowy".

Pytania o CUS

W programie sesji znalazła się również uchwała dotycząca zmian przyjętych na poprzedniej sesji zapisów dotyczących utworzenia na bazie Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Miejskiego Centrum Usług Socjalnych i Miejskiego Centrum Profilaktyki nowej jednostki budżetowej - Centrum Usług Społecznych oraz nadania jej statutu.

Radny Kubiniec pytał o to, czy wskazana w schemacie organizacyjnym jednostki osoba do pozyskiwania funduszy zewnętrznych będzie zatrudniona na stałe i czy będą jej powierzone jeszcze inne zadania.

Dyrektor CUS, **Andrzej Mańka,** wyjaśniał, że zakres obowiązków tego pracownika będzie dotyczył również współpracy z organizacjami pozarządowymi i aktywizowania społeczności.

- Przewiduję, że z jednej strony ta osoba będzie pisała projekty i pomagała w pozyskiwaniu środków zewnętrznych - tych unijnych, ale i grantów, które są do dyspozycji w różnych instytucjach państwowych czy fundacjach, ale jednocześnie będzie pełniła rolę „inkubatora aktywności". Chciałbym, aby pomagała organizacjom pozarządowym również pisać projekty, pozyskiwać środki, a później te projekty rozliczać. W tej chwili nie jestem w stanie powiedzieć, czy to będzie osoba zatrudniona na etacie, czy umowę-zlecenie. Zobaczymy w trakcie rozwijania centrum, jakie będą potrzeby i wybierzemy taką formę, która będzie lepsza – mówił A. Mańka.

Z kolei radny **Robert Syryjczyk** (klub KO) pytał o zadania osoby zatrudnionej na stanowisku „organizator społeczności lokalnej". - Organizator społeczności lokalnej to stanowisko, które trzeba było utworzyć z dwóch powodów: po pierwsze wymaga tego ustawa o CUS-ach, po drugie jest to osoba, która będzie organizowała i aktywizowała społeczność lokalną, w takim celu, aby zdiagnozowane wcześniej problemy społeczne były rozwiązywane nie tylko przez instytucje za to odpowiedzialne, ale także, aby zaangażować w ich rozwiązanie społeczność lokalną np. poprzez tworzenie wolontariatu, współpracę ze stowarzyszeniami, organizowanie pomocy sąsiedzkiej – odpowiadał dyrektor CUS.

Radny **Mirosław Tarkowski** (klub radnych burmistrza) chciał wiedzieć, czemu schemat organizacyjny nowej jednostki nie został zaprezentowany radnym na poprzedniej sesji, kiedy podejmowano uchwałę w sprawie jej utworzenia.

Urzędnicy wyjaśniali, że przygotowując projekt uchwały wzorowali się na innych samorządach, a uchwały te właśnie w takiej formule zostały zatwierdzone przez organy nadzoru. Jednak w przypadku Miasta Świdnik Urząd Wojewódzki nakazał doprecyzować pewne kwestie i stąd potrzeba uchwalenia zmian.

Radny **Mariusz Wilk** (Świdnik Wspólna Sprawa) dociekał, czy na przykład za rok nie okaże się, że w świdnickim CUS pracuje więcej osób, niż w trzech jednostkach, które weszły w jego skład.

- Będziemy stale nadzorować tę jednostkę, tak jak nadzorowaliśmy trzy. Nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, o której mówi pan radny, że tak drastycznie wzrośnie zatrudnienie. Celem jest zwiększona efektywność, przy takim zatrudnieniu, jakie jest w chwili obecnej – mówiła sekretarz miasta, **Ewa Jankowska**.

Park i szkolny projekt

W porządku obrad poniedziałkowej sesji znalazło się także uchwalenie „Regulaminu korzystania z obszaru parkowego AVIA", zlokalizowanego przy al. Lotników Polskich i ul. Strażackiej. To najbardziej reprezentacyjny park, jaki powstał w mieście w ramach projektu Zielony LOF (Lubelski Obszar Funkcjonalny) i w czerwcu powinien zostać już w pełni udostępniony mieszkańcom.

Jak informowali urzędnicy nowym parkiem, na zasadzie powierzenia, zarządzać będzie spółka MKS Avia Świdnik. Radny Robert Syryjczyk zauważał, że ta miejska spółka wyrasta bardziej na taką zarządzającą mieniem, niż spółkę sportową.

- Specyfika tego parku jest nieco inna. Jest to miejsce które ma przyciągać mieszkańców do aktywnego wypoczynku, miejsce w którym będzie instruktor do wspinaczki czy parku linowego. Ten park poza sprzątaniem będzie wymagał codziennej obsługi. Park Avia ma swoją ochronę, monitoring i przyłączenie tego terenu do obiektu zarządzanego przez Avię jest wskazane – tłumaczył **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza ds. inwestycji i rozwoju.

Radni wyrazili również zgodę na udział Szkoły Podstawowej nr 5 w programie „CAVE – Communication And Visual Education in home-schooling" (Komunikacja i metody wizualne podczas zdalnego nauczania). Projekt jest częścią Programu Erasmus. W jego ramach nauczyciele przejdą szkolenie koncentrujące się na używaniu ikonografiki i zastosowaniu wizualnego opowiadania w nauczaniu w celu przekazywania uczniom treści w bardziej innowacyjny i atrakcyjny sposób. Projekt w całości jest realizowany ze środków unijnych i nie wymaga żadnego wkładu finansowego ze strony miasta.

Solidarni z białoruską Polonią

Na wniosek klubu radnych burmistrza Waldemara Jaksona w programie sesji znalazł się również punkt dotyczący przyjęcia stanowiska w sprawie sprzeciwu wobec prześladowania Polaków na Białorusi, jakie mają miejsce w ostatnich tygodniach ze strony reżimu prezydenta Łukaszenki.

„Rada miasta Świdnik wyraża sprzeciw wobec działań władz Republiki Białorusi wymierzonych w Związek Polaków na Białorusi i inne organizacje społeczne i mniejszość polską zamieszkującą ten kraj. Nie możemy pozwolić, aby nasi rodacy z sąsiedztwa doznawali prześladowań tylko z tego powodu, że są Polakami. Apelujemy o dotrzymanie międzynarodowych zobowiązań w zakresie poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności. Rada Miasta Świdnik wyraża solidarność z bezprawnie aresztowanymi pod fałszywymi zarzutami rodakami: **Andżeliką Borys**, **Ireną Biernacką**, **Marią Tiszkowską**, **Anną Paniszewą**, **Andrzejem Poczobutem** oraz innymi osobami poddanymi szykanom. Wzywamy białoruskie władze do wycofania zarzutów postawionych członkom Związku Polaków na Białorusi oraz o uwolnienie wszystkich uwięzionych. Wnosimy o zaprzestanie represji oraz sprzeciwiamy się łamaniu praw mniejszości polskiej przez władze Białorusi. Działania władz białoruskich są w rażący sposób sprzeczne z międzynarodowymi zobowiązaniami Białorusi dotyczącymi ochrony mniejszości narodowych oraz z dwustronnymi zobowiązaniami polsko-białoruskimi w zakresie ochrony mniejszości polskiej' – czytamy w stanowisku.

- Chcielibyśmy, aby to nasze stanowisko, to była taka kropla, która drąży skałę. A tą skałą jest reżim na Białorusi, który aresztuje działaczy społecznych i mniejszości narodowe, tylko dlatego, że są Polakami. Nie trzeba być specjalistą od sytuacji politycznej na Białorusi, aby wiedzieć, że zeznania na aresztowanych są wymuszane torturami, a o brutalnych akcjach milicji możemy się przekonać oglądając relacje dziennikarzy - mówił radny **Andrzej Krupa** (klub radnych burmistrza). Stanowisko zostało przyjęte jednogłośnie.

Drogowe plany

W programie sesji znalazł się punkt dotyczący zapoznania radnych z realizacją strategii budowy i remontów miejskich dróg. Jak informował wiceburmistrz Marcin Dmowski na ukończeniu jest remont ulicy Targowej oraz dworca przesiadkowego, w ramach którego wykonano sieć uliczek na samym dworcu oraz kawałek ul. Struga. Prace związane z budową nawierzchni trwają również na ul. Jagodowej i Poziomkowej w połączeniu z Polną.

- Tu również budowa odbywa się w pełnej infrastrukturze, także z kanalizacją deszczową, na czym bardzo zależało mieszkańcom. Te ulice nie zostały ujęte w programie utwardzania gruntówek, właśnie ze względu na to, że ta kanalizacja była w tym miejscu kluczowa – mówił M. Dmowski.

Lada dzień rozstrzygnięty powinien zostać przetarg na budowę drugiego etapu al. NSZZ „Solidarność". Pierwszy został unieważniony, bo zaproponowane oferty okazały się zbyt drogie. Tym razem – jak zapewniali włodarze – nie powinno być problemu z rozstrzygnięciem postępowania. Niebawem prace budowlane powinny ruszyć również na ul. Kasperka.

- Jeśli chodzi o najbliższe plany inwestycyjne ogłosimy przetarg na budowę ulicy Okulickiego wraz z ciągami pieszymi i parkingami Tam, gdzie jest taka możliwość, wprowadziliśmy dodatkowe miejsca postojowe. Na to zadanie udało nam się pozyskać dotację z Funduszu Dróg Samorządowych w kwocie niespełna 1 mln zł, co stanowi połowę wydatków inwestycyjnych. Z FDS staraliśmy się również o środki na modernizację ul. Skarżyńskiego. Projekt znalazł się na liście rezerwowej, ale wojewoda dał nam nadzieję, że dużo projektów z tej listy może wejść do realizacji. Czekamy na rozstrzygnięcia, ale nie będziemy wstrzymywać tej inwestycji. W najbliższym czasie ogłosimy przetarg i chcemy to w tym roku realizować - mówił wiceburmistrz.

Miasto ma już pozwolenia na budowę ulicy Chryzantemowej. To nowa droga, która ma być zlokalizowana przed cmentarzem i przechodzić przez ul. Gospodarczą. Mają przy niej powstać parkingi i główna brama cmentarna. Inwestycja wyceniana jest na ok. 10 mln zł. Miasto starało się o dofinansowanie na nią z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, ale bez powodzenia, więc szuka innych możliwości wsparcia. Wydano również pozwolenie na budowę ul. Drewnianej. Jej koszt to szacunkowo 6-7 mln zł. Zanim powstanie jej nowa nawierzchnia, spółka Pegimek położy sieć sanitarną. Aktualnie realizowanym zadaniem jest przebudowa dróg gruntowych. W jego ramach asfalt pojawi się na prawie 40 drogach gruntowych. Miasto zamierza rozszerzyć program o kolejne 10 ulic. Na pozwolenie na budowę czekają ulice Działkowca, Witosa i Wiejska.

Przy okazji tematu miejskich dróg radni mieli kilka pytań. Radny **Ireneusz Szutko** (ŚWS) postulował, aby wypłacać wykonawcom pieniądze dopiero wówczas, gdy ci naprawią wszystkie szkody, które powstały „przy okazji" inwestycji.

- Od blisko pół roku nie mogę się doprosić naprawy trawnika przy jednej ze wspólnot. Dobrze by było, gdyby najpierw wszystkie szkody naprawiano i dopiero wówczas wypłacać wykonawcom pieniądze. Nie wiem, czy muszę złożyć pismo z wnioskiem o naprawę czy może już fakturę za naprawę - mówił radny.

Urzędnicy zapewnili, że zajmą się tematem.

Radny **Robert Syryjczyk** pytał o ul. Modrzewiową i zwracał uwagę na potrzebę remontu ulic Pionierskiej i Piłsudskiego.

Jak wyjaśniał wiceburmistrz pozwolenie na budowę Modrzewiowej już jest i w ciągu najbliższych tygodni przetarg na to zadanie powinien zostać ogłoszony. Inwestycje, które nie wymagają pozwoleń na budowę – remonty ulic Pionierskiej, Turystycznej, tzw. bocznej Witosa czy parkingu przy „Ziarenku", mają zostać wprowadzone do budżetu w późniejszym czasie. Z ul. Piłsudskiego problem jest większy, bo tu w grę wchodzą kwestie własności gruntów.

Radny **Waldemar Białowąs** zwracał uwagę, że w nawierzchni ulicy Gospodarczej i Fiołkowej występują poważne pęknięcia. Przypomnijmy, że to ulice, na których testowano utwardzanie gruntówek betonem.

- Jest tych pęknięć dosyć dużo. Albo wynika to ze słabej podbudowy albo z nieprawidłowej technologii. Czy wykonawca poniesie koszty naprawy, czy będzie to naprawione z miejskich środków? – pytał radny.

- Ulice są objęte gwarancją firmy Cemex. Zgłaszamy usterki i zostaną one naprawione. Nie wyobrażam sobie, aby to było naprawiane z naszych środków. Jak pamiętacie państwo, te dwie drogi były realizowane jako odcinki testowe. To, że zmieniliśmy system utwardzania gruntówek wiąże się z tym, że nie jesteśmy do końca zadowoleni z betonówek. Nie idziemy dalej w tym kierunku - mówił wiceburmistrz. **(w)**

ŚWIDNIK. Światła, ronda, prawoskręty

Radni drążą przy skrzyżowaniach

Zbieg ul. Niepodległości z al. Lotników Polskich to bez wątpienia jedno z bardziej ruchliwych skrzyżowań w Świdniku. Zdaniem niektórych mieszkańców, w tym także radnych, miasto i powiat powinny podjąć działania, aby ruch był tu bardziej płynny i bezpieczny. Zdaniem starostwa sprawa nie jest jednak gardłowa, a w kolejce są ważniejsze inwestycje.

Interpelację w sprawie poprawy bezpieczeństwa oraz zwiększenia płynności ruchu na skrzyżowaniu ul. Niepodległości z al. Lotników Polskich złożyła w Ratuszu grupa miejskich radnych.

Jak wskazują, skrzyżowanie jest bardzo ruchliwe, a zastosowane na nim rozwiązania techniczne, nie odpowiadają wyzwaniom związanym ze wzrostem ilości aut poruszających się po świdnickich ulicach.

- Skrzyżowanie często się blokuje i szczególnie dokuczliwe staje się to w godzinach popołudniowego szczytu, gdy prace kończą pracownicy pierwszej zmiany w zakładach lotniczych (w takim przypadku włączenie się do ruchu w al. Lotników Polskich z ul. Niepodległości jest niemal niemożliwe). Dodatkowym problemem jest ograniczona widoczność pojazdów nadjeżdżających od strony wiaduktu kolejowego, droga w tym miejscu znajduje się na łuku, ponadto obserwacje trasy ogranicza gęsta roślinność na poboczach - czytamy w interpelacji, pod którą podpisali się radni: **Katarzyna Denis**, **Marcin Magier**, **Włodzimierz Radek** i **Mirosław Tarkowski** (wszyscy klub radnych burmistrza).

Urząd Miasta Świdnik potwierdza, że otrzymuje od mieszkańców wnioski dotyczące tego skrzyżowania i przekazuje je jego zarządcy, czyli Starostwu Powiatowemu w Świdniku. - To skrzyżowanie jest problematyczne w godzinach świdnickiego szczytu, tzn. rankami, kiedy ludzie jadą do PZL i popołudniami, kiedy kończą pracę. Jeśli można byłoby zastosować jakieś rozwiązanie, które usprawni ruch i zwiększy bezpieczeństwo, jesteśmy za, ale najpierw należałoby to przeanalizować, również pod względem kosztów. Jeśli kosztowałoby to np. 1 mln zł, to może warto się przemęczyć, a jeśli w grę mogłoby wchodzić jakieś tańsze rozwiązanie, np. połączenie skrzyżowania z sygnalizacją istniejącą przy przejściu, to może warto to rozważyć – mówią miejscy urzędnicy. Powiat w najbliższym czasie raczej nie planuje inwestycji w tym miejscu. Jak tłumaczą przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Świdniku, nie jest to gardłowa sprawa, a wzmożony ruch na tym skrzyżowaniu pojawia się okazjonalnie, kiedy pracownicy PZL kończą pracę. Wskazują również, że policja nie odnotowuje w tym miejscu wielu kolizji. Rozwiązaniem mogłaby być przebudowa całego skrzyżowania, łącznie z odcinkiem przy kinie, ale to duże koszty. Według szacunków nawet 1 mln zł, a w powiecie są pilniejsze inwestycje.

Prawoskręty na próbę

W ubiegłym tygodniu starosta **Łukasz Reszka** i wicestarosta **Bartłomiej Pejo** konsultowali z mieszkańcami pomysł wprowadzenia na skrzyżowaniu ulicy Kusocińskiego z Czecha i Klonową prawoskrętów (o dyskusji – również wywołanej interpelacją wspomnianej wyżej czwórki miejskich radnych - nad udrożnieniem i poprawą bezpieczeństwa na tym skrzyżowaniu w godzinach szczytu – pisaliśmy w poprzednich numerach – przyp. aut.). W spotkaniu wzięli udział również radni i policjanci. Ustalono, że przy wyjazdach z os. Brzeziny i os. Olimpijczyków ustawione - na razie na próbę - zostaną znaki nakazu jazdy w prawo. Kierowy chcący jechać w przeciwnym kierunku, będą musieli zawrócić na pobliskich rondach. - To spotkanie wynikło z potrzeby, którą zgłosili nam mieszkańcy. Pod uwagę były brane różne rozwiązania, w tym rondo i światła, ale trzeba pamiętać, że to nowa inwestycja i obejmuje ją trwałość projektu. Mieszkańcy zgłaszali różne pomysły i potrzeby, które tak naprawdę powinny być brane pod uwagę już na etapie projektowania. Zaproponowaliśmy, że wprowadzimy tymczasowe rozwiązanie polegające na nakazie jazdy w prawo z dróg osiedlowych. Zobaczymy jak to rozwiązanie wpłynie na bezpieczeństwo i płynność ruchu w tym miejscu - mówi Ł. Reszka. **(w)**

Wracamy do sal audytoryjnych, acz jedynie w połowie

Ożywcze pędy w kulturze

Dotychczasowy wymuszony pandemią marazm w tej branży przełamał dzień 21 maja – tę datę należy chyba okrzyknąć świętem… Mamy bowiem ogłoszone przez rząd (12 maja) wcześniejsze otwarcie instytucji kultury. I niektóre placówki kulturalne bardzo szybko podchwyciły to udogodnienie. Wiele innych pozostaje nadal w trybie online.

Błyskawicznie zareagował na tę zmianę Teatr im. J. Osterwy w Lublinie. Jeszcze w dniu decyzji, tego samego wieczora podano tu grafik sceniczny na ostatnią dekadę maja – co stanowi ewenement. Tak więc już po tygodniu teatr był gotów wznowić swój repertuar. I tak 21, 22 i 23 maja pokaże „Czego nie widać" M. Frayn'a – to premiera intrygującej komedii zrobionej z wyjątkowym rozmachem (reż. Marcin Sławiński), spektakl oparty na ukazaniu w nim zaplecza teatru. Kolejne prezentacje tej sztuki przewidziano na dni: 10,11,12,13 czerwca, a następnie 2,3,4 oraz 8,9,10 i 11 lipca. Dla stęsknionych wrażeń scenicznych nawet w wakacje szykuje się nie lada gratka. - To efekt dobrej organizacji i logistyki teatru oraz dyspozycyjności naszych artystów, którzy ewidentnie stęsknili się za publicznością teatralną – zauważa **Karina Poznańska** - szef działu marketingu „Osterwy". - W związku z tak długim zamknięciem nasz sezon teatralny zostaje przedłużony na lipiec.

Jeszcze w czerwcu (2,4,5,6) na deskach teatru pojawi się niezwykle barwna adaptacja „Nad Niemnem" Orzeszkowej przygotowana przez **Jędrzeja Piaskowskiego**. Z kolei w dni: 24,25,26,27 również długo oczekiwane popremierowy spektakl „Nora" Ibsena (reż. Kuba Kowalski). Kilka dni wcześniej, celem zmobilizowania teatromanów, w Nowym Tygodniu opublikujemy recenzję tegoż spektaklu – inspirowaną wywiadem z **Redbadem Klynstrą-Komarnickim** p.o. dyrektora Teatru im. J. Osterwy w Lublinie. - Jakkolwiek byśmy się nie starali teatr pozbawiony was, widzów jest niepełny, dlatego tak niecierpliwie wypatrujemy otwarcia. Czekamy na publiczność w naszym teatrze, bo przecież łączy nas Juliusz Osterwa – dyrektor komentuje z uśmiechem nową sytuację.

Na lipiec przewidziano tu intensywne podnoszenie nastroju, bo aż 7-krotne wznowienie szalonej komedii „Czego nie widać", a także klasyczną komedię „Ich czworo" Gabrieli Zapolskiej w reżyserii Pawła Aignera – o czym przypomnimy naszym czytelnikom w czerwcu.

Na wszystkie spektakle bilety można rezerwować już od dzisiaj przez Internet, telefonicznie w Biurze Obsługi Widza 81 532 44 36, w kasie teatru 81 532 42 34 oraz stacjonarnie w kasie teatru.

A na scenie muzycznej…

- Przed nami długo wyczekiwany powrót do koncertów z udziałem publiczności. Wznawiamy działalność sali audytoryjnej od 21 maja - zachęca **Wojciech Rodek**, dyrektor Filharmonii Lubelskiej, który równie szybko przeorganizował repertuar swej instytucji.

Repertuar FL otwiera koncert w ramach XXIV Forum Witolda Lutosławskiego. Razem z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Lubelskiej wystąpi Chór Akademicki UMCS im. **Jadwigi Czerwińskiej** oraz soliści: **Małgorzata Grzegorzewicz-Rodek** - sopran, **Katarzyna Czerniawska** - altówka, **Elwira Śliwkiewicz-Cisak** - akordeon, **Szymon Krzemień** - wiolonczela, **Jaremi Zienkowski** - klarnet. Koncert zza pulpitu dyrygenckiego poprowadzi **Zofia Bernatowicz**s W programie znajdą się utwory E. Łuciuk-Frigattiego, J. Kofflera oraz B. Dowlasza. Koncert jest współorganizowany i współfinansowany w ramach programu Instytutu Muzyki i Tańca „Dyrygent - rezydent".

W ramach tegoż Forum 23 maja koncert kameralny „Śpiewająca Polska - Regionu Lubelskiego". Wystąpią w nim jako soliści uczniowie i nauczyciele szkół muzycznych I i II st. im. T. Szeligowskiego, im. W. Lutosławskiego i im. K. Lipińskiego w Lublinie oraz zespoły projektu Akademia Chóralna: Chór Lorien I LO im. Stanisława Staszica (kier. **Joanna Głogowska-Szychta**), Chór Ergo Cantemus II LO im. Jana Hetmana Zamoyskiego (kier. **Gabriela Czyż**), Chór III LO im. Unii Lubelskiej (kier. **Małgorzata Nowak**), Chór Copernicus IX LO im. Mikołaja Kopernika w Lublinie (kier. **Milena Wnuk**).

28 maja koncert z cyklu „Lubelska Wiosna Młodych" wypełni Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Lubelskiej (dyrygent **Dawid Jarząb**) oraz soliści uczniowie szkół muzycznych z Lublina, Chełma, Kraśnika i Białej Podlaskiej. Słowo o muzyce i zapowiedzi: **Karol Wiewiórka**.

Maj (29 bm.) zamknie Radomska Orkiestra Kameralna koncertem kameralnym „Harvey Hope. Dzieła Niedokończone". Orkiestrą dyryguje **Szymon Morus**, jako solista wystąpi **Jakub Kościuszko** - gitara. W programie: Herăstrău, op. 51, Fantasie, op. 55, Adagio from Three Symphonic Poems, op. 52, De Madrugada, op. 56.

Dość niepostrzeżenie

…przemknął w dniach 12-15 maja XIII Festiwal Tradycji i Awangardy Muzycznej KODY, którego producentem był Ośrodek Międzykulturowych Inicjatyw Twórczych „Rozdroża".

Tegoroczna edycja festiwalu - realizowana pod hasłem „Przywoływanie" - analizowała refleksje, a także inspiracje pomiędzy formami muzyki dawnej i tej nowej. Zamiarem organizatorów miały zostać przywołane „muzyczności historyczne i etniczne inspirowane renesansem, barokiem, tradycją polską oraz gatunkami muzyki współczesnej - improwizowanej, variete, tanecznej i medytacyjnej, zaangażowanej i terapeutycznej". Czy do ambitnego efektu doszło w trakcie festiwalowych prezentacji? Trudno to zmierzyć, zwłaszcza w warunkach streamingu, który ograniczał formę przekazu do Internetu. Z małym wyjątkiem.

Tegoroczny sezon festiwalowy w Lublinie otworzył trwający od 12 do 15 maja XIII Festiwal Tradycji i Awangardy Muzycznej KODY

Na początek, 12 maja, z sali głównej CK koneserzy tej muzyki usłyszeli koncert „przywołujący" swojskie Kurpie w bardzo uduchowionej postaci: „Pieśni miłosne puszczy zielonej" wyśpiewał samotnie **Adam Strug**. W archaicznych ludowych kompozycjach czuło się nie tylko uroki tej krainy, lecz także jej rozterki, gorycz i ból. Te pieśni są zdolne przenieść ludzkie emocje ponad kilometrami, różnicami kultur, upływem czasu. Później ciekawostka. Tego wieczora plac Centrum Kultury był jedynym punktem w mieście, a kto wie czy nie w kraju, gdzie na żywo można było zobaczyć i usłyszeć artystę. To **Carola Schaal** - śpiewaczka i performerka, której głos dobywał się z kontenera zaaranżowanego na estradę – za szkłem. Jej spektakl „Encounter" łączy różne konwencje muzyczne i mnóstwo kulturowych skojarzeń. Snuje opowieść o współczesnej cyber-feministce. Cechuje ją problem samotności wywołanej pandemią, potrzeba bliskości oraz egzystencjalny lęk. W miarę czasu coraz śmielej ukazuje nam swój bunt przeciw bieżącym realiom, wygłasza manifest w rodzaju: „Moje ciało i wszystkie płyny ustrojowe należą do mnie!" Z biegiem czasu oglądaliśmy prawdziwą wojowniczkę... Pytanie o co, zostawiamy oglądającym. Towarzyszyli jej improwizatorzy **Rosa Wernecke** oraz **Heinrich Horwitz** - kręcący tu live video. Pokaz tej trójki artystów z Niemiec umieściłbym bardziej w kategorii „odlotowy performance neurotyczny" niż w kanonach obowiązujących na Festiwalu KODY. Chyba że jako ucieleśniona emanacja awangardy muzycznej…

Transowe elektro-dźwięki z owego kiosku przyciągały chwilami dość spore grupy słuchaczy. Li tylko, gdyż oglądających wyzwolone tańce za szkłem było niewielu. Ale przynajmniej coś na żywo…

Reszta w streamingu

Na dobranoc z Sali Czarnej CK koneserzy usłyszeli trio: **Ewa Liebchen**, **Emilia Sitarz**, **Hubert Zemler** w koncercie na flet, fortepian i ksylofon. Kompozycja Mortona Feldmana „Why patterns?" koiła tu emocje słuchaczy i nerwy sponiewierane wydarzeniami – tak przewidywał w swym tekście kuratorskim **Jerzy Kornowicz** na www.kody-festiwal.pl.

13 maja, znów online z sali głównej, **Gośka Isphording** w koncercie na klawesyn z bardzo ważnym udziałem elektroniki. Jej instrument, osadzony głęboko w historii, przeniósł w nasze czasy odważne i pokaźne porcje nowej muzyki. Trudno o lepsze spotkanie tradycji i awangardy, twierdzą organizatorzy koncertu. Artystce towarzyszyli **Kuba Krzewiński** i **Pierre Jodlowski** - instrumenty elektroniczne.

Po nich, już w „Paśmie Snu", transmisja koncertu muzyki Henryka Mikołaja Góreckiego granej w składzie z poprzedniego wieczoru (Liebchen, Sitarz, Zemler), do którego dołączyła **Łucja Szablewska** - sopran. W programie było: Goodnight op. 63 i Kołysanka op. 9 (prawykonanie dzięki uprzejmości Boosey & Hawkes). A w sobotę absolutna metafizyka muzyczna: grupa wokalna Voxnova Italia w koncercie „Scelsi, Byzantium And The Alchemists", którego miejscem był Kościół Ewangelicko-Augsburski Świętej Trójcy w Lublinie. Później, na rozstanie z festiwalem, Radical Polish Ansambl i jego koncert: Noc Tradycji - Raz Na Ludowo, w którym zaprezentował zestaw tańców stworzonych przez mistrzów ludowych skrzypiec z kilku regionów Polski. Koncert streamingowany jak i poprzednie z gmachu CK. Cóż, pandemiczne zawirowanie pomniejsza jeszcze i tak niezbyt liczną publiczność festiwalu KODY. Brak audytoryjnych spotkań ze słuchaczami usiłowano pokonać formułą koncertów i spektakli muzycznych online. A tu wyjątek, całkiem dobry pomysł, stanowił ów pawilon multimedialny przy placu przed Centrum Kultury tuż pod oknami organizatorów z „Rozdroży". By zwiększyć oglądalność i dać namiastkę plenerową wydarzeniu KODY, wystarczyło na tymże szklanym kiosku zawiesić telebim i transmitować poszczególne koncerty – zwłaszcza że pogoda gremialnemu oglądaniu sprzyjała.

Noc Muzeów 2021

Określenie „noc" jest dość symboliczne, gdyż w niektórych miejscach z atrakcji można było skorzystać przez cały weekend. To było długo wyczekiwane przez miłośników sztuki i historii wydarzenie. W wielu polskich miastach 15 maja można było skorzystać z bezpłatnych atrakcji przygotowanych przez muzea. W Lublinie większość imprez miała miejsce w formule online. W ten sposób udało się chętnym zobaczyć około 20 wystaw przygotowanych przez placówki muzealne, głównie podlegające Muzeum Narodowemu. – Niestety, zwiedzanie licznych zabytków na żywo, odkrywanie niedostępnych na co dzień zakamarków, spacery z przewodnikami czy warsztaty i gry terenowe to aktywności, na które wszyscy chętni będą musieli poczekać. Nie mamy jeszcze decyzji w kwestii terminów – mówi **Dorota Wawryniuk** z Muzeum Narodowego na Zamku.

Tylko część prezentacji odbywała się stacjonarnie, jak w Muzeum Wsi Lubelskiej. Tu 15 maja od godz. 18 proponowano bezpłatne wieczorne zwiedzanie wybranych ekspozycji. Przewodnicy MWL oprowadzali chętnych po wybranych ekspozycjach skansenu w 15-osobowych grupach. Kolejne tury wyruszały co 15 minut, do zmroku.

A pozostałe instytucje

- Trwają rozmowy, ustalenia z artystami dotyczące uruchomienia Kina CSK i koncertów w Klubie Muzycznym. Co będzie w ciągu miesiąca dostępne to na pewno: widowisko plenerowe „Fire Party" lubelskiej Fundacji Sztukmistrze (23 maja, 20:30, plac Teatralny), oraz w sali operowej koncert grupy The Gentlemen z projektem #WelcomeBackTour (28 maja), Scream Inc. z muzyką zespołu Metallica symfonicznie (30 maja), spektakl „Alicja w Krainie Czarów" - Kielecki Teatr Tańca (1 czerwca), spektakle „Intercepted/Przechwycone" i „Carme(n)love" również Kieleckiego Teatru Tańca (2 czerwca), koncert Queen symfonicznie (4 czerwca) – informuje rzecznik CSK **Andrzej Goliszek**. Centrum Kultury w Lublinie i jego podmioty do 29 maja nie mają wydarzeń audytoryjnych dla konsumentów kultury. Plan wydarzeń winien być gotowy w przyszłym tygodniu – dowiaduję się w kasie CK.

Kinomani będą mogli póki co korzystać z ofert X muzy w kinie Bajka. Tutaj od 21 maja uhonorowany Oskarami film USA „Ojciec" oraz modną skandynawską koprodukcję „Na rauszu". Inne sale kinowe nie otworzą się przed końcem maja – wynika z naszego rekonesansu.

Z kolei Warsztaty Kultury w Lublinie kuszą jedynie propozycjami zajęć z twórczości ludowej i rzemiosła w ostatniej dekadzie maja - detale na warsztatykultury.pl.

Marek Rybołowicz

ŚWIDNIK. Wyjątkowy koncert w kościele pw. św. Kingi

Zaśpiewa Mazowsze

W najbliższą niedzielę, 23 maja, parafia pw. św. Kingi w Świdniku zaprasza na niezwykły koncert. Dla świdniczan zaśpiewa zespół „Mazowsze". Wstęp wolny.

„Muzyczne Wieczory u Świętej Kingi" to cykl koncertów, które na stałe wpisały się w ofertę kulturalną naszego miasta. Organizowane przez działające przy parafii św. Kingi Stowarzyszenie wydarzenia niezmiennie przyciągają miłośników dobrej muzyki.

- Zespół „Mazowsze" należy do największych na świecie zespołów artystycznych, sięgających do bogactwa narodowych tańców, piosenek, przyśpiewek i obyczajów. W repertuarze zespołu znajdują się opracowania folkloru z 42 regionów Polski. **Jerzy Waldorff**, wybitny krytyk muzyczny, nazwał „Mazowsze" perłą w koronie Rzeczypospolitej. To stwierdzenie najpełniej oddaje rangę i wartość zespołu, który już od ponad 70 lat porywa publiczność na całym świecie, pełniąc zaszczytną funkcję Ambasadora Polskiej Kultury – czytamy na stronie parafii.

W Świdniku „Mazowsze" wystąpi z koncertem pod tytułem „Pieśni Ludowe". Koncert rozpocznie się o godz. 19. Wydarzenie organizowane jest ze środków Budżetu Obywatelskiego Miasta Świdnik. **(w)**

Wystawa dziesięciorga młodych, zdolnych

„niCoś" w galerii „Przy Bramie"

W galerii „Przy Bramie" Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Lublinie ul. Grodzka 34 od 14 maja trwa kolejna wystawa Grupy Tworzywo 96. To inicjatywa plastyków, absolwentów jednego rocznika Wydziału Artystycznego UMCS.

Na wystawie pt. „niCoś" swoje prace prezentuje 10 artystów: **Beata Ciastek** (Kraśnik) pracuje jako dyplomowany nauczyciel plastyki. Zajmuje się rysunkiem, technikami mieszanymi oraz malarstwem akwarelowym, olejnym i akrylowym; **Anna Hankowska** (Warszawa) zajmuje się ceramiką, okazjonalnie również malarstwem i batikiem. W dorobku wystawy indywidualne i zbiorowe; **Kaz Hauasa** (Lublin) zajął się DTP i grafiką komputerową, jednak po latach eksperymentów z pikselami i fotoszopami wrócił na łono sztuk pięknych. Kontynuuje radosną twórczość na granicy płaskiego pastiszu i nostalgii; **Edyta Kuklewska** (Lublin) ma studia podyplomowe na scenografii w krakowskiej ASP. Zajmuje się rysunkiem i projektowaniem. W dorobku ponad 70 wystaw indywidualnych i zbiorowych; **Anna Mirosław** (Lublin) pracuje jako projektant wnętrz. W wolnych chwilach z radością zatraca się w rysunku i grafice; **Ora** (Francja). Studia podyplomowe w Beaux Arts de Rennes (Francja) - specjalizacja w grafice komputerowej i reklamie. Zajmuje się malarstwem (akryl, akwarela, olej, enkaustyka, kaligrafia japońska), projektowaniem i fotografią (lightgraff). W dorobku liczne wystawy zbiorowe i indywidualne w Polsce i za granicą (Francja). Członek Maison des Artistes – Paris; **Alicja Szkil** (Białystok) - przedstawicielka polskiej sztuki użytkowej. Zajmuje się malarstwem, fotografią, rękodziełem artystycznym; **Jacek Śniegucki** (Lublin) - zajmuje się projektowaniem wnętrz. Prowadzi pracownię projektowania wnętrz. W dorobku malarskim wystawy indywidualne i zbiorowe; **Piotr Tymochowicz** (Siedliszcze) - zajmuje się malarstwem, rysunkiem, grafiką, projektowaniem. W dorobku ponad 100 wystaw indywidualnych i zbiorowych (m.in. w Rzymie). Założyciel Stowarzyszenia Twórczego „Prowincja"; **Kinga Więsyk**

Na wystawie możemy oglądać m.in. prace Piotra Tymochowicza

(Wałbrzych) - zawodowo realizuje się jako projektant wnętrz. W wolnym czasie maluje, rysuje, fotografuje, wykonuje witraże i renowacje antycznych mebli.

Wystawa potrwa do 2 czerwca. **MR**

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi A4 B6, 04r. kombi st. db. garażowany, Tel. 512 130 003

Audi A4 B8 avant 10r. 213000km tdi 120KM 2 kpl. opon koła 17 alu 2wł., 26.000zł, Tel. 506 085 362

Audi A4, 1,9tdi kombi 97r. 3.500zł, Tel. 720 703 708

Audi A6 C5, 1,9tdi 131KM automat, czarny, jasne skóry, st. tech. bdb., 9.400zł, Tel. 790 853 551

BMW E46, 3200D, 2000r., 136KM, 5.900zł, Tel. 506 703 349

Chłodnica nowa do Peugeot 106 i 107 oraz alternator używany sprawny, Tel. 507 377 277

Citroen C5, 03r. 2,0d st. bdb. hak bogate wyposażenie, 4.500zł, Tel. 511 261 226

Citroen Xsara kombi 00r. srebrny st. bdb. OC do końca roku, PT do marca 22r., 4.500zł, Tel. 500 480 285

Daewoo lanos 1,4, 04r. klim el cz 220000km gniazdo usb w bagażniku, 4.500zł, Tel. 507 345 845

Daewoo Tico 98r. 0,9, 62000km 1wł., 1.100zł, Tel. 780 053 558

Fiat Punto II, 03r. sprawny, 4.000zł, Tel. 667 531 667

Fiat Seicento 0,9 kat. 01r. st. db., 2.100zł, Tel. 512 556 029

Fiat seicento 0,9 st. db. 01r., 1.100zł, Tel. 600 424 618

Honda Civic 1,6, 98r. srebrny, Tel. 509 539 019

Honda frv 06r. 2,2d szary 6-os. st. tech. bdb.,11.600zł, Tel. 511 957 999

Honda Jazz 02r. 1,3b 83KM srebrny, 3.400zł, Tel. 790 853 551

Kymco Super 8, 50cm3, 09r. skuter koła 14 garażowany opłacony, 2.350zł, Tel. 727 351 566

Laweto-przyczepa +2 najazdy, 6.500zł, Tel. 692 362 617

Mazda 2, 1,4tdci 08r. st. db. garażowany, Okszów, 9.500zł, Tel. 509 366 152

Mazda 6, 04r. 2,0tdi (nowy model) srebrny klim. abs st. tech. bdb., 4.950zł, Tel. 790 853 551

Mercedes A160 benz 99r. st. bdb. sprawny 2 komplety kół, Tel. 693 368 379

Mercedes Sprinter 906, 12r. długi wysoki 37.000zł, Sprinter 03r. średni 3os. 12.600zł, Tel. 505 468 817

Motocykle zabytkowe: MZ Troph 7.000zł, Simson SR50 4.500zł, MZ TS 8.000zł, Tel. 790 853 551

Motor skuter 125, 07r. przeg. st. bdb. zarejestrowany, Dorohusk, 2.550zł, Tel. 508 089 731

Motorower Romet 777, 08r. nowy akumulator st. bdb. opłacony, 1.500zł, Tel. 795 821 149

Nissan Micra 1,2 K-12 pure drive 12r. 1wł. sprow. mały przebieg 5d srebrny, 19.200zł, Tel. 507 506 152

Nissan Pixo 11r. 1,0b niebieski 5d st. bdb., 10.800zł, Tel. 511 957 999

Opel Astra 1,4b+g 94r., 900zł, Tel. 608 109 567

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel. 600 077 521

Opel Corsa D, 14r. 1,3cdti 3d kolor morski 160000km salon Polska, 20.900zł, Tel. 505 725 074

Opel Meriva 1,7cdti 04r. 239000km klim. manual. sil. japoński 2 kpl. opon 2020r., 3.800zł, Tel. 662 260 948

Opel Meriva z salonu 1wł. 32000km 16r. opony letnie i zimowe, Tel. 694 766 177

Opel Vectra B, 1,6b 96r. - tanio, Tel. 512 545 231

Opel Vectra C kombi 04r. 2,2dti hak, uszkodzony silnik, brak OC, 2.500zł, Tel. 577 967 757

Opel Vectra C, 05r. 1,9cdti 150KM srebrny st. tech. bdb., 4.950zł, Tel. 790 853 551

Opel vestra 1,8b+g 91r. zabytek bordo, garaż blaszak, Zetor 6711 z kabiną 75r., Tel. 502 858 956

Opel Zafira 01r. 16V 125KM 1,8b+g do 26r. PT+OC do 03.22r. napr. na bieżąco, 4.200zł, Tel. 697 937 805

Opel Zafira A, 2,0dti 05r. srebrny 7os. zarej. abs cz wk k h es el rm af temp navi pp, Tel. 695 645 932

Peugeot 206, 00r. st. db., 2.500zł, Tel. 502 450 907

Przyczepa 2-osiowa +2 najazdy zarejestrowana, 6.500zł, Tel. 692 362 617

Reanult Scenic 01r. 1,9dci, 2.800zł, Tel. 510 952 256

Renault Espace Grand 4, 06r. 2,0tb+g 170KM 320000km w. Privelige 2 kpl. kół, 12.300zł, Tel. 507 032 361

Renault Scenic 1,5dci 09r. czarny 210000km, 13.500zł, Tel. 509 392 176

Seat Cordoba sdi kombi 01r. - tanio, Tel. 881 621 321

Seat Toledo 1,6b+g 00r. sprawny 1wł. 2 kpl. kół garażowany 5.600zł, Tel. 694 142 839

Skuter 50cm3, 08r. st. bdb. 1wł., 1.600zł, Tel. 691 742 826

Skuter SYM Orbit 50, 08r. przebieg 5800km, 1.600zł, Tel. 511 808 756

Suzuki SX4 cross 15r. 1,6ddis 87600km es kamera cof. czujniki przód tył biały, Tel. 518 650 303

Toyota Auris 09r. 1,4 d4d 150000 szary st. bdb., 16.900zł, Tel. 511 957 999

Toyota Avensis 2,0tdi 04r. kombi, w skórze, alufelgi, Tel. 503 998 358

Toyota Avensis sedan diesel 2d4d 07r., Tel. 664 058 189

Toyota Corolla 2,0 d4d 04r. 90KM szary st. tech. bdb. klim., 4.900zł, Tel. 790 853 551

Volvo V50, 2,0d 09r. 251000km czarny skóra navi af 2 kpl. opon zadbany, 17.200zł, Tel. 667 330 393

Volvo V50, 2,0d 136KM 09r. skóra navi 251000km czarny bogata wersja, 16.700zł, Tel. 667 330 393

VW Golf 1,6b 95r. zielony zadbany st. db., Tel. 609 213 285

VW Jetta 16r. 2,0tdi czarny 122000km, 38.900zł, Tel. 505 725 074

VW Passat B3 kombi 1,8b 90KM 91r. st. bdb. długie opłaty, 3.600zł, Tel. 792 840 084

VW Passat B4, 1,9tdi 96r. kombi hak sprawny opłacony do małych poprawek, 2.000zł, Tel. 577 967 757

VW Vento 1,9tdi super ładny niebieski st. tech. bdb., 5.400zł, Tel. 790 853 551

SPRZEDAM
Kwalifikowane sadzeniaki
- odmiana Gala; Lilly.
opakowania: 10 kg, 25 kg i 1000 kg
BWB Podlasie, Siemiatycze; ul. Wysoka 82
tel. 501 134 939, 519 333 208

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Błotniki przednie, kolor biały lekko przetarte Mercedes Sprinter, cena 250 zł szt., Tel. 506 337 128

Półoś z łożyskiem kompletna Mercedes Sprinter, cena 250 zł, Tel. 506 337 128

Koparka Białoruś na części, Świdnik, Tel. 883 160 315

Pokrywa silnika Citroen Picasso C4, cena 400 zł i inne części, Tel. 506 337 128

Błotnik przedni nowy lewy do VW Touran 03-06r. srebrny nr lakieru LA7W, 300zł, Tel. 502 142 771

Daewoo Matiz części, od 5zł, Tel. 609 905 312

Felgi alum. 1 sez. grafit MSW02, 4 otwory 10cm 15" +opony zim. 1 sez. gratis, 1.000zł, Tel. 507 032 361

Felgi stalowe 15" nowe 2szt., 50zł, Tel. 663 948 251

Lampa prawa tył do Audi A6 C4 w błotnik sedan st. bdb., 100zł, Tel. 510 331 741

Opony Dunlop letnie 225/45/17, 2015r. st. bdb., 500zł, Tel. 509 100 047

Opony lato i zimowe 185/60/15 i 195/55/15 bardzo ładny bieżnik nowe z dowozem, Tel. 798 682 632

Opony letnie 185/70/14 +felgi stalowe otw. 55mm 4 śruby 4szt. bieżnik >7mm, 400zł/kpl., Tel. 793 023 038

Opony letnie 195/65/14 bieżnik 7-8mm kpl. 4szt., 40zł/szt., Tel. 603 128 494

Opony letnie 205/60/16 Bridgestone używane 4szt., 110zł, Tel. 512 246 670

Opony letnie Barum Bravuris 185/60/14, 2szt., 110zł, Tel. 505 725 074

Opony letnie Bridgestone 175/65/15, 84H, 4szt. st. db., 50zł/kpl., Tel. 517 579 462

Opony letnie Spider nowe 2szt. 185/60/14, 80zł/szt., Tel. 825 639 467

Opony Matador Nordicca suv 4x4, 235/60/18, Tel. 504 377 961

Opony używane 4szt. 245/45/18 - tanio, Tel. 697 143 080

Reflektor Passat B5 sprężyny Audi B4 pompka paliwa VW benz. opony letnie 185/55/15, Tel. 518 935 177

Sprężarka do Zafiry I, 2,0tdi, Tel. 507 788 879

SPRZEDAM INNE

Sprzedam wóz konny z zaczepem do ciągnika, stan idealny, Tel. 603 887 885

Sprzedam koparkę Białoruś na części, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam wózek na bydło z zaczepem do auta, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam szafki kuchenne, wersalka brązowa 250, słupek kuchenny, kredens kuchenny, Tel. 506 337 128

Sprzedam skuter Aprilia Scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, Tel.797 264 099

Sprzedam magnetofon M2408SD „Aria" hi-fi, szpulowy, stereo, czterościeżkowy, Tel.81 743 61 58

Sprzedam łóżko ortopedyczne, fotel-toaletkę na kółkach, chodzik na kółkach z siedziskiem, stan bdb., Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam książkę „Leki współczesnej terapii" oraz album „Siła, Radość, Piękno", Tel.81 743 61 58

Sprzedam wełnianą narzutę na kanapę 160x220 cm i 2 szt. na fotele 80x150cm, Tel.81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy, Tel.81 743 61 58

Sprzedam taborety drewniane z miękkimi siedzeniami 4 szt., Tel.81 743 61 58

Sprzedam stojak drewniany na kwiaty, Tel.81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania do garderoby długość 200 cm i żyrandol, Tel.81 743 61 58

Sprzedam pralkę automatyczną, otwierana od góry, stan bardzo dobry, cena 250,00 zł, Tel.666 696 298

Sprzedam tanio alpaki i strusie z powodu likwidacji hodowli, Lublin, Tel.781 034 697

Sprzedam chodzik na kółkach z siedziskiem dla osoby dorosłej, Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam garaż w centrum Lublina, cena ok. 1000 zł, pilne z powodu przeprowadzki, Tel.500 025 265

Sprzedam duże dwuosobowe łóżko do sypialni wraz z materacem szer. 1,6 m, dł. 2 m, stan bardzo dobry, cena 599 zł, okolice Lublina, Tel.518 269 099

Sprzedam klatkę dla ptaków bardzo ładna, Lublin, Tel.81 743 61 58

Sprzedam ławę włoską COMODO, wym. 140x75x52 cm, Tel.81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm w oprawie z bambusa śr. 50 cm, Tel.81 743 61 58

Sprzedam komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety, Tel.81 743 61 58

Sprzedam lustro PRL o wymiarach szer. 47 cm x dł. 87 cm, stan bardzo dobry bez zarysowań, cena 199 zł, okolice Lublina, Tel.518 269 099,

Sprzedam łóżko ortopedyczne, fotel – toaletę na kółkach z siedziskiem, stan bdb, Świdnik, Tel.511 824 595

Sprzedam frezarkę do metalu pionową z liniałem, Świdnik, Tel.601 38 04 35

Kupię książki, płyty muzyczne
- dojazd, gotówka
tel. 508 245 450, 509 675 586

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Sprzedam chodzik dla osoby dorosłej stan bdb, cena do uzgodnienia, Lublin, Tel.513 423 381

Sprzedam tralki schodowe komp. Świdnik, Tel.604 206 241

Sprzedam jagody, kurki, grzyby suszone oraz miód z własnej pasieki, świeże, zdrowe, mieszkam na wsi. Tel.518 269 099

Budę dla psa ocieplaną. Świdnik, Tel.604 206 241

Sprzedam grzyby suszone, Tel.518 269 099

Sprzedam kredens kuchenny, cena 100 zł, Lublin, Tel.506 337 128

Sprzedam wóz konny na kołach 16' z zaczepem do ciągnika, Krępiec, Tel.603 887 885

Przyczepę bagażowo-namiotową, Tel.604 206 241

Sprzedam szafki kuchenne, cena 60 zł/szt., Lublin, Tel.506 337 128

INNE

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel.506 337 128

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel.516 423 381

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel.698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel.604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel.604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel.604 858729

USŁUGI

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel. 515 754 059

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel.781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel.500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel.781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel.781 472 211

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel.515 754 059

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel.661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel.506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel.512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel.725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel.885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel.662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel.509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel.505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel.607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel.792 069 445

WYWÓZ ZUŻYTYCH MEBLI, SPRZĘTU AGD I RTV, 7 dni w tygodniu.
Zapraszamy do korzystaniaz naszych usług
Tel. 515 754 059

NIERUCHOMOŚCI

Wynajmę mieszkanie w centrum Świdnika 37 m2, 2 pokoje umeblowane, piętro 4/4, na dłużej, Tel. 518 356

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Do wynajęcia mieszkanie 2 pokoje, 37 m2, umeblowane, balkon, 4/4, na dłużej, Świdnik, Tel.504 614 042

Wynajmę lokal 15 m2 w centrum Świdnika, cena do uzgodnienia Tel.504 281 006

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel.510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel.502 253 374

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel.604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel.604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel.604 858 729

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel.691 636 371

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

Sprzedam dwa mieszkania z kamienicą 94 i 78,5 m2, ul. Krakowskie Przedmieście 30, Lublin. Tel.691 636 371

Sprzedam dom wolnostojący na działce 640 m2, Lublin-Ponikwoda Tel.605 522 201

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel.797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel.508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel.605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel.600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel.508 041 361

REKLAMA

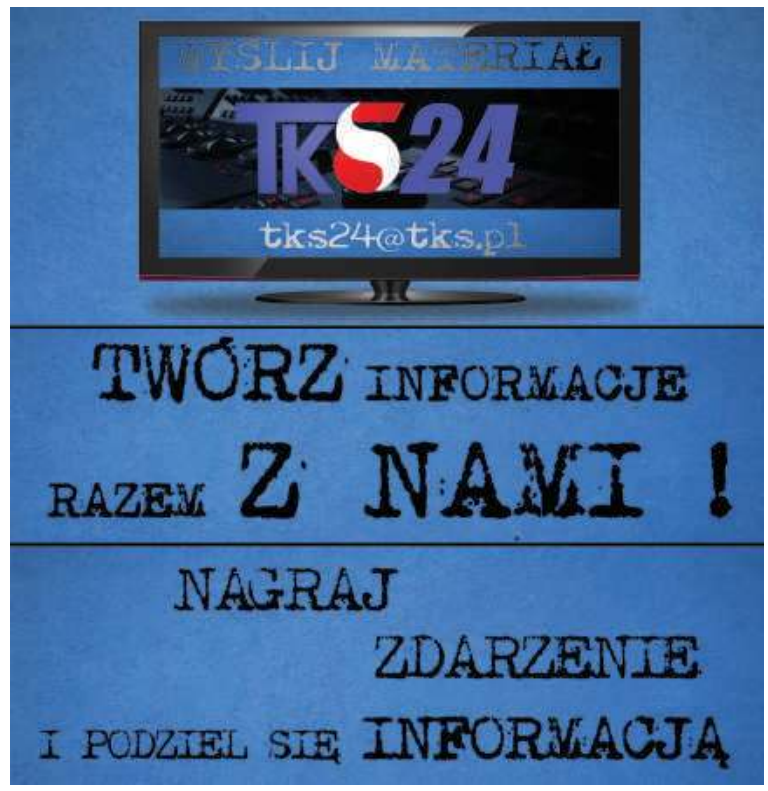

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel.889 970 626

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel.605 954 934

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel.512 986 050

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel.691 636 371

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m² w Lublinie, na mniejsze ok. 40m², 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel.691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel.604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel. 729 879 885

Wynajmę garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel.668 999 931

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel.506 949 083

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel.504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel.504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel.601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel.504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel.730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel.508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel.604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel.608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel.694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel.604 858 729

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel.601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m². Tel.697 492 997

PRACA

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel.603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel.604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel.887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel.577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel.691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel.506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel.515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel.515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o tel. w godz. 20 – 21. Tel.794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel.888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel.797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel.517 779 729

MATRYMONIALNE

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel.781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel.(81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel.797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel.511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
Kupon ogłoszeniowy nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Kwietne łąki w tym roku znów będą cieszyć oko świdniczan

ŚWIDNIK. Same korzyści

Świdniczanie polubili kwietne łąki

Cieszą oko, dają schronienie i pożywienie pożytecznym owadom, magazynują wodę, a do tego są łatwe i tanie w założeniu i utrzymaniu. Wzorem lat ubiegłych również tej wiosny w Świdniku wyrosną kwietne łąki.

Pomysł, aby miejskie tereny zielone funkcjonujące jako trawniki, obsiewać pachnącymi kwiatami i ziołami, pierwszy raz przetestowano w Świdniku w 2018 roku. Jak się okazało przypadł on mieszkańcom do gustu i od tamtej pory rokrocznie od późnej wiosny do wczesnej jesieni możemy podziwiać kolorowe zieleńce. W tym roku również ich nie zabraknie.

- Wysiewanie nasion różnych gatunków roślin już się rozpoczęło, efekty - przy dobrej pogodzie - będziemy mogli obserwować od czerwca do nawet października. Pierwsze łąki w Świdniku pojawiły się w 2018 r. na skwerze przy Hali Targowej, rondzie u zbiegu ul. Traugutta i pasie zieleni rozdzielającym fragment ul. Racławickiej do skrzyżowania z al. Lotników Polskich. Dziś łączna powierzchnia łąk w Świdniku to ponad 1100 mkw., nie wliczając wieloletniej łąki kwietnej na terenie Zielonego LOF-u przy stacji Orlen, której powierzchnia ma ok. 2000 mkw. - mówi **Katarzyna Lis**, naczelnik Wydziału Promocji Urzędu Miasta Świdnik.

W tym roku łąki pojawią się w kilku miejscach. Będziemy mogli je zobaczyć na pasie zieleni wzdłuż ul. Wyszyńskiego, rondzie u zbiegu Racławickiej i Traugutta, terenie przy skrzyżowaniu ulic Wyszyńskiego i Spółdzielczej, na pasie zieleni wzdłuż ul. Niepodległości oraz przy Różanym Ogrodzie obok ul. Norwida 3.

Pomyślano przy tym o bezpieczeństwie i komforcie kierowców: na pasach zieleni posiane będą takie gatunki, których wysokość nie będzie ograniczała widoczności na drodze.

Warto wiedzieć, że kwietne łąki oprócz walorów estetycznych, pełnią inną, ważną rolę. Ich zadaniem jest również stworzenie przyjaznych warunków i ochrona pszczół oraz innych zapylaczy zamieszkujących tereny miasta. Obserwacje i prowadzone badania pokazują, że tereny miejskie stają się często nowym domem dla tych pożytecznych owadów. Poza tym łąki kwietne są tańsze w utrzymaniu niż trawniki i lepiej magazynują wodę, co czyni je bardziej odpornymi na suszę. **(w)**

ŚWIDNIK. Jak się uda będą nie tylko kosze, ale dużo więcej

Kupa problemów do rozwiązania

Mieszkańcy bloków na osiedlu Brzeziny skarżą, że na terenie niedawno powstałego tu parku brakuje śmietniczek, do których można byłoby wyrzucać psie nieczystości. Miasto prosi o cierpliwość, bo już niebawem okaże się, czy otrzyma wsparcie, dzięki któremu nowy park zyska o wiele więcej…

Interwencję w sprawie brakujących psich śmietniczek podjął ostatnio radny **Marcin Magier**. Jak mówi, poprosili go o to właściciele czworonogów, mieszkający na os. Brzeziny.

FOT. PROFIL FB MARCINA MAGIERA

Radny Marcin Magier o problemach właścicieli czworonogów, wie jak mało kto

- Nowopowstały Park Brzeziny zachęca do spacerów z pupilami, niestety na obszarze całego parku brakuje koszy na psie odchody. Powoduje to sytuację, że właściciele psów zamuszeni są wędrować w ich poszukiwaniu w głąb osiedla, albo też w ogóle rezygnują ze sprzątania po swoim pupilu. Mając na uwadze troskę o czystość miasta wnioskuję o możliwie szybką instalację koszy przeznaczonych na psie nieczystości - napisał w interpelacji radny.

Urzędnicy przypominają, że w „Zielonym LOF-ie", który powstał na osiedlu Brzeziny zrealizowany został dopiero pierwszy etap prac - wybudowano chodniki i ścieżki rowerowe. W dalszej kolejności mają pojawić się tu nasadzenia i infrastruktura - ławki, śmietniczki, w tym również te z przeznaczeniem na psie nieczystości, a także siłowania zewnętrzna i duży plac zabaw. Projekt na zagospodarowanie tego miejsca jest już gotowy, a o dofinansowanie na jego realizację miasto stara się w ramach projektu „Środowisko, Energia i Zmiany Klimatu" (tzw. „zielono-niebeska infrastruktura"), realizowanego z tzw. Funduszy Norweskich. Miasto liczy, że je otrzyma, ponieważ złożony przez nie projekt przeszedł już ocenę formalną, uzyskując niemal maksimum punktów. Ostateczne rozstrzygnięcia powinny zostać ogłoszone w czerwcu. **(w)**

POWIAT ŚWIDNICKI. Namieszaliśmy z sesjami

Szpital z kredytem i programem naprawy

Bijemy się w pierś. Przez pomyłkę i trudną do wyjaśnienia pomroczność wykorzystaliśmy niewłaściwy plik i w poprzednim numerze „Nowego Tygodnia" zamieściliśmy relację nie z sesji Rady Powiatu Świdnickiego, która odbyła się 27 kwietnia, ale z opisywanych już przez nas obrad, jakie miały miejsce w lutym br., poświęconych głównie połączeniu zespołów szkół w Piaskach i Trawnikach. Za błąd przepraszamy i niniejszym go naprawiamy.

Sesję z 27 kwietnia br. zdominowała dyskusja na temat programu naprawczego szpitala na lata 2020-2022. W temat wprowadził radnych Jacek Kamiński, dyrektor lecznicy. Jak tłumaczył, program naprawczy to wynik straty odnotowanej w 2019 roku, która przekroczyła amortyzację.

- Program naprawczy obejmuje szereg różnych działań. To przede wszystkim realizacja projektów unijnych dotyczących szpitala jak i ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, a także realizacji dużych pozostałych zadań dodatkowych jak projekt „Bezpieczna mama", który da nam szansę pozyskania dodatkowych środków finansowych, a także inne projekty stabilizujące koszty, ale również realizujące plany restrukturyzacyjne określone mapami potrzeb zdrowotnych i oczekiwaniem społecznym. Mam tu na myśli powstanie zakładu opiekuńczo-leczniczego, restrukturyzację łóżek szpitalnych, kontynuowanie outsourcingu usług, stabilizowanie funduszu wynagrodzeń, rygorystyczną politykę kadrową, a także realizację programu akredytacji szpitala. Program naprawczy będzie modyfikowany i mam nadzieję, że powoli będzie nam stabilizował finanse. Są to trudne lata, lata wzrastających wynagrodzeń pracowniczych. Wzrost kosztów pracy był decydujący; wzrost kosztów, a szczególnie teraz tych związanych z pandemią również generuje straty. Mam nadzieję, że sytuacja będzie ulegała poprawie. Mamy symptomy zmniejszającej się liczby zakażeń. Mam nadzieję, że ułatwi nam to realizację programu naprawczego - mówił dyrektor Kamiński. Dodał również, że już w pierwszym roku wdrażania programu naprawczego, co prawda, szpital odnotował stratę, ale jest ona poniżej zakładanej i poniżej amortyzacji.

Radny, a w poprzedniej kadencji członek zarządu powiatu, **Jakub Osina** (Świdnik Wspólna Sprawa), który jako pierwszy zabrał głos w dyskusji zaznaczył, że to „tąpnięcie" w wynikach szpitala jest w jego ocenie dość szokujące, zwłaszcza, że przez wiele lat szpital finansowo radził sobie całkiem dobrze. Radny pytał również o outsourcing.

- Chciałbym, aby pan dyrektor powiedział nam więcej na ten temat, bo z tego co pamiętam outsourcing był zawsze tą drogą, która miała prowadzić do ograniczania kosztów. Co w tym temacie poszło „nie tak" – pytał radny.

Outsourcing interesował również radną **Edytę Lipniowiecką** (ŚWS), która chciała wiedzieć, jakie zadania szpital chciałby udostępniać w ramach takich usług. Pytała również o to, czyją inicjatywą było powstanie ZOL-u, ale odpowiedzi na to pytanie się nie doczekała.

Z kolei radny **Tomasz Szydło** (KW PiS) dociekał, czy program zakłada rokroczne zmniejszanie straty. Dodał również, że inicjatywa powstania ZOL-u, w jego ocenie, wydaje się być dobrym kierunkiem rozwoju.

- Przypomnę, że pod koniec państwa kadencji, pod koniec 2018 roku mieliśmy potężny spór zbiorowy ze związkami zawodowymi, przede wszystkim pań pielęgniarek i położnych, które zażądały natychmiastowych dodatkowych podwyżek płac w wysokości 800 zł do wynagrodzeń zasadniczych – odpowiadał radnemu Osinie dyrektor szpitala. - Spór trwał kilka miesięcy. W jego wyniku trzeba było zgodzić się na pewne dodatkowe koszty. Chciałem zapewnić bezpieczeństwo zdrowotne dla naszych mieszkańców, uniknąć odchodzenia od łóżek i niepotrzebnych napięć. W ogromnym stopniu strata była wygenerowana dodatkowymi kosztami ze sporu zbiorowego. On się zakończył pomyślnie, zrealizowałem postulaty, a koszty wynikające ze sporu miały duże znaczenie.

Dyrektor tłumaczył, że jeśli chodzi o outsourcing, to program zakłada, że będzie to kontynuowane, bo zdaje egzamin i stabilizuje koszty. - Mam tu na myśli outsourcing zespołów higieny szpitalnej, diagnostyki laboratoryjnej, transportu, usług pralniczych i jeszcze innych, które są jedną z form zarządzania i ułatwiają organizację tych świadczeń, zapewniając właściwą działalność szpitala. Strata z roku na rok się zmniejsza. Już ta w pierwszym roku, która była planowana w kwocie 1,5 mln zł jest nieaktualna. Wynik za 2020 jest stratą, ale w amortyzacji, czyli taką stratą, jaką SP ZOZ może mieć i nie ma to znaczenia dla finansów powiatu. Co będzie dalej, zobaczymy. Idea ZOL-u to idea, która przebija się już od kilku lat. Były zgłaszane nam takie potrzeby. Pacjenci kwalifikujący się na taki oddział byli i są, i do tej pory leżeli na naszych oddziałach wewnętrznych. Ten oddział będzie dedykowany właśnie im. Dużo szpitali powiatowych w naszym regionie w ciągu ostatnich kilku lat najczęściej na bazie oddziałów wewnętrznych tworzy zakłady opiekuńczo-lecznicze. Jest na to „zielone światło" NFZ-u – mówił dyrektor i zapowiadał, że jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, w czwartym kwartale roku świdnicki ZOL będzie mógł rozpocząć swoją działalność.

Uchwałę w sprawie zatwierdzenia programu naprawczego poparło 14 radnych. Od głosu wstrzymali się radni **Marcin Najda** i **Grzegorz Osajkowski** (klub PSL-KO); przeciw głosował radny Jakub Osina.

Pieniądze na Dworcową

W czasie sesji do budżetu wprowadzono kwotę 4,5 mln zł, którą powiat pozyskał na budowę I etapu ulicy Dworcowej, od ul. Struga do skraju lasu,

- Wbrew obawom, jakie państwo zgłaszaliście na sesjach, ta inwestycja dochodzi do skutku - mówił starosta świdnicki, **Łukasz Reszka**. - Rozpoczynamy pierwszy etap i podejmujemy działania w celu jak najszybszej realizacji etapu drugiego. Część środków z tych 4,5 mln zł chcemy przeznaczyć na sfinansowanie tzw. przełożenia kabli, co pozwoli przyspieszyć procedurę inwestycyjną na drugim etapie.

Powiat poręczył za szpital

Kilkanaście dni później, w ubiegłym tygodniu, 11 maja, radni powiatu świdnickiego spotkali się (online) na kolejnej sesji, tym razem nadzwyczajnej. Jej zwołanie było podyktowane koniecznością wyrażenia przez radę zgodny na poręczenie kredytu bankowego dla świdnickiego szpitala. - Do tej pory przepisy mówiły o tym, że szpital nie potrzebuje poręczenia powiatu, aby zaciągać kredyt na rachunku bieżącym. One się zmieniły i bank zażądał, że kredyt w kwocie 1 mln zł dyrektor może zaciągnąć sam, ale drugi milion - bo kredyt ma wynieść właśnie 2 mln zł - musi poręczyć powiat – wyjaśniał potrzebę zwołania sesji i uzasadnienie głosowanej uchwały, starosta Łukasz Reszka. - Dyrektor realizuje wiele inwestycji i chwała mu za to, ale okazało się, że może stanąć przed problemem zabezpieczenia bieżącej dzielności szpitala. Poręczając ten kredyt czasowo do końca listopada, jednocześnie uspokajaliśmy pracowników i kontrahentów lecznicy, że mogą być spokojni o wynagrodzenia czy zapłatę faktur. To pozwoli na bieżące, spokojne funkcjonowanie i świadczenie usług medycznych przez placówkę.

Radny Jakub Osina zwrócił uwagę, że dwa tygodnie wcześniej rada przyjmowała uchwałę w sprawie zatwierdzenia programu naprawczego szpitala i nie było wówczas mowy o udzieleniu poręczenia.

- Czy ten kredyt był przewidziany w tym dokumencie, który przyjęliśmy na poprzedniej sesji? Dlaczego przyjmujemy to teraz? Skąd ten pośpiech? Czy państwo w szpitalu dwa tygodnie temu nie wiedzieli, że taka linia kredytowa będzie potrzebna. Jeśli nie wiedzieli, to dość słabo świadczy to o dokumencie który przygotowali, a który my przyjęliśmy – mówił radny.

Dyrektor SP ZOZ, **Jacek Kamiński**, wyjaśniał, że sytuacja jest taka jak w roku 2020, z tą różnicą, że w ubiegłym roku kredyt obrotowy w rachunku bieżącym, czyli tzw. debet bankowy był do wysokości 2 mln zł i bank, który go udzielał wymagał jedynie poręczenia w postaci uchwały rady społecznej szpitala.

- Teraz bank właśnie powiedział, że taka uchwała jest niewystarczająca i ta wysokość do 2 mln zł, czyli ten drugi milion, musi mieć jednak poręczenie rady powiatu, poręczenie podmiotu tworzącego. Jeżeli chodzi o kwestie operacyjne i finansowe, nic się nie zmienia. Zaostrzone zostały wymagania banku w kwestii zabezpieczenia takiego kredytu. Bank zagwarantował, że jeśli to poręczenie będzie, to od razu udzieli nam tego kredytu i dlatego to nabrało takiego przyśpieszenia – tłumaczył dyrektor.

W głosowaniu nad udzieleniem poręczania szpitalowi radni byli niemal jednomyślni. Od głosu wstrzymała się tylko jedna osoba. **(w)**

ŚWIDNIK. Dotacja na klub, wsparcie na opiekę

Z myślą o seniorach

Urząd Miasta Świdnik otrzyma ponad 350 tys. zł dofinansowania na stworzenie w budynku przy ul. Norwida 2 Klubu Seniora. Ratusz pozyskał również dotację, dzięki której potrzebujący świdniczanie będą mogli skorzystać z usług opiekuńczych.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem już za kilka miesięcy świdniccy seniorzy będą mieli do swojej dyspozycji Klub Seniora. Powstanie on na parterze budynku przy ul. Norwida 2. Będzie to miejsce, w którym miło i twórczo można spędzić czas, a przy okazji zadbać o swoje zdrowie i kondycję.

Zanim jednak klub zacznie działać pełną parą, pomieszczenia, w których będzie miał swoją siedzibę przejdą remont. W planach jest m.in. wyburzenie starych ścinek działowych i ustawienie nowych, wymiana drzwi i okien, parapetów, instalacji, montaż klimatyzacji. Remont obejmie również schody wejściowe do budynku i zadaszenie nad wejściem.

Na realizację tych prac Urząd Miasta otrzyma unijne dofinansowanie, a to dzięki projektowi unijnemu, który miasto realizuje we współpracy z Bractwem Miłosierdzia im. Brata Alberta oraz Fundacją Przestrzeń Inicjatyw Regionalnych.

Z myślą o seniorach miasto pozyskało również dofinansowanie w kwocie niemal 200 tys. zł z rządowego programu „Opieka 75+". Środki te zostaną przeznaczone na usługi opiekuńcze.

- Te dwa projekty są skierowane do seniorów, ale do seniorów o innych potrzebach – mówi **Ewa Jankowska**, sekretarz miasta. - O to, by w Świdniku mógł powstać Klub Seniora zabiegali sami seniorzy. To był jeden z wniosków zgłoszonych nam przez Świdnicką Radę Seniorów. Szukaliśmy rozwiązań na dofinansowanie tej inicjatywy i to się udało. Mam nadzieję, że oczekiwania naszych mieszkańców zostaną spełnione. Drugi z projektów jest dedykowany innej grupie seniorów; grupie, która potrzebuje największego wsparcia, czyli stałych usług opiekuńczych. Obserwujemy, że z roku na rok takich potrzeb jest coraz więcej. To jest projekt, który pomoże nam sfinansować tego rodzaju zadania, tym samym odciążając budżet po stronie wydatków bieżących. To ważne wsparcie zwłaszcza teraz, w dobie kryzysu. **(w)**

PGNiG SUPERLIGA KOBIET

Srebro nadal realne

Szczypiornistki MKS Perła Lublin pokonały 25:23 Start Elbląg, w rozegranym w środę wyjazdowym meczu 25. kolejki PGNiG Superligi. Dzięki czwartej w obecnym sezonie wygranej nad elbląskim zespołem lublinianki zachowały szanse na zakończenie rozgrywek na drugiej pozycji w tabeli.

Mecz w Elblągu był z tych bez historii. MKS przez całe spotkanie kontrolował przebieg wydarzeń na parkiecie. W 51. minucie po karnym wykorzystanym przez **Joannę Wagę** gospodynie zbliżyły się wprawdzie na bramkę (20:21), ale na więcej biało-zielone już rywalkom nie pozwoliły. MVP spotkania została **Weronika Gawlik**, kapitan i bramkarka MKS.

START ELBLĄG - MKS PERŁA LUBLIN 23:25 (11:14)
Start: Kepesidou, Pająk - Waga 9, Szczepanik 4, Cygan 3, Bojicic 2, Rancic 2, Gedlek 1, Stapurewicz 1, Agovic 1, Choromańska, Pękala.
MKS: Gawlik - Królikowska 8, Rosiak 5, Szarawaga 3, Gadzina 3, Balsam 3, Achruk 1, Malovic 1, Tatar 1, Gęga, Nocuń, Więckowska, Anastacio.
Kary: Start - 6 minut, MKS - 6.

Pozostałe mecze 25. kolejki (12.05): Ruch Chorzów - EUROBUD JKS Jarosław **29:37 (14:18)** * Młyny Stoisław Koszalin - MKS Zagłębie Lubin **22:21 (12:10)** * KPR Gminy Kobierzyce - Piotrcovia **29:21 (14:12).**
26. kolejka (15/16.05): Piotrcovia - Start **31:29 (16:14)** * JKS - Kobierzyce i Zagłębie - Ruch zakończyły się po zamknięciu wydania. Awansem (28.03): MKS - Młyny **36:24 (18:13)**.

1. Zagłębie	25	65	708-565
2. MKS Perła	**26**	**54**	**724-656**
3. Kobierzyce	25	52	658-585
4. Piotrcovia	24	41	695-647
5. Koszalin	25	33	627-645
6. JKS Jarosław	25	23	619-697
7. Start	26	22	645-696
8. Ruch	24	10	602-787

W następnej kolejce - 21 maja (piątek): Ruch - MKS Perła (18:15).

KOSZYKÓWKA

W środę decydujące starcie

W drugim meczu półfinałowym II ligi koszykówki U!NB AZS UMCS Start II Lublin przegrał w sobotę na wyjeździe z Rycerzami Rydzyna 82:97.

O awansie do finału rozgrywek, a tym samym I ligi, zadecyduje kolejne, trzecie spotkanie obu zespołów, które 19 maja o godz. 18:00 odbędzie się w Lublinie.

W PIŁKARSKIEJ II LIDZE **Tak sromotnie w tym sezonie Motor jeszcze nie przegrywał!**

Zebrali baty na Suchych Stawach

Jeśli ktoś myślał, że piłkarze Motoru po wygranych u siebie z Bytovią i Sokołem Ostróda oraz wyjazdowej ze Stalą Rzeszów, a także remisie z walczącą o I ligę Chojniczanką, są na najlepszej drodze by powalczyć o miejsce w barażach o awans, po sobotnim meczu w Krakowie z Hutnikiem powinien pozbyć się jakichkolwiek nadziei!

Lublinianie na Suchych Stawach skompromitowali się, dając sobie wbić aż pięć goli. Losy meczu rozstrzygnęły się w niespełna pół godziny, gdy hutnicy zdołali aż trzykrotnie pokonać **Sebastiana Madejskiego**. Golkiper, który dotychczas był bezsprzecznie najlepszym w tym sezonie graczem Motoru, w II połowie zaliczył koszmarną wpadkę na spółkę z **Rafałem Grodzickim**, po którego zagraniu zaliczył w 65. minucie samobója.

MAG

HUTNIK KRAKÓW - MOTOR LUBLIN 5:0 (3:0)
Hutnik: Leszczyński (85 Dul) - Wojcinowicz, Stawarczyk, Kędziora - Olszewski, Jaklik, Kieliś, Świątek (86 Czarniecki), Hafez (75 Tetych), Zmorzyński (74 Gajda) - Kitliński (63 Sobala).
Motor: Madejski - M. Król, Grodzicki, Cichocki (46 Świderski), Wawszczyk - Wójcik, Swędrowski, Kumoch (86 Jagodziński), R. Król (42 Kunca, 70 Pakulski), Ceglarz (86 Duda) - Ropski.
Bramki: 1:0 Wojcinowicz 9, 2:0 Kitliński 17, 3:0 Hafez 26, 4:0 Madejski 65 samob., 5:0 Sobala 69. **Żółte kartki**: Wojcinowicz, Hafez (H.) - Wójcik, Cichocki, Ropski, Kumoch (M.). **Sędziował:** Jacek Lis (Katowice). **Widzów:** 400.

Pozostałe mecze 33. kolejki: Znicz Pruszków - Błękitni Stargard **0:2** (Niedojad 45, 89) * Olimpia Grudziądz - Skra Częstochowa **2:0** (Witasik 75, Nawrocki 87) * Pogoń Siedlce - Garbarnia Kraków **1:2** (Baidoo 55 - Kołbon 31, Morys 33) * Górnik Polkowice - Śląsk II Wrocław **2:2** (Bancewicz 35, Szuszkiewicz 71 - Bukowski 50, Pałaszewski 56 k) * Lech II Poznań - KKS 1925 Kalisz **2:0** (Kryg 45, Smajdor) * GKS Katowice - Wigry Suwałki **2:2** (Janiszewski 88, Urynowicz 90 - Wełniak 37, Żebrakowski 42)* Sokół Ostróda - Bytovia Bytów **1:1** (Wolny 76 - Giel 58) * Stal Rzeszów - Chojniczanka zkończył się po zamknięciu tego wydania * pauzowała: Olimpia Elbląg.

1. Polkowice	30	66	60-25
2. Katowice	31	61	53-34
3. Chojniczanka	30	58	57-28
4. Wigry	31	55	43-29
5. Garbarnia	31	49	41-40
6. Kalisz	31	48	45-37
7. Skra	32	47	43-34
8. Stal Rzeszów	31	46	51-49
9. Śląsk II	31	43	47-50
10. Motor	**31**	**41**	**38-38**
11. Sokół	32	40	44-48
12. Hutnik	32	40	42-56
13. Pogoń	31	37	51-51
14. Znicz	30	33	34-49
15. Błękitni	32	33	34-60
16. Lech II	31	33	42-54
17. Grudziądz	31	32	32-52
18. Bytovia	31	30	39-50
19. Elbląg	31	29	33-45

W następnej kolejce - 19 maja: Motor - GKS Katowice (18:00)

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE

Avia wygrała wiosną po raz siódmy

Kolejne, czwarte zwycięstwo odnieśli w sobotę piłkarze III ligowej Avii. Świdniczanie pokonali u siebie 2:1 Siarkę Tarnobrzeg i są już o krok od ligowego podium.

Sobotnia wygrana była dla podopiecznych **Łukasza Mierzejewskiego** już siódmą odniesioną wiosną. Bramki dla Avii zdobyli w 7. minucie **Bartłomiej Poleszak** oraz w doliczonym czasie gry **Kamil Oziemczuk.**

AVIA ŚWIDNIK - SIARKA TARNOBRZEG 2:1 (1:1)
Avia: Sobieszczyk - Kuliga, Kursa, Górka, Kompanicki - Maluga, Wójcik, Uliczny, Darmochwał (46 Cielebąk), Białek (69 Oziemczuk), Poleszak (74 Szpak).
Bramki: 1:0 Poleszak 7, 1:1 Bierzało 43, 2:1 Oziemczuk 90+2. **Żółta kartka:** Kuliga (A.).

Pozostałe mecze 35. kolejki III ligi: Jutrzenka Giebułtów - Hetman Zamość **5:3** * KSZO 1929 Ostrowiec Św. - Wisłoka Dębica **2:0** * Podlasie Biała Podl. - Lewart Lubartów **0:1** * Cracovia II - Stal Kraśnik 2:1 * Orlęta Radzyń Podl. - ŁKS Łagów **1:0** * Sokół Sieniawa - Wisła Puławy **0:1** * Stal Stalowa Wola - KS Wiązownica **2:2** * Korona II Kielce - Podhale Nowy Targ i Wólczanka Wólka Pełkińska zakończyły się po zamknięciu tego wydania * pauzowała: Wisła Sandomierz.
W tabeli z 84 pkt. prowadzi Wisła Puławy (ma już zapewniony awans do II ligi). Avia z 59 pkt. jest piąta. W następnej kolejce, 9 maja o godz. 16, świdniczanie zagrają w Sandomierzu z Wisłą.

RUGBY

Nie dali rady Orkanowi

W meczu 14. kolejki ekstraligi rugby Edach Budowlani przegrali w sobotę na Arenie Lublin z Orkanem Sochaczew 13:39 (10:12).
Punkty: KP 7 (P, pd) i Smilko Debrenliev 6 (2K) - Pieter Steenkamp 14 (P, 3pd, K), Michał Gadomiski 5 (P), Mateusz Pawłowski 5 (P), Jakub Budnik 5 (P), Edwin Jansen 5 (P), Radosław Rakowski 5 (P).

W piłkarskiej IV lidze

Wreszcie!

Lublinianka wreszcie wygrała spotkanie w grupie mistrzowskiej IV ligi. Po serii pięciu porażek lublinianie pokonali w sobotę na Wieniawie Huczwę Tyszowce 3:1.

Bramki dla gospodarzy zdobyli w 18. i 29 minucie **Krzysztof Rybak** oraz **Jakub Wadowski** (19)**.** Honorowego gola dla gości już w doliczonym czasie strzelił **Patryk Krosman.**

Pozostałe wyniki 6. kolejki: Świdniczanka - POM Iskra Piotrowice **5:1** * Huragan Międzyrzec Podl. - Granit Bychawa **2:1** * Powiślak Końskowola - Victoria **2:0 *** Lutnia Piszczac - Tomasovia i Włodawianka - Kryształ Werbkowice zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

KS Lublin w turnieju w Fajsławicach reprezentowali: Marcin Mańka (bramkarz), Mirosław Zagrodniczek (kapitan), Mirosław Budka, Jacek Ziarkowski, Radosław Szynkaruk, Tomasz Prasnal, Tomasz Ciucias, Paweł Bugała, Wojciech Starek, Wojciech Paszczuk, Jacek Paździor oraz Piotr Bielak (kierownik drużyny)

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA **Wojewódzka Liga Oldbojów 35+ w piłce nożnej 7-osobowej**

Nie przeczytali regulaminu

Turniejami w Hrubieszowie i Fajsławicach rozpoczęły się pilotażowe rozgrywki Wojewódzkiej Ligi Oldbojów 35+ w piłce nożnej 7-osobowej. Do rywalizacji zorganizowanej przez stowarzyszenie Manufaktura Futbolu ze Świdnika w sezonie 2021 zgłosiło się osiem drużyn, w tym KS Lublin, zespół złożony z naszych byłych ligowców.

Choć **Mirosław Zagrodniczek** i spółka wygrali trzy mecze zdobywając aż 14 goli i tracąc zaledwie dwa, startu w rozgrywkach nie zaliczą do udanych. Wszystko przez przeoczenie jednego punktu w regulaminie, za co nasza ekipa została ukarana trzema walkowerami na korzyść rywali. - Okazało się, że w turnieju mogą występować tylko oldboje, którzy jak są jeszcze czynnymi zawodnikami, to muszą grać poniżej 4 ligi. U nas grał jeden zawodnik 44 lata, który występuje w IV lidze i chwała mu za to, że ma jeszcze zdrowie i może to robić, bo nie każdemu jest to dane - mówi **Piotr Bielak**, kierownik lubelskiej drużyny. Piłkarz, o którym wspomniał to były zawodnik Lublinianki, a obecnie Sparty Rejowiec Fabryczny **Jacek Paździor**. **BAS**

KS Lublin - Frassati Fajsławice **0:3 walkower** (na boisku 7:0)
KS Lublin - Gardenmet Krasnystaw **0:3 walkower** (3:1)
KS Lublin – MKS Siedliska **0:3 walkower** (4:1)
Po dwóch turniejach i w Hrubieszowie i Fajsławicach:

1. Gardenmet	3	9	10-0
2. MKS Siedliska	3	6	6-1
3. Raiders Hrubieszów	3	4	8-5
Oldboys Włodawa	3	4	8-5
5. Gmina Chełm	3	4	3-6
Znicz Sienn. Różana	3	4	3-6
7. Frassati Fajsławice	3	3	3-9
8. KS Lublin	**3**	**0**	**0-9**

Kolejne turnieje odbędą się 22 maja w Rejowcu Fab., 29 we Włodawie oraz 12 czerwca w Rożdżałowie i Siennicy Różanej. Turniej Final Four zaplanowano na 20 czerwca w Mełgwi.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA **W Lubelskiej Lidze Orlikowej Ogniska TKKF Omega**

AleTaxi lepsze od Kumpli

Za nami kolejny tydzień zmagań w Lubelskiej Lidze Orlikowej, organizowanej przez Ognisko TKKF Omega. W najciekawszym meczu, po niezwykle zaciętej walce, AleTaxi pokonało FC Kumple 4:3.

Wszystkie bramki dla zwycięzców zdobył **Mateusz Siedlecki**! Dla pokonanych trafiali: **Paweł Bugała**, **Bartłomiej Ślepowroński** i **Krzysztof Wrona**. - Mecz na szczycie nie zawiódł. Był pełen emocji i dramaturgii. Takie spotkania są kwintesencją naszych rozgrywek - cieszy się **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, organizator orlikowej ligi.

W innych ciekawszych spotkaniach: Jedynka pokonała WP WO Omega 4:3, Spiżarnia zremisowała 2:2 z Wojownikami Czasu oraz niespodziewanie pokonała 6:4 Omegę.

MAG

FC Kumple pokonali WP WO Omega 5:4. Po meczu Paweł Bugała, legenda Górnika Łęczna pogratulował zdobycia dwóch goli Rafałowi Mirońskiemu z zespołu rywali

1. FC Kumple	10	24	44-18
2. Omega	12	22	37-31
3. AleTaxi	9	21	49-23
4. Jedynka	11	19	42-34
5. Osada	6	18	26-8
6. WP Omega	11	14	36-37
7. Spiżarnia	10	11	21-39
8. W. Czasu	11	11	22-41
9. LABEL	10	6	26-39
10. Czarni	9	6	10-29

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA **Piłkarska Amatorska Branżowa Liga Orlikowa w Świdniku**

Pierwsze porażki Piekarzy i Handlarzy!

Trzeci tydzień zmagań w Piłkarskiej Amatorskiej Branżowej Lidze Orlikowej w Świdniku przyniósł pierwsze porażki Piekarzy Adampol Team oraz Handlarzy KS Albatros, dwóch najlepszych zespołów grupy open rozgrywek organizowanych przez Manufakturę Futbolu.

We wtorkowej, 5. kolejce Piekarze musieli uznać wyższość Kominiarzy Homer Systemy Kominowe, przegrywając 1:3 (Krystian Joć 13 - Bartłomiej Barwiak 9, 19, Ezana Kashay 18). Z kolei w 6. serii, rozegranej w czwartek Handlarze ulegli Mechanikom Zdunek Service 2:3 (Patryk Paluch 3, Konrad Podstawka 9 - Aleksander Kowalczyk 3, Grzegorz Duda 19, Grzegorz Mazur 20).

OPEN
Po 6. kolejkach:

1. Piekarze	15		26-8
2. Handlarze	15		19-5
3. Kominiarze	12		19-9
4. Mechanicy	10		20-8
5. Budowlańcy	7		11-11
6. Uczniowie	6		9-25
7. Handlowcy	3		9-29
8. Muzycy	3		3-21

35+

1. Awiatorzy	4	12	30-5
2. Sł. Liturg.	6	10	13-18
3. Geodeci	5	4	10-22
4. Prezesi	5	2	12-20

W ubiegłym tygodniu Służba Liturgiczna pokonała Geodeci Dream Team 3:2. Pierwszego gola dla zwycięzców zdobył ksiądz Łukasz Stasiewicz (na zdjęciu z lewej)

W grupie „35+" kolejne dwie cenne wygrane tym razem do swojego dorobku dopisali futboliści Służby Liturgicznej.

Komplet wyników i terminarz rogrywek na http://manufakturafutbolu.futbolowo.pl

MAG

PGE EKSTRALIGA. Żużlowcy Motoru po najbardziej zaciętym spotkaniu w obecnym sezonie zremisowali w Grudziądzu z GKM 45:45

Michelsen zapewnił Koziołkom cenny punkt

Przed rokiem żużlowcy lubelskiego Motoru przegrali w Grudziądzu z GKM 44:46, grzebiąc swoje szanse na udział w półfinałach PGE Ekstraligi. W sobotni wieczór niewiele brakowało, a Koziołki znowu minimalnie okazałyby się gorsze od rywali. Na szczęście dla lublinian, w ostatnim biegu, decydującym o wyniku spotkania Duńczyk Mikkel Michelsen stanął na wysokości zadania, objechał swoich rodaków Kennetha Bjerre i Nicki Pedersena, zapewniając lubelskiej drużynie remis!

Lublinianie świetnie rozpoczęli sobotni mecz. Po pierwszej serii wygrywali już 14:10. Niestety, później nie potrafili sobie poradzić ze świetnie dysponowanymi w zespole gospodarzy **Nickim Pedersenem** i **Kenethem Bjerre**. Obaj Duńczycy imponowali szybkością i to dzięki ich postawie (zwycięstwom) po 6. biegu GKM objął prowadzenie 19:17.

Kluczowy dla losów spotkania okazał się bieg 13. Przy stanie 38:34 mający na swoim koncie trzy zwycięstwa Nicki Pedersen zaliczył taśmę i został wykluczony z biegu. Po chwili Koziołki wygrały 5:1, doprowadzając tym samym do remisu (39:39)!

W pierwszym z biegów nominowanych para Koziołków - **Grigorij Łaguta** i **Jarosław Hampel** wygrała start i prowadziła 5:1! Na prostej przeciwległej do startu **Przemysław Pawlicki** minął jednak Hampela, a po chwili uczynił to także **Paweł Miesiąc**, były żużlowiec lubelskiej drużyny.

W ostatniej gonitwie, toczącej się już w strugach deszczu, **Mikkel Michelsen** „ograł" swoich rodaków Bjerre i Pedersena i zapewnił lublinianom remis. Warto zaznaczyć, że przez chwilę drugi jechał **Krzysztof Buczkowski**. Rywale minęli jednak byłego wychowanka GKM-u, który przed biegami naminowanymi legitymował się najlepszym punktowym rezultatem w naszej drużnie (8+)! 35-latek, który w piątek zaliczył najlepszy w tym sezonie występ w PGE Ekstralidze, ostatecznie w ferworze walki upadł na tor, ale szybko się pozbierał i pozwolił dokończyć bieg.

Remis na pewno nie krzywdzi żadnej z drużyn.

MAG

BIEG PO BIEGU

1. (67,27) Łaguta, Pawlicki, Hampel, Miesiąc	**2:4 (2:4)**
2. (67,35) Bartkowiak, Lampart, Cierniak, Zieliński	**3:3 (5:7)**
3. (66,55) Pedersen, Buczkowski, Bjerre, Michelsen	**4:2 (9:9)**
4. (67,19) Kubera, Lampart, Lachbaum, Zieliński	**1:5 (10:14)**
5. (67,40) Bjerre, Miesiąc, Hampel, Kubera	**5:1 (15:15)**
6. (67,41) Pedersen, Buczkowski, Bartkowiak, Łaguta (w/su)	**4:2 (19:17)**
7. (66,75) Michelsen, Pawlicki, Krakowiak, Cierniak	**3:3 (22:20)**
8. (67,45) Pedersen, Hampel, Kubera, Zieliński	**3:3 (25:23)**
9. (67,27) Pawlicki, Łaguta, Buczkowski, Krakowiak	**3:3 (28:26)**
10. (67,05) Bjerre, Michelsen, Lampart, Bartkowiak	**3:3 (31:29)**
11. (67,36) Bjerre, Łaguta, Pawlicki, Kubera	**4:2 (35:31)**
12. (67,93) Buczkowski, Miesiąc, Bartkowiak, Cierniak	**3:3 (38:34)**
13. (67,68) Hampel, Michelsen, Krakowiak, Bartkowiak	**1:5 (39:39)**
14. (68,93) Łaguta, Pawlicki, Miesiąc, Hampel	**3:3 (42:42)**
15. (71,05) Michelsen, Bjerre, Pedersen, Buczkowski (u4)	**3:3 (45:45**

Sędziował: Artur Kuśmierz**. Komisarz toru:** Jacek Krzyżaniak

ZOOLESZCZ DPV LOGISTIC GKM GRUDZIĄDZ - MOTOR LUBLIN 45:45

GKM: 9. Przemysław Pawlicki 10 (2,2,3,1,2), 10. Roman Lachbaum 1 (1,-,-,-), 11. Paweł Miesiąc 5+2 (0,2*,t,2,1*), 12. Kenneth Bjerre 12 (1,3,3,3,2), 13. Nicki Pedersen 10 (3,3,3,t,1), 14. Denis Zieliński 0 (0,0,0), 15. Mateusz Bartkowiak 5+1 (3,1,0,1*,0), 16. Norbert Krakowiak - 2+1 (1*,0,1).

Motor: 1. Grigorij Łaguta 10 (3,w,2,2,3), 2. Krzysztof Buczkowski 8+1 (2,2,1*,3,u), 3. Jarosław Hampel 7 (1,1,2,3,0), 4. Mark Karion NS, 5. Mikkel Michelsen 10+1 (0,3,2,2*,3), 6. Wiktor Lampart 5+2 (2,2*,1*), 7. Mateusz Cierniak 1+1 (1*,0,0), 8. Dominik Kubera 4+1 (3,0,1*,0).

6. kolejka: Fogo Unia Leszno - Marwis.pl Falubaz Zielona Góra **54:36** * ZOOleszcz DPV Logistic GKM Grudziądz - Motor Lublin **45:45** * niedzielne mecze: eWinner Apator Toruń - Eltrox Włókniarz Częstochowa i Betard Sparta Wrocław - Moje Bermudy Stal Gorzów zakończyły się już po zamknięciu tego wydania.

1. Moje Bermudy Stal	4	8	+44
2. Motor	**5**	**7**	**+10**
3. Fogo Unia	4	6	+24
4. Betard Sparta	4	4	+11
5. eWinner Apator	4	4	+16
6. GKM	5	3	-45
7. Eltrox Włókniarz	4	2	-22
8. Marwis.pl Falubaz	6	2	-38

Zaległy mecz 5. kolejki - 21 maja: Motor - eWinner Apator (18:00)

W następnej kolejce - 30 maja: Motor - Fogo Unia (19:15)

Piotr Bernat i Adrianna Skowrytko promowani na I dan, a Jakub Dańko na II dan!

Danowcy szkolili się z najlepszymi

Reprezentanci LKSW Dan Świdnik przebywali w Wiśle na obozie doszkalającym dla sztabu szkoleniowego i kadry narodowej Polskiego Związku Kickboxingu.

W szkoleniu wzięło udział ponad 50 uczestników z całego kraju. - Impreza spotkała się z tak dużym zainteresowaniem, że konieczny był podział zgłoszonej grupy na dwa terminy. Zajęcia praktyczne (4 treningi) prowadził trener **Tomasz Mamulski** z Krakowa, wybitny szkoleniowiec w zakresie formuł low-kick i K-1 rules. Dotyczyły one przede wszystkim poruszania w walce oraz metodyki szkolenia zwłaszcza w zakresie przechodzenia od pojedynczych technik do ich kombinacji i otwartych form treningu w parach - relacjonuje **Piotr Bernat**, trener główny Dana.

Odbyły się także dwa wykłady teoretyczne. **Piotr Siegoczyński**, prezes PZKB i pierwszy polski mistrz świata w kickboxingu poprowadził prelekcję na temat „Cele, rola i zadania sportu - prowadzenie zawodnika na kolejnych etapach kariery", zaś **Dorota Godzina**, niegdyś czołowa polska zawodniczka, a zarazem specjalistka w zakresie dietetyki podzieliła się cenną wiedzą na temat żywienia w kickboxingu.

Reprezentanci Dana: Jakub Dańko, Adrianna Skowrytko i Piotr Bernat z Tomaszem Mamulskim, wybitnym szkoleniowcem formuł low-kick i K-1 rules

W ramach szkolenia odbył się także egzamin na czarne pasy w kickboxingu. Na wyższe stopnie mistrzowskie PZKB zostali promowani reprezentanci klubu ze Świdnika: **Jakub Dańko** - na II dan, Piotr Bernat i **Adrianna Skowrytko** - na I dan!

BAS

Zdawali egzaminy na stopnie uczniowskie w taekwon-do

We wtorek (11 maja) w sekcji LKSW Dan w Piaskach odbyły się egzaminy na stopnie uczniowskie w taekwon-do. Promocję uzyskało 20 osób.

Kilkoro piaseckich sportowców zdecydowało się odłożyć zdawanie do letniego obozu klubowego w Lubeni koło Rzeszowa, w którym w tym roku weźmie udział ponad 90 reprezentantów LKSW Dan i pabianickiej Azji. Sekcję w Piaskach prowadzą **Piotr Żołędź** (II dan) i **Małgorzata Ciesielska** (II dan). Młodych zawodników egzaminował **Piotr Bernat** (VI dan), trener główny świdnickiego klubu.

W turnieju ćwierćfinałowym Start Lublin występował w składzie: Piotr Padrak, Michał Głąb, Wojciech Lewandowski, Michał Grzesiak, Jakub Kutnik, Bartosz Tyburek, Szymon Kirwiel, Jan Wachowicz, Krystian Brzyski, Andrii Cherepanov, Michał Turewicz, Krystian Rasiński, Szymon Wnuk i Karol Woch. Trenerami drużyny są Marcin Ciećko i Wojciech Paszek

KOSZYKÓWKA

Start powalczy o finały mistrzostw Polski U-17

Młodzi koszykarze Startu Lublin w najbliższy weekend walczyć będą w Krakowie o awans do finałów Mistrzostw Polski U-17! Podopieczni trenerów Marcina Ciećko i Wojciecha Paszka za rywali mieć będą gospodarzy półfinałowych zmagań Koronę AGH, ŁKS Szkołę Gortata Łódź i GAK Gdynia.

Do turnieju finałowego awansują dwa najlepsze zespoły.

Startowcy znaleźli się w półfinale po efektownym wygraniu przed tygodniem ćwierćfinałowych zawodów w Szczecinie. Czerwono-czarni zanotowali komplet wygranych, pokonując kolejno: Turów Zgorzelec 79:56, MKS Pruszków 65:63 i Wilki Morskie Szczecin 62:50.

MVP turnieju został **Andrii Cherepanov** ze Startu, a najlepszym strzelcem lublinian **Michał Grzesiak,** zdobywca 62 punktów (34 z Turowem, 16 z MKS Pruszków i 12 z Wilkami).

MAG

PIŁKA RĘCZNA

Akademia MKS zaprasza dziewczynki na zajęcia

W ubiegły poniedziałek na pierwsze w 2021 roku zajęcia tygodnik zaprosiła grupa rocznika 2010 i młodsze, prowadzona przez Małgorzatę Rolę, byłą znakomitą zawodniczkę MKS

Po blisko półrocznej przerwie spowodowanej obostrzeniami związanymi z pandemią, Akademia MKS Lublin wróciła do zajęć i zaprasza na treningi piłki ręcznej wszystkie chętne dziewczynki z roczników 2009/2010, 2011/2012 i 2013/2014.

Zajęcia odbywają się w poniedziałki, środy oraz piątki na Orliku przy Szkole Podstawowej Nr 29 przy ul. Wajdeloty w Lublinie (wjazd na parking od ulicy Wileńskiej – obok boiska do piłki nożnej).

Szczegółowe informacje oraz zapisy pod nr tel. **502 396 677** (**Sabina Włodek,** jedna z legend lubelskiego klubu oraz koordynatorka Akademii) i email: **s.wlodek@mks.lublin.pl**

BAS

BOKS

Najmłodsi w Berej Boxing też znajdą coś dla siebie

W ubiegłą środę, na zajęciach przy ul. Mickiewicza

Berej Boxing Lublin zaprasza dzieci oraz młodzież na zajęcia z boksu. Treningi w sali gimnastycznej VI Liceum Ogólnokształcącego przy ulicy Adama Mickiewicza odbywają się w każdy poniedziałek, środę i piątek o godzinie 18.

– Trening pięściarski to najlepszy sport dla młodych ludzi. To połączenie atletyki, ogólnego rozwoju fizycznego oraz wzrostu poczucia własnej wartości i pewności siebie. Boks uczy wzajemnego szacunku, wiary w siebie, samodzielności, a także zaufania do swoich umiejętności – trener **Paweł Berejowski** zachwala zajęcia bokserskie dla dzieci i młodzieży.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 578 686 214 oraz na profilu Berej Boxing na Facebooku.

BAS

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 13 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

20/2021

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13

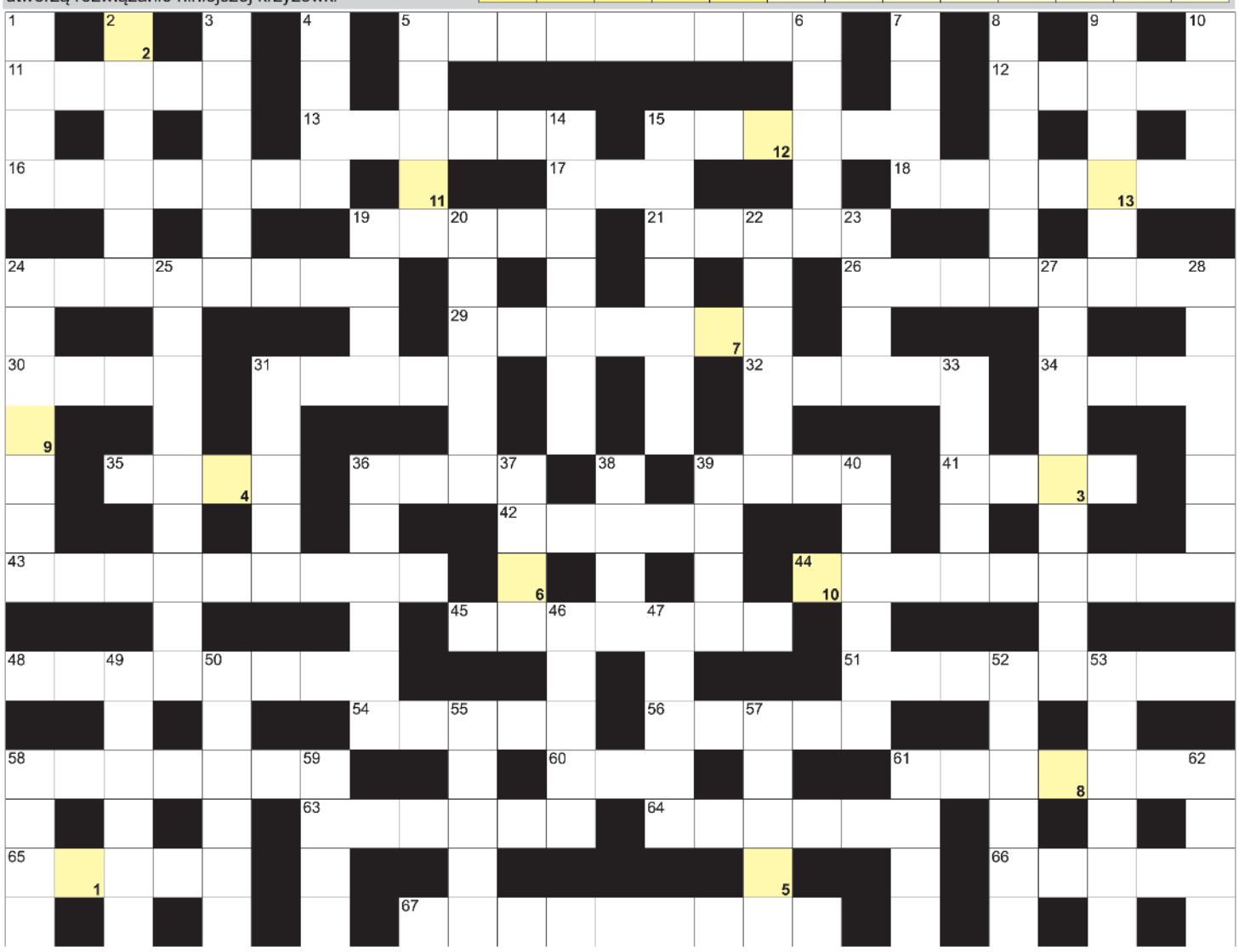

POZIOMO: 5) plutonowy w marynarce wojennej; 11) ptasi nazywany jest świńską trawą; 12) Diego de la Vega w masce; 13) na kuchence z zupą; 15) kokosowe do ciasta; 16) pierwsza stolica Polski; 17) Sari, światowej sławy śpiewaczka; 18) w niej żarówka; 19) królewski to rezus, małpa; 21) napisał "Damę kameliową"; 24) właściwe imię Violetty Villas; 26) amerykański stan z Annapolis; 29) francuska wyspa z Saint Denis; 30) odrażający zapach, fetor; 31) projekty, zamiary; 32) zwrotny na przesyłce; 34) umbryna iberyjska krócej; 35) nawóz, obornik; 36) zbiory dla rolnika; 39) stolica Egiptu; 41) Kazan, amerykański reżyser; 42) "... za trzy grosze" Bertolta Brechta; 43) wzajemne powiązania, zależności; 44) dozownik leków lub pokarmu; 45) kupowane w drogerii; 48) ze stolicą w Ułan Ude; 51) zauropod nazywany jaszczurem Eola; 54) wciągane na maszty; 56) Degas, francuski malarz; 58) knajpa marynarzy; 60) polska organizacja mieszanych sztuk walki; 61) imię Szymborskiej; 63) śniadaniowe do mleka; 64) Senna, były kierowca Formuły 1; 65) trasa turystyczna; 66) Kurosawa, japoński reżyser filmowy; 67) edukować, uczyć.

PIONOWO: 1) długi, gruby kij; 2) jego stolicą Belmopan; 3) oddawany przez snajpera; 4) Wiktor, autor "Nędzników"; 5) rzeczny statek transportowy; 6) w niej zakupy; 7) trzech muzyków w zespole; 8) krótkie spodnie o sportowym kroju; 9) kuzynka lub siostra; 10) pływający znak nawigacyjny; 14) kolczaste w doniczkach; 15) wybrakowany, uszkodzony towar; 19) np. kawowa w torcie; 20) płynie nim rzeka; 22) największe miasto Bahrajnu; 23) mazidło do zawiasów; 24) korytarz górniczy; 25) słynna równina i park narodowy w Tanzanii; 27) odlewał dzwony i lufy do dział; 28) grecka bogini płodności, ziemi i urodzaju; 31) duża kromka chleba; 33) używane przez rybaków; 36) krajobraz na płótnie; 37) kuchenne lub myśliwskie; 38) kasa pancerna inaczej; 39) pierwiastek Cd; 40) długa, prosta, obosieczna broń biała; 46) niebieskie linie na mapie; 47) rzęsisty deszcz; 49) konkurenci; 50) kontynent z Nilem; 52) korowód na Trzech Króli; 53) rododendron krócej; 55) Bill, twórca sukcesów Microsoftu; 57) Kasparow, rosyjski szachista; 58) Donald, były premier Polski; 59) poległych lub smoleński; 61) syn córki; 62) ojciec Kaina i Abla.

nowy tydzień tygodnik lokalny
stówka co tydzień!
KUPON - krzyżówki 20/2021

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 18/2021 **Henryka Poziomkowska** (Chełm), nagrody niespodzianki - **Czesława Stachniuk** (Chełm) i **Teresa Przekora** (Świdnik)

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

KRZYŻÓWKA z HASŁEM

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 12 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

20/2021

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12

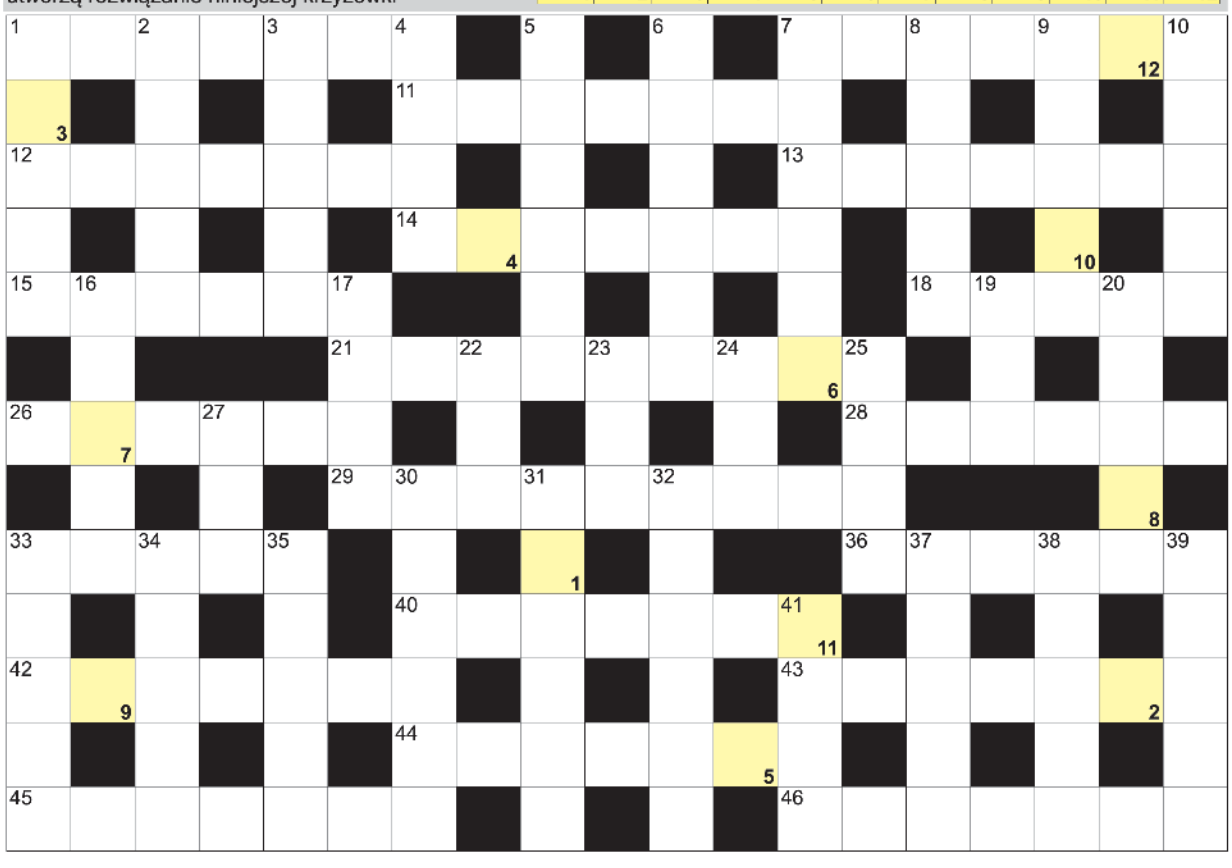

AKFON www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
Rejestracja telefoniczna

POZIOMO: 1) sześciu muzyków; 7) tytułowy Koziołek u Makuszyńskiego; 11) niezdolność czytania; 12) i wnuk, i prawnuk; 13) Donieck dawniej; 14) odbiorca listu; 15) latający lub perkusyjny; 18) auta na złomowisku; 21) zakon Ignacego Kłopotowskiego; 26) Badalamenti, kompozytor; 28) kolorowe na podłogach; 29) najwyższy szczyt Gwatemali; 33) krawędź, brzeg; 36) stolica Zambii; 40) umieszczane w powieściach; 42) długie, elektryzujące ryby; 43) trawa morska, tasiemnica; 44) australijski to barramunda; 45) górska lub linowa; 46) Egedesminde, miasto na Grenlandii.

PIONOWO: 1) włogacizna, końska dolegliwość; 2) fartuch lekarski; 3) barwa dźwięku lub głosu; 4) waluta Bangladeszu; 5) koncepcje naukowe; 6) eskorta, obstawa; 7) najniższy stopniem marynarz; 8) miasto Grzegorza Ciechowskiego; 9) inaczej o myśliwym; 10) wojskowa zieleń; 16) autor sonetów "Nad głębiami"; 17) zjazd klasowy; 19) Mariański na Pacyfiku; 20) wodny lub polny; 22) Mikołaj, dawny pisarz z Nagłowic; 23) marka ciężarówek ze Słowenii; 24) zawodowa liga futbolu amerykańskiego; 25) znana, popularna osoba; 27) siódma litera alfabetu greckiego; 30) miasto Demokryta; 31) rzeka w stolicy Konga; 32) ustronne miejsce; 33) zamek w kurtce; 34) księżycowa bułka; 35) Gagarin, kosmonauta; 37) polski ciągnik; 38) Kręglicka, Miss Polonia 1989; 39) filmowy przystojniak; 41) wyższa lub niższa parlamentu.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 - 20. 04)
Kto się spieszy, ten ma, więc rozejrzyj się i wykorzystaj szansę na umocnienie finansów. Zdrowie w formie, nastrój też nie najgorszy. W pracy musisz się wziąć w garść i robić, co do Ciebie należy, inaczej otrzymasz reprymendę.

Byk (21. 04 - 20. 05)
Poświęć więcej uwagi swemu zdrowiu, bo to zawsze jest najważniejsze! Może konieczny będzie wyjazd regenerujący siły. Z podróżą wiąże się szansa na ciekawą znajomość. Finanse w normie.

Bliźnięta (21. 05 - 21. 06)
I znowu tydzień pod opieką Amora - serce będzie biło mocniej na widok nowo poznanej osoby, dotyczy to zwłaszcza samotnych Bliźniąt, które nie mogą znaleźć swej drugiej połowy od dłuższego czasu. Dobry okres dla przedsiębiorców.

Rak (22. 06 - 22. 07)
Raki nie będą narzekać ani na finanse, ani na uczucia. W pracy spokój, w domu też pełne zrozumienie - słowem istna sielanka, którą niestety zakłóci telefon od znajomego. Zasiane ziarno niepokoju nie da plonu, ale humor popsuje.

Lew (23. 07 - 23. 08)
Odczuwalna poprawa finansów. Lwy prowadzące coś własnego nareszcie dostrzegą, że to się opłaca. Dobre układy zawodowe i wyjazd w sprawach prywatnych. Ciekawie zapowiada się tydzień dla szukających szczęścia w miłości.

Panna (24. 08 - 22. 09)
Tydzień minie szybko, ale spokojnie. Będzie atrakcyjny ze względu na ilość ciekawych spotkań. Wszystko się Ci poukłada i otrzymasz ciekawą propozycję pracy. Dobry okres dla szukających swojej drugiej połówki.

Waga (23. 09 - 23. 10)
Przybędzie Ci obowiązków i trochę będziesz narzekać na brak czasu dla siebie, ale pod względem finansowym to będzie się opłacać. Trochę zawirowań wokół Twojej osoby powstanie przez dobrego znajomego, który powie więcej niż powinien.

Skorpion (24. 10 - 22. 11)
Możesz spróbować udoskonalić swoje życie, ale musisz wziąć się za to bardzo energicznie. Ważna wiadomość od kogoś z daleka wskaże Ci nowe perspektywy. Znaczna poprawa w finansach, nastrój wiosenny.

Strzelec (23. 11 - 21. 12)
Możesz realizować swoje plany, zwłaszcza te dotyczące biznesu. Pieniędzy raczej Ci nie zabraknie, a nawet może nieoczekiwanie ich ilość się zwiększy. Dobry okres dla planujących zmianę zawodu lub podjęcie pracy.

Koziorożec (22. 12 - 20. 01)
W połowie tygodnia otrzymasz wiadomość, która wpłynie na Twoje podejście do pracy i poprawi relacje z otoczeniem. Uważaj na tzw. życzliwych kolegów, którzy będą starali się zniweczyć Twoje starania. Jeśli chcesz zmienić pracę, zrób to.

Wodnik (21. 01 - 19. 02)
Tydzień będzie spokojny i rodzinny. Nie wydarzy się nic nowego, nikt nie będzie psuł Ci nastroju. W sobotę wyjazd i ważne spotkanie dotyczące dalszej Twojej pracy. Wszystko ułoży się zgodnie z Twoimi planami.

Ryby (20. 02 - 20. 03)
Daleki wyjazd lub spora wygrana na loterii - coś zupełnie nietypowego zdarzy się w ciągu najbliższych dni w Twoim życiu. Nie wpadaj w panikę, tylko poddaj się biegowi wydarzeń. Ten tydzień raczej będzie udany, więc żyj chwilą i nie obawiaj się zmian.